

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Warszawa

1.III.1953

Rok X



TREŚĆ NUMERU:

Po I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej

T. Bocheński: Wzmocnić kontrolę wykonania uchwał prezydiów rad narodowych

M. Broniatowski: Niektóre zadania i metody pracy komisji porządku publicznego

J. Breitkopf: Zapewnić sprawne kierownictwo wiosenną kampanią siewną

Z. Mazur, kierownik Wydz. Skupu Produkcji Zwierzęcej w Biurze Woj. Pełnom. CUS i K we Wrocławiu: O likwidację zaległości i rytmiczne wykonywanie tegorocznych obowiązkowych dostaw

Wł. Gawron, prac. Prezydium Woj. RN w Poznaniu: Komisja Oświaty i Kultury Woj. RN w Poznaniu pomaga w pracy komitetom rodzicielskim

Więcej uwagi poświęcić kontraktacji roślin

Z życia rad narodowych:

H. Koźlakowski, sekretarz Prez. GRN w Żmigródku: Jak gmina Żmigródek wykonuje plan kontraktacji i przygotowuje się do siewów wiosennych

E. Garkowski, kierownik Ref. Org. Prez. PRN w Czarnkowie: Przygotowanie posiedzeń prezydiów rad narodowych w pow. Czarnków

M. Jabłoński, radny MRN w Grajewie: Lepsza praca Prezydium MRN w Grajewie wpływa na ożywienie sesji Rady

L. Bandura, przewodniczący Komisji Oświaty Woj. RN w Bydgoszczy: Pokłosie jednego zebrania Komisji Oświaty Woj. RN w Bydgoszczy

B. Krukowski, członek Komisji Handlu Woj. RN w Katowicach: O pracy Komisji Handlu Woj. RN w Katowicach w 1952 r.

Notatki korespondentów

Z działalności rad w ZSRR:

F. Chlystow i A. Miedwiediew: Rola i działalność wydziałów organizacyjno-instruktorskich komitetów wykonawczych rad miejscowych

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Okólnik Nr 1 Kancelarii Rady Państwa

Instrukcja dla Woj. RN i PRN w sprawie działalności komisji porządku publicznego rad narodowych

5 (239)

Po I Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej

W dniach 21 — 22 lutego obradował w Warszawie I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej.

Ze wszystkich stron Polski przyjechali wybrani na zjazdach powiatowych aktywni spółdzielni produkcyjnych delegaci — przodujący ludzie polskiej wsi. W obradach Zjazdu wzięło udział ponad 4 tys. osób, w tym 2.400 członków spółdzielni produkcyjnych, 200 pracowników POM, 270 członków komitetów założycielskich, 300 aktywistów spółdzielczości produkcyjnej — nauczycieli wiejskich, pracowników rad narodowych, naukowców z wyższych uczelni i instytutów rolnych.

W obradach Zjazdu wziął udział oraz wygłosił przemówienie Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

Na Zjazd przybyli członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, członkowie Rady Państwa i Rządu oraz przedstawiciele naczelných władz organizacji społecznych.



I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej był przeglądem dotychczasowych zdobyczy ruchu spółdzielczego. Zjazd podsumował poważny dorobek spółdzielni produkcyjnych, ich wzrost ilościowy i jakościowy, wskazał istniejące braki i sposoby ich usunięcia, wytyczył zadania na przyszłość. Zjazd pokazał również, jak bardzo zmienili się ludzie na nowej spółdzielczej wsi, jak potrafili oni spojrzeć poza swoje podwórko, troszczyć się nie o siebie tylko, ale o całą spółdzielnię, o własność społeczną, o państwo, jak stają się prawdziwymi współgospodarzami naszej ojczyzny.

Wystąpienia spółdzielców na Zjeździe Krajowym i na zjazdach powiatowych pełne były dumy z wyników wspólnej gospodarki. Świadczyły o tym, że spółdzielczość jest już potężnym ruchem, który ogarnia coraz szersze masy chłopskie. Coraz większa ilość chłopów rozumie, że jedyną słuszną drogą rozwoju wsi jest spółdzielczość produkcyjna. „Budujemy nowego człowieka — mówił na zjeździe powiatowym w Kutnie przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Grochowie Kwiatek — chcemy, by jego praca dawała większe korzyści państwu i jemu samemu. Dziś my, chłopie spółdzielcy, mimo krótkiego okresu wspólnej gospodarki na tej samej ziemi lepiej pracujemy i lepiej żyjemy. Gdyby dziś ktoś nam powiedział, żeby rozwiązać spółdzielnię, trudniej by było to przeprowadzić niż jej założenie. Jakże można zejść z traktora i wrócić do pluga?”

Idea spółdzielczości produkcyjnej wrosła silnie w świadomość chłopów. Świadczy o tym rozwój spółdzielni w ciągu ostatnich lat. Ilość spółdzielni produkcyjnych, których w roku 1949 było zaledwie 40, obecnie wynosi ponad 5.600. Szczególnie silnie ruch spółdzielczy rozwinął się w okresie przygotowań do zjazdów powiatowych i Zjazdu Krajowego. W ciągu 6 tygodni powstało około 700 nowych spółdzielni. Już przeszło 120 tys. ro-

dzin chłopskich pracuje w gospodarstwach spółdzielczych na 1.116.000 ha ziemi.

Świadomość, że spółdzielczość produkcyjna jest jedyną słuszną drogą rośnie w coraz większym stopniu i u chłopów z województw centralnych i wschodnich, do niedawna pozostających w tyle w ruchu uspołdzielczenia wsi. W ostatnim okresie ruch spółdzielczy wzmocnił się znacznie właśnie w tych województwach. W województwie poznańskim, które obok bydgoskiego wysuwa się na czoło ruchu spółdzielczego, są 554 spółdzielnie, w województwie lubelskim dotąd pozostającym w tyle jest już 285, a w województwie kieleckim do niedawna mającym 26 spółdzielni są obecnie 152 spółdzielnie.

Przekonywające dowody wyższości gospodarki spółdzielczej

Zródłem stałego rozwoju gospodarki zespołowej są przede wszystkim wyniki gospodarcze wzorowo gospodarujących spółdzielni. Są one najlepszym dowodem i najsilniejszym argumentem wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Wiele tysięcy chłopów — spółdzielców codziennie i namacalnie przekonuje się widząc wyniki produkcyjne swych spółdzielni, że tylko gospodarka zespołowa może zapewnić im wzrost dobrobytu i podniesienie poziomu kulturalnego. Setki tysięcy chłopów gospodarujących poza spółdzielniami widzi wyniki spółdzielni i przekonuje się, że budowa socjalizmu na wsi — spółdzielczość produkcyjna — pozwala wyzwolić się z kułackiego wyzysku i osiągnąć lepsze plony, pozwala kulturalniej żyć.

We wszystkich prawie spółdzielniach, mimo niewielu lat wspólnej gospodarki, plony są od 20 do 30% wyższe od plonów uzyskiwanych przez gospodarujących indywidualnie okolicznych chłopów.

Na podkreślenie zasługuje znacznie, bo o ok. 50%, wyższa towarowość spółdzielni produkcyjnych w porównaniu z indywidualną gospodarką chłopską. Spółdzielnie wywiązując się ze swych obowiązków wobec państwa sprzedają w ciągu roku na zaopatrzenie miasta przeciętnie około 1 q więcej z hektara niż chłopie gospodarujący indywidualnie.

Z każdym rokiem powiększa się również hodowla spółdzielcza. Coraz więcej spółdzielni posiada wzorowe fermy bydła, trzody i drobiu. W gospodarce spółdzielczej wzmacnia się intensyfikacja produkcji przez szybki wzrost upraw wysoko wydajnych i przemysłowych. Np. spółdzielnie produkcyjne w woj. poznańskim w 1952 r. gospodarując na 5,4% gruntów ornych województwa obiały pszenicą 13,8%, jęczmieniem ozimym 18,3%, strączkowymi 18,8%, rzepakiem ozimym 24% oraz lnem i konopiami 9,3% ogólnej ilości wymienionych zasiewów w województwie.

Rośnie stale dochód spółdzielni, wyższe są dniówki obrachunkowe, chłopci - spółdzielcy stają się coraz zamożniejsi.

Tak więc nasze młode spółdzielnie wykazały w praktyce wysokością swych plonów, rozwojem hodowli, zwiększającymi się dochodami swą wyższość nad gospodarką indywidualną. Jednocześnie zaś dały miastu więcej produktów, a naszemu przemysłowi więcej surowców.

Jakże słuszne są słowa Bolesława Bieruta:

„Trwałe zapewnienie dobrobytu chłopom pracującym i wydatne podniesienie produkcji rolnictwa, oparcie gospodarki rolnej na najnowszych zdobyczach nauki i techniki — możliwe jest tylko przy zespółowej gospodarce na wsi, prowadzonej w ramach spółdzielczości produkcyjnej“.

Aktywnie przyczyniać się do organizacyjnego umocnienia spółdzielni

Zjazd Krajowy oraz zjazdy powiatowe spółdzielczości produkcyjnej obok podsumowania dużych osiągnięć przodujących spółdzielni produkcyjnych wykazały, gdzie tkwią braki i niedomaganie słabych spółdzielni. Właśnie jedną z przyczyn złej pracy niektórych spółdzielni produkcyjnych jest niedostateczna pomoc rad narodowych w ich organizacyjnym umacnianiu. Np. Prezydium PRN we Wrześni w swym referacie wygłoszonym na Zjeździe powiatowym przyznało samokrytycznie, że przez długi czas nie zauważało jaskrawych niedociągnięć w spółdzielniach produkcyjnych Bardo i Staw. W spółdzielni Bardo nie przestrzegano zasad statutu, zarząd nie pracował kolektywnie i nie przestrzegał uchwał podjętych przez ogólne zebrania, organizacja pracy była niewłaściwa. Wskutek tego spółdzielnia nie zebrała wszystkich warzyw z 2 ha, a i ziemniaki byłyby zamarzły, gdyby nie pomoc z miasta.

Prezydium PRN w Grodzisku również na Zjeździe powiatowym stwierdziło samokrytycznie, że przez długi czas nie zauważało szkodliwej działalności „dyktatora“ spółdzielni Osiny — Szymańskiego, który, nie licząc się ze zdaniem zarządu i ogólnego zebrania, rządził się w spółdzielni jak na własnym folwarku.

W pow. Radomsko w spółdzielniach Koniecpol Stary, Bąkowa Góra nie przestrzegano zasad statutowych: ich członkowie korzystali z przywilejów przysługujących spółdzielniom, a w rzeczywistości nie pracowali zespołowo lub wnieśli tylko część ziemi do spółdzielni. W Witkowicach z powodu braku pomocy ze strony prezydium PRN 3 lata istniał komitet założycielski, zanim zorganizowano spółdzielnię.

Podane tu fakty wskazują, że prezydium rad zaczyna dostrzegać swoją niedostateczną jeszcze troskę o organizacyjne umacnianie spółdzielni, o przestrzeganie w spółdzielniach zasad statutowych. Trzeba jednak, by nie tylko spostrzegały, ale wyciągały z tego wnioski i aktywnie pomagały spółdzielcom w przyswojeniu sobie zasad wspólnego, planowego gospodarowania.

Rząd nasz nie szczędzi środków na pomoc spółdzielniom produkcyjnym. Udziela kredytów inwestycyjnych na budownictwo gospodarcze i inne cele, dostarcza nawozów sztucznych i wysokokwalifikowanych nasion, otacza spółdzielnie opieką agrotechniczną i zootechniczną, szkoli kadry spółdzielcze, daje pomoc maszynową i organizacyjną przez rozbudowę sieci państwowych ośrodków maszynowych. GRN i PRN powinny wykorzystać jak najracjonalniej te środki do umocnienia spółdzielni na swoim terenie.

Każde prezydium PRN od chwili zarejestrowania spółdzielni powinno się interesować jej sprawami organizacyjnymi. Przede wszystkim trzeba pomóc spółdzielcom w zorganizowaniu pracy samorządu — działalności zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego. Trzeba czynnie pomagać spółdzielcom w organizowaniu planowej gospodarki i brygadowej organizacji pracy, pomagać samorządowi spółdzielczemu w przestrzeganiu ustalonej dniówki obrachunkowej, w walce o poszanowanie mienia spółdzielczego.

Przy szybko wzrastającej ilości spółdzielni trzeba, by sprawą spółdzielczości produkcyjnej zajmował się nie jeden członek prezydium i nie tylko wydział rolnictwa i leśnictwa, ale całe prezydium i takie wydziały, jak budownictwa, przemysłu, handlu, oświaty, kultury, komunikacji itd. Każdy pracownik prezydium, każdy członek rady powinien pamiętać, że spółdzielczość produkcyjna stanowi w ich pracy jedno z najważniejszych zagadnień.

Do czynnej pomocy spółdzielcom w organizowaniu pracy trzeba włączyć przede wszystkim agronomów, instruktorów rachunkowości rolnej a także innych pracowników prezydium PRN. W tym celu zachodzi pilna potrzeba systematycznego doszkalania i instruowania tych pracowników. Trzeba ich uzbroić w wiedzę o zasadach statutowych, o organizacji pracy w spółdzielni itp., tak by mogli oni z kolei służyć spółdzielcom radą i pomocą.

„Nie może być działacza państwowego — mówił w referacie na Zjeździe wiceprezes Rady Ministrów Nowak — członka, a tym bardziej przewodniczącego prezydium rady narodowej, który by ze wszystkich sił nie pomagał w rozwijaniu spółdzielczości produkcyjnej, nie opiekował się spółdzielniami w ramach swych kompetencji i możliwości, nie pilnował, aby cały podległy mu aparat troszczył się o umocnienie i rozwój spółdzielni produkcyjnych“.

Nieustannie walczyć o wzrost produkcji rolnej

Krajowy Zjazd w uchwale o głównych zadaniach organizacyjno-gospodarczego umocnienia spółdzielni produkcyjnych zwraca się m. in. do rad narodowych o wydajniejszą pomoc spółdzielniom produkcyjnym i to w szczególności w dziedzinie rozwoju produkcji.

Przeprowadzane niedawno doroczne zebrania sprawozdawczo-wyborcze w spółdzielniach pro-

dukcyjnych były przeglądem osiągnięć i istniejących wciąż jeszcze braków. W oparciu o przebieg i wyniki tych zebrań prezydium PRN mogą łatwo zanalizować własną pracę dla spółdzielni produkcyjnych. Analiza taka jest niezbędna do dalszego niesienia spółdzielniom skutecznej pomocy w zakresie organizacji pracy oraz pomocy fachowców-rolników we wprowadzaniu płodówzianów, polepszaniu sposobu uprawy, nawożenia i pielęgnacji, uporządkowaniu i zwiększaniu produkcji pasz oraz rozszerzaniu hodowli spółdzielczej.

Zjazdy powiatowe wskazały z jednej strony osiągnięcia, z drugiej braki i słabości spółdzielni, za które nierzadko ponosi winę aparat wykonawczy rad. Jako jeden z głównych braków, który bardzo ujemnie odbija się w produkcji spółdzielczej, trzeba wymienić brak koordynacji pracy między służbą rolną rad narodowych i pracownikami, szczególnie agronomami POM. Ma to swoje źródło w mało wnikliwej analizie planów pracy wydziału rolnictwa i leśnictwa oraz POM przez prezydium PRN, w słabym kontakcie prezydium PRN i ich wydziałów rolnictwa i leśnictwa z POM, w nikłej kontroli pracy służby rolnej i POM.

Do walki o wyższe plony trzeba szeroko włączyć fachowców - rolników.

Prezydium kierując upowszechnianiem wiedzy rolniczej powinny zwrócić baczność uwagę na te spółdzielnie, które miały w ubiegłym roku słabe plony lub w których uprawa kultur technicznych, tak ważnych dla naszego przemysłu, nie powiodła się. Trzeba sprawdzić, czy wykładowcy dyskutują ze spółdzielcami na temat ich bieżących plonów i czy pomagają im rozwiązywać praktyczne zadania wyłaniające się w zespołowej gospodarce. Trzeba dopilnować, by przed siewami wiosennymi wykłady upowszechniania wiedzy rolniczej, filmy itp. przygotowały spółdzielców do jak najlepszego wykonania upraw wiosennych.

Należy dopilnować i dopomóc spółdzielcom w takim przygotowaniu i przeprowadzeniu narad poświęconych wiosennej akcji siewnej, aby każda brygada i każdy członek spółdzielni znał swoje zadania, aby w nowych spółdzielniach wniesiono wkłady siewne, by omówiono umowy zawarte z POM i organizację stałych brygad polowych, by przeanalizowano dotychczasowe normy pracy szczególnie dla prac polowych.

Trzeba szczególnie dopilnować, by wszystkie nowopowstałe spółdzielnie otrzymały od prezydium opiekę i pomoc, tak aby już wiosną przystąpiły do wspólnych siewów.

Stwarzać warunki szybkiego rozwoju zespołowej hodowli

Rozwijanie zespołowej hodowli — jedno z głównych zadań wysuniętych przez Krajowy Zjazd — nakłada na rady narodowe obowiązek poświęcenia szczególnej uwagi pracy zootechników, służby weterynaryjnej, wydziałów budownictwa, przedsiębiorstw budowlanych itp.

Na zjazdach powiatowych nie wszystkie prezydium PRN zdążyły się na analizę przyczyn niedo-

statecznego rozwoju hodowli, chociaż jest pewna ilość spółdzielni, które nawet nie osiągnęły jeszcze minimum przewidzianego uchwałą rządu dla pogłowia bydła.

Nie wszędzie dostateczna jest troska rad o terminowe wykonanie inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych, a przecież, jak wiadomo, bez wykonania tych inwestycji niesposób rozwijać hodowli.

Walcząc z tego rodzaju brakami w swej pracy rady narodowe przez właściwie kierowaną pomoc hodowlaną, czuwanie nad inwestycjami budowlanymi, przyspieszanie w obecnym okresie (przed siewami) zwózki materiałów i innych prac budowlanych, pomoc w organizowaniu brygad hodowlanych i czuwanie nad sprawnym działaniem służby weterynaryjnej, powinny jak najbardziej pomóc spółdzielcom w rozszerzaniu wzorowej, zespołowej hodowli.

Troszczyć się o rozwój pracy kulturalno - oświatowej w spółdzielniach

Jedna z uchwał Zjazdu zwraca uwagę rad narodowych na zaniedbany dotąd odcinek pracy kulturalno - oświatowej. Chodzi o to, by wraz z rozwojem gospodarki spółdzielczej wyrastał kulturalny człowiek, umiejący posługiwać się nowoczesną techniką i wiedzą rolniczą, dorównujący swym poziomem robotnikowi z miasta. W celu wychowania na spółdzielczej wsi światłego, kulturalnego człowieka trzeba bardziej niż dotąd wykorzystać wszelkie formy pracy kulturalno - oświatowej, jak świetlice, biblioteki, kursy Wszechnicy Radiowej, kółka miczurinowskie i inne.

Nie wszystkie rady narodowe troszczą się należycie o żłobki, przedszkola, szkoły i świetlice w spółdzielniach, nie zawsze pomagają spółdzielniom w rozwiązaniu trudności w tym zakresie.

Trzeba, by rady narodowe bardziej interesowały się zaspokajaniem stale rosnących potrzeb kulturalno - oświatowych wsi spółdzielczej, by pracownicy prezydium więcej służyli fachową radą i pomocą świetlicom i zespołom artystycznym i śmieiej wysuwali młodzież spółdzielczą na kierowników świetlic, zaopatrywali w materiały świetlicowe, dbali o to, by w każdej spółdzielni była dobra świetlica.

Rady narodowe powinny dopilnować całkowitego wykorzystania przez spółdzielnie funduszy własnych oraz kredytów państwowych przeznaczonych na rozbudowę i wyposażenie żłobków, świetlic i bibliotek, umiejętniej wiązać pracę świetlicową z podnoszeniem wiedzy fachowej spółdzielców w zespołach upowszechnienia wiedzy rolniczej, w kółkach miczurinowskich i upowszechniać doświadczenia mistrzów urodzajów i hodowli. Osiągnięcia przodujących ludzi spółdzielczej wsi należy szerzej popularyzować przez odczyty, przez radiowęzły, miejscową prasę itp.

W większym niż dotychczas stopniu wydziały oświaty powinny dbać o sieć i stopień organiza-

cyjny szkół w gromadach współdzielonych, o dobór odpowiednich kadr nauczycielskich, o podnoszenie poziomu nauczania i wychowania w tych szkołach, powinny oddziaływać na nauczycieli wiejskich, by więcej jeszcze pomagali młodzieży spółdzielczej, zwłaszcza w wyborze studiów i zawodów niezbędnych dla spółdzielczej gospodarki, by wydatniej pomagali w organizowaniu i kierowaniu zespołami artystycznymi, w rozwoju czytelnictwa itp. Dobry aktywny nauczyciel może przyczynić się w dużym stopniu do powstania i lepszej pracy spółdzielni.

W pracy nad wszechstronnym umacnianiem spółdzielni produkcyjnych, w dążeniu do tego, aby przodowały one zarówno pod względem politycznym, gospodarczym jak i kulturalnym, rady narodowe powinny pamiętać, że podniesienie poziomu kulturalnego chłopca-spółdzielcy jest poważnym argumentem przekonującym chłopów gospodarujących indywidualnie o wyższości gospodarki zespołowej.

By nie było ani jednej źle gospodarującej spółdzielni

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w przemówieniu na Krajowym Zjeździe stwierdził:

„Wzorowo, dobrze gospodarujące spółdzielnie produkcyjne — to nieodparty i najbardziej wymowny przykład, najbardziej przekonujący dowód i argument propagandowy na rzecz gospodarki zespołowej, a co za tym idzie i na rzecz możliwości budowy nowego ustroju socjalistycznego na wsi. Na odwrót — źle zorganizowana, słaba, niedołężna czy niedbale gospodarująca spółdzielnia — to widok odstraszały masy chłopskie, to gratka dla wrogiej, kułackiej akcji przeciwko temu ruchowi. Nie zawsze pamiętają o tym, lub nie zawsze zdają sobie sprawę z tej tak prostej i oczywistej prawdy niektórych organizatorów i działaczy, czy też opiekujących się tym ruchem z tytułu swego stanowiska przedstawiciele rad narodowych, POM-ów, czy nawet organizacji politycznych i społecznych. Dlatego też trzeba nie tylko nieustannie o tym przypominać, ale przede wszystkim nie szczędzić wysiłków w kierunku wzmacniania gospodarczego istniejących spółdzielni, w kierunku okazywania im jak najbardziej wszechstronnej pomocy materialnej, kadrowej, politycznej i moralnej...”

Te wskazania Bolesława Bieruta są dla rad narodowych szczególnie ważne, bo przecież właśnie rady narodowe powinny wszystkimi dostępnymi środkami walczyć o całkowitą realizację hasła: ani jednej słabej, źle gospodarującej spółdzielni.

W tym celu trzeba umieć szybko dostrzegać braki i słabości poszczególnych spółdzielni, szybko na nie reagować. Nie ujawniane braki i błędy narastają bowiem do groźnych rozmiarów i stają się wygodnym argumentem dla wrogiej, kułackiej propagandy skierowanej przeciwko spółdzielczości produkcyjnej. Jeszcze niestety pracę wielu rad narodowych cechuje metoda „straży pożarnej”, to znaczy udzielania pomocy dopiero wtedy, gdy w spółdzielni jest już bardzo źle. Obowiązkiem rad

jest doprowadzić do stałej i wszechstronnej pomocy dla spółdzielni. Droga do osiągnięcia tego celu prowadzi przez usprawnienie działalności aparatu wykonawczego rad, tego aparatu, który przy załatwieniu dziesiątków spraw styka się codziennie ze spółdzielcami.

To agronomowie i zootechnicy z wydziałów rolnictwa i leśnictwa uczą spółdzielców, jak osiągnąć lepsze plony i rozwinąć hodowlę, jak organizować pracę, to instruktorzy rachunkowości rolniczej wyjaśniają księgowemu-spółdzielcy, jak prowadzić rachunkowość, jak analizować normy pracy i system dniówek obrachunkowych, a inżynierowie i technicy z wydziałów budownictwa, jak budować, to pracownicy wydziałów oświaty opiekują się szkołami we wsiach spółdzielczych itd., itp. Rady narodowe mają więc przez swój aparat wykonawczy szerokie możliwości udzielania spółdzielniom wszechstronnej pomocy. Nie zawsze jednak pomocy takiej w dostatecznym chociażby stopniu udzielają.

Wyciągnąć wnioski z krytyki spółdzielców

Krytyka pracy aparatu rad narodowych występowała na wielu zjazdach powiatowych. Ta krytyka może się stać cenną pomocą, o ile prezydja skorzystają z niej, o ile w oparciu o nią i o samokrytyczną ocenę własnej pomocy dla spółdzielni wyciągną konkretne wnioski organizacyjne.

Krytyka aparatu wykonawczego rad na zjazdach powiatowych wskazuje również dalsze braki w pracy rad, niedostateczną kontrolę komisji rad narodowych m. in. nad aparatem wykonawczym i to nie tylko komisji rolnictwa i leśnictwa (rolnej), ale i innych (budownictwa, zdrowia itp.). Powinny one stale i systematycznie kontrolować, jak aparat wykonawczy rad przyczynia się do umacniania istniejących i powstawania nowych spółdzielni. Właśnie komisje są powołane do tego, by zgłaszać prezydiom rad, czy też na sesjach samym radom, wnioski zmierzające m. in. do usprawnienia pracy aparatu wykonawczego, do lepszego wykonywania przezeń obowiązków. Zle robią te prezydja i ich sekretarze, którzy nie walczą o aktywizację komisji w tym kierunku i przez to pozbawiają się krytycznej oceny pracy własnej i swego aparatu.

Obecnie, gdy tempo rozwoju spółdzielczości produkcyjnej przybiera na sile, gdy istnieje już ponad 5.600 spółdzielni produkcyjnych, konieczne jest szersze, śmielsze włączenie radnych do walki o rozwój i umacnianie spółdzielni. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na GRN i PRN.

Wprowadzanie stopniowo coraz większej ilości radnych spośród członków spółdzielni produkcyjnych pozwoli na przekształcenie rad narodowych w bardziej czynnych budowniczych wsi spółdzielczej. Trzeba olbrzymią, ponad 100-tysięczną rzeszę radnych włączyć do budowania na wsi socjalizmu, trzeba w tym celu dążyć do zaktywizowania każdego radnego, do zapewnienia wysokiego poziomu obrad sesji rad przy omawianiu zagadnień rolnych i spółdzielczości produkcyjnej, do aktywnego udziału

łu komisji, zwłaszcza rolnictwa i leśnictwa, w rejestrowaniu nowych spółdzielni, w zatwierdzaniu ich planów gospodarczych czy podziału dochodów.



Tylko w ciągu stycznia br. powstało 360 nowych spółdzielni. Niewątpliwie jeszcze przed siewami wiosennymi ilość spółdzielni produkcyjnych w całym kraju znacznie przekroczy liczbę 5.613 spółdzielni aktualną w czasie Zjazdu Krajowego. Wymaga to podniesienia jeszcze przed siewami wiosennymi kwalifikacji służby rolnej właśnie w zakresie pracy ze spółdzielniami produkcyjnymi. Znajomość statutów, zasad ustalania i obliczania dniów weł obrachunkowych, zasad finansowania inwestycji, zasad systemu kredytowego dla spółdzielni przede wszystkim zaś zasad organizacji pracy w dużym, zespołowym gospodarstwie opartej o plan roczny itd., powinna być powszechna wśród pracowników wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydiów Woj. RN i PRN oraz instruktorów i referentów rolnych GRN. Bez tej znajomości pracownicy ci jeżdżąc nawet często do spółdzielni nie zyskują tam autorytetu, bo praktycznie niewiele spółdzielcom będą mogli pomóc i doradzić. To samo trzeba oczywiście odnieść do członków prezydiów Woj. RN, PRN i GRN. Wniosek z tego prosty — uczyć się.

Rady narodowe walcząc o to, by w ich gminie czy powiecie nie było ani jednej źle gospodarującej spółdzielni, muszą pamiętać, że tylko wówczas będą rzeczywiście kierować pracą nad umacnianiem i rozwijaniem spółdzielczości produkcyjnej, gdy zdobędą się na krytyczną i samokrytyczną ocenę pracy aparatu wykonawczego i na każdorazowe wyciągnięcie wniosków organizacyjnych. Na zjazdach powiatowych prezydium wielu PRN wskazywały braki, nawet częściowo samokrytycznie przyznawały, że to ich wina, lecz gdy przeszło do określenia zadań, kończyło się na ogólnikowych („będziemy mobilizować“, „należy umacniać“ itp.). To samo nierzadko spotyka się na sesjach rad. Obecnie w okresie burzliwego wzrostu spółdzielczości produkcyjnej trzeba toczyć wielką batalię o konkretność, rzeczowość w obradach sesji i prezydiów, o konkretność w wyciąganiu wniosków, o stałą, systematyczną kontrolę wykonywania uchwał.

Właśnie teraz w przededniu wiosennej kampanii siewnej, w obliczu zadań postawionych przez I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej trzeba wzmocnić pracę organizacyjno-masową rad, usprawnić działalność aparatu wykonawczego. Można i trzeba to zrobić przez zwiększony wysiłek każdego działacza rad, przez lepsze organizowanie pracy, przez śmielsze i szersze oparcie się na radnych, komisjach i aktywnie społecznym skupionym wokół Rady.

T. BOCHEŃSKI

Wzmocnić kontrolę wykonania uchwał prezydiów rad narodowych

Prezydium rad narodowych w codziennej swojej pracy coraz bardziej przestrzegają wykonania podjętych uchwał, udoskonalają formy kontroli wykonania uchwał, lepiej kierują pracą całego aparatu. Wyniki osiągnięte przez prezydium rad w ostatnich masowych akcjach gospodarczych i społecznych, jak np. obowiązkowe dostawy, regulacja cen, zaspokajanie potrzeb materialnych i kulturalnych ludności, wskazują, że rady coraz lepiej organizują pracę, lepiej kierują pracą podlegających im jednostek, że udoskonalają kontrolę wykonania zadań.

Jednakże jeszcze znaczna ilość prezydiów nie docenia znaczenia kontroli wykonania uchwał i wskutek braku tej kontroli nie kieruje ani sprawami gospodarczymi, ani innymi. W pracy prezydiów istnieją braki w zakresie rodzaju i formy podejmowanych uchwał, występują niedopatrzenia w zakresie organizacji kontroli i sprawozdawczości oraz niedocenywanie znaczenia i skuteczności kontroli społecznej.

Tematyka uchwał

Zasady typowania zagadnień, podlegających kolegialnemu rozpatrywaniu przez prezydium, precyzuje § 13 instrukcji Nr 2 w sprawie składu,

podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych. Chodzi o decyzje, których nie mogą podejmować pracownicy prezydiów i które wymagają kolegiальной uchwały samego prezydiów, o decyzje, które nadają kierunek pracy i przyczyniają się do coraz silniejszego włączenia najszerszych mas pracujących do rządzenia państwem.

Np. Prezydium Woj. RN w Warszawie podjęło w październiku 1952 r. 124 uchwały, przy czym trzy czwarte nie dotyczyło spraw zasadniczych.

Na ogół sprawy formalne mają zdecydowaną przewagę, natomiast mały procent uchwał dotyczy realizacji zasadniczych zadań, to jest przyspieszenia wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego terenu „dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludności w zakresie zaopatrzenia i usług oraz dla rozbudowy instytucji urządzeń komunalnych, oświatowych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych“ (art. 40 Konstytucji).

Niektóre prezydium nie umieją skoncentrować się na zagadnieniach, które mają zasadnicze znaczenie dla działalności rad narodowych.

Przy prawidłowej ocenie materiałów, przedstawionych na wniosek wydziałów przez właściwych członków prezydiów do kolegiального rozpatrzenia przez prezydium, przewodniczący prezy-

dium, ustalając porządek obrad posiedzenia, powinien zapewnić zarówno właściwy stosunek ilościowy uchwał o charakterze organizacyjno-gospodarczym czy kulturalno-wychowawczym do uchwał formalnych, jak też dopilnować, by ilość spraw, przeznaczonych do kolegiального rozpatrywania nie była nadmierna. Przewodniczący prezydium powinien przeciwstawić się tendencjom przerzucania na posiedzenia prezydium zagadnień, które mogą i powinny być załatwione przez wydział lub jednoosobowo przez członka prezydium. Ścisłe przestrzeganie tej zasady wzmocni poczucie odpowiedzialności kierowników wydziałów, jednocześnie zaś zmniejszy ilość spraw rozpatrywanych na posiedzeniach prezydium, pozwalając skoncentrować uwagę na zagadnieniach zasadniczych.

Typowym przykładem zbędnej uchwały jest uchwała Prezydium Woj. RN w Koszalinie z 4. XI. 1952 r. Ministerstwo PGR zwróciło się do Zespołu II Urzędu Rady Ministrów o spowodowanie zwrotu Zespołowi PGR Lotyń urządzenia mechanicznego do wiercenia studzien. Zespół PGR urządzenie to wypożyczył w sierpniu 1950 r. dla Prezydium MRN w Szczecinku. Ponieważ interwencja PGR okazała się bezskuteczna, Zespół II zgodnie z wnioskiem Ministerstwa PGR zwrócił się do Prezydium Woj. RN w Koszalinie z prośbą, aby spowodowało zwrot wypożyczonego urządzenia. Członek Prezydium, do którego dotarło pismo II Zespołu, zamiast po prostu załatwić sprawę telefonicznie lub zlecić jej wykonanie pracownikowi, wniósł ją pod obrady Prezydium. Prezydium Woj. RN podjęło specjalną uchwałę czyniąc odpowiedzialnym za jej wykonanie z-cę przewodniczącego Prezydium.

Przytoczony przykład nie jest odosobniony. Właśnie wprowadzanie takich spraw do porządku obrad prezydium nie tylko uniemożliwia prawidłowe rozpatrzenie wszystkich spraw wniesionych na porządek obrad jednego posiedzenia, ale przede wszystkim utrudnia realną kontrolę wykonania uchwał.

Przykłady przeładowania porządku obrad można znaleźć w wielu prezydiach rad narodowych. Np. Prezydium Woj. RN w Katowicach w ciągu trzech pierwszych kwartałów 1952 r. podjęło 1.411 uchwał. Nic dziwnego, że prawie każde posiedzenie tego Prezydium trwa od 12 do 18 godzin. Na posiedzeniu 26.VI.1952 r. podjęto 69 uchwał, 5.VIII. 1952 r. — 70 uchwał, a 28.X.1952 r. — 58 uchwał. Porządek obrad każdego posiedzenia obejmuje przeważnie prócz innych spraw kilkanaście zagadnień zasadniczych. W marcu 1952 r. na pięciu posiedzeniach Prezydium rozpatrzyło 61 zasadniczych zagadnień, m. in. z zakresu oświaty, zwalczania chuligaństwa, werbunku i produktywizacji kobiet, przebiegu obowiązkowych dostaw, zaopatrzenia ludności, wykonania planów finansowych i gospodarczych, rozwoju spółdzielni produkcyjnych itp. Zagadnienia te dobrano trafnie, lecz niewłaściwie rozłożono w czasie.

Konkretność uchwał

Już samo sformułowanie uchwały może ułatwić kontrolę wykonania; jeżeli jednak jest nie dość konkretne, wówczas nie stwarza warunków ani do jej wykonania, ani tym bardziej do kontroli wykonania. Konkretność uchwały polega przede wszystkim na wyraźnym określeniu zarówno zadania, jak i sposobu wykonania. Ogólnikowość uchwały polega m. in. na tym, że nie uwzględnia ona lokalnych warunków, potrzeb i możliwości i nie konkretyzuje zadań. Ogólnikowość uchwały wyraża się m. in. w tym, że uchwałę o tej samej treści może z równym powodzeniem podejmować inne prezydium rady narodowej.

Każda uchwała powinna wskazywać osobę odpowiedzialną za wykonanie oraz termin wykonania. Jeżeli do wykonania zadań przewidzianych w uchwale potrzebna jest współpraca aparatu rady narodowej oraz innych instytucji czy organizacji, powinno się dla każdego określić konkretne zadanie lub zalecenie.

Członek prezydium, którego obarczono odpowiedzialnością za wykonanie uchwały, obowiązany jest w trakcie jej wykonywania uzgadniać działalność wszystkich jednostek - współwykonawców uchwały. Ze względu na znaczenie koordynacji przy wykonaniu uchwały, odpowiedzialnością za wykonanie uchwały powinien być obarczony właściwy członek prezydium, a nie kierownik wydziału. Zasady powyższe nie dotyczą oczywiście uchwał o mniejszym znaczeniu, których wykonanie można zlecić kierownikowi zainteresowanego wydziału.

Zdarzają się również uchwały nie określające terminu wykonania. Tymczasem terminy wykonania powinny się znajdować w każdej uchwale i powinny być to terminy realne, dostosowane do potrzeb oraz do rzeczywistych możliwości wykonawców. Zdarzają się bowiem przypadki stawiania w uchwałach tak krótkich terminów, że z góry wiadomo, iż nie będzie można ich dotrzymać. Zbyt krótkie terminy są najczęściej wynikiem wadliwego planowania pracy, w szczególności rozpatrywania spraw zbyt późno, tzn. bezpośrednio przed przystąpieniem do ich wykonania.

Z konkretnej uchwały określającej wyraźnie nie tylko cel, ale również kto, kiedy i jak ma wykonać poszczególne zadania, wynika również i to, co należy robić, ażeby zapewnić realną kontrolę wykonania. W ramach takiej kontroli są sygnalizowane wszelkie zahamowania przy wykonywaniu poszczególnych zadań, co umożliwia usuwanie braków w toku wykonywania uchwały, a przy sprawozdaniu z całości wykonania stanowi materiał możliwie dokładnie obrazujący działanie i wyniki (w tym i źródła uchybień) na poszczególnych etapach. Taki materiał stanowi podstawę do prawidłowej analizy, oceny i wniosków.

W praktyce niektóre prezydium rad narodowych nie prowadzą dostatecznej kontroli wykonania

uchwał. Oto na posiedzeniu Prezydium Woj. RN w Olsztynie 30.XII.1952 r. kierownik Wydz. Organizacyjnego złożył sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej w prezydiach PRN. Stwierdził on, że np. od stycznia do 1 grudnia 1952 r. Prezydium PRN w Biskupcu podjęło 271 uchwał, wykonało 61, a Prezydium PRN w Braniewie podjęło 269 uchwał, a wykonało zaledwie 27. Szczególnie jaskrawe zaniedbania wystąpiły w III kwartale 1952 r. w Prezydium PRN w Kętrzynie, bowiem na 114 podjętych uchwał wykonano zaledwie 4 uchwały.

Prezydium MRN w Lublinie od stycznia do końca lipca 1952 r. podjęło 182 uchwały, z których tylko 4 określały terminy wykonania.

Ani Wydział Handlu, ani samo Prezydium PRN w Lublińcu nie zainteresowało się uchwałą Prezydium Woj. RN w Katowicach z 11.VI.1952 r. w sprawie kontraktacji i skupu oraz dystrybucji warzyw i owoców. Samo Prezydium PRN podjęło 24.VII.1952 r. uchwałę w sprawie organizacji skupu i dystrybucji mleka, ale nie zainteresowało się jej wykonaniem, skutkiem czego uchwała pozostała tylko na papierze.

Są i takie przypadki, jak np. w Wydz. Handlu Prezydium PRN w Zawierciu, że uchwały składa się do teczki bez jakichkolwiek adnotacji. W teczkach Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa tegoż Prezydium panuje całkowity chaos. Większość uchwał nie ma adnotacji o załatwieniu. Jakie są skutki takiej pracy, widać na przykładzie uchwały z 11.IV.1952 r., która zobowiązywała Prezydium GRN w Łazach do wykonania pewnych prac. Tymczasem do jesieni 1952 r. uchwały nawet nie wysłano do zainteresowanego prezydium.

W woj. szczecińskim ani jedno prezydium PRN nie wykonało uchwały Prezydium Woj. RN z 15.II.1952 r. w sprawie oceny wyników nauczania w szkołach dla dorosłych.

Zapewnienie wykonania uchwały własnej rady i organów nadrzędnych

Prezydium rady narodowej obowiązane jest zapewnić wykonanie uchwał własnej rady narodowej oraz zarządzeń i zaleceń organów nadrzędnych (art. 16 ust. 2 pkt. 1 ustawy z 20.III.1950 r.).

Prezidia nie zawsze przestrzegają tego przepisu ustawy. Zdarza się nawet, że uchwały Rady Ministrów, za których wykonanie są odpowiedzialne rady narodowe, nie są znane członkom prezydium. Tak np. uchwała Rady Ministrów w sprawie poprawy bytu nauczycieli nie była przedmiotem obrad Prezydium PRN w Kłobucku. Co gorsza uchwała ta jest w ogóle nieznana przewodniczącemu, z-cy przewodniczącego i sekretarzowi Prezydium. Referat Organizacyjny, otrzymawszy odpisy uchwały Rady Ministrów od Prezydium Woj. RN w Katowicach, rozesłał je do prezydiów GRN i MRN, nie przesyłając nawet uchwały do wiadomości członkom własnego Prezydium. Dlatego też

Prezydium PRN nie mogło wykonać uchwały. Prezidia GRN i MRN nie mając w swych budżetach przewidzianych na te cele funduszy nie wystąpiły o dotacje, a Wydział Finansowy Prezydium nie poczynił odpowiednich starań. Nauczyciele nadal opłacają mieszkania, o warunki mieszkaniowe nauczycielstwa czy o dostawę opału nikt się w dalszym ciągu nie troszczy. Podobne przykłady z innych województw świadczą o niedostatecznej znajomości tej uchwały przez prezidia rad narodowych.

Organizacja kontroli wykonania uchwał przez prezidia

Kontrolę wykonania uchwał ułatwia odpowiednie zorganizowanie ich obiegu w prezydium rady narodowej.

Wydział organizacyjny powinien niezwłocznie po posiedzeniu prezydium dostarczyć jeden egzemplarz każdej uchwały sekretarzowi prezydium, który prowadzi specjalny terminarz uchwał, nadzorując wykonanie; 2 egzemplarze uchwały (jeden dla członka prezydium, a drugi dla kierownika wydziału) należy dostarczyć właściwemu członkowi prezydium. W razie potrzeby sekretarz prezydium dostarcza jeden egzemplarz uchwały komisji rady narodowej powołanej do udziału w kontroli wykonania.

Członek prezydium powinien omówić z kierownikiem wydziału sposób wykonania uchwały, położyć szczególny nacisk na to, aby ustalić, w jaki sposób do wykonywania zadań można będzie włączyć komisje czy radnych, jak będzie można wykorzystać inicjatywę organizacji masowych. Słuszne jest, aby przy omawianiu organizacji wykonania niektórych uchwał brał udział przewodniczący właściwej komisji.

Tymczasem zdarza się jeszcze, że członek prezydium nie tylko nie stara się zapewnić kontroli wykonania uchwały, ale nawet nie interesuje się, czy powiadomiono zainteresowane jednostki organizacyjne o obowiązkach wynikających z podjętej uchwały. Np. uchwałę Prezydium Woj. RN w Szczecinie z 18.IV.1952 r. w sprawie dokonania przez prezidia PRN oceny nauczania w szkołach podstawowych wysłano prezydium PRN po przewidzianym w niej terminie wykonania.

Niewłaściwy stosunek do kontroli wykonywania uchwał prezydium obrazuje następujący przykład: Prezydium MRN w Będzinie 24.V.1952 r. podjęło uchwałę w sprawie dofinansowania budżetu. W uchwale wyznaczono termin wykonania na 25.V.1952 r. Już sam termin wykonania był nerealny, można jednak było w tym terminie wykonać pierwszą czynność, mianowicie wystosować do Prezydium Woj. RN wniosek o dofinansowanie. Tymczasem nawet i to zrobiono dopiero z dwumiesięcznym opóźnieniem.

Do kontroli wykonania ważniejszych uchwał można tworzyć ekipy pod kierownictwem członka

prezydium. Należy wówczas zapewnić powiązanie czynności ekipy z działalnością właściwych komisji i prezydium rady narodowej niższego stopnia. Zadaniem ekip kontrolnych jest nie tylko stwierdzenie braków, ale również udzielanie operatywnego instruktarzu.

Z chwilą upływu terminu wykonania uchwały kierownik wydziału powinien złożyć członkowi prezydium sprawozdanie, ten zaś zawiadomić sekretarza o wykonaniu uchwały i na najbliższym posiedzeniu prezydium złożyć sprawozdanie.

W przypadkach niemożności terminowego wykonania uchwały należy przekazać sekretarzowi krótką informację, a na najbliższym posiedzeniu członek prezydium powinien zaproponować przesunięcie terminu wykonania uchwały oraz podać sposoby przewyżczenia trudności.

Sekretarz prezydium czuwa nad terminowym wykonywaniem uchwał i informuje prezydium o wszelkich zwłokach i trudnościach.

Terminowość i kontrola wykonania uchwał prezydiów GRN i MRN są znacznie uproszczone. Prezydium prowadzi książkę uchwał, wpisując do niej we właściwych rubrykach sprawę, której dotyczy powzięta uchwała, termin jej wykonania i nazwisko osoby odpowiedzialnej za wykonanie. Książkę tę prowadzi sekretarz prezydium i na jej podstawie składa na każdym posiedzeniu prezydium sprawozdanie z wykonania uchwał.

Kontrola społeczna

Skuteczna kontrola wykonywania uchwał wymaga od prezydiów rad narodowych ścisłego współdziałania z komisjami, organizacjami masowymi i szerokim aktywnym społecznym. Wnioski komisji wynikające z kontroli wykonywania uchwały prezydium powinny rozpatrywać z udziałem komisji lub jej przedstawicieli.

Zachodzą jednak zbyt często wypadki, gdy prezydium same pozbawiają się korzyści wynikających ze współpracy z kontrolą społeczną, np. w woj. lubelskim w ub. r. Prezydium PRN w Radzyniu ani razu nie rozpatrywało wniosków komisji. Prezydium PRN w Lubartowie i Prezydium MRN w Lublinie rozpatrywały wnioski komisji tylko na jednym posiedzeniu. Prezydium PRN w Zamościu rozpatruje wprowadzone wnioski komisji systematycznie, lecz zapomina powiadomić komisję o tym, czy i w jakiej mierze wniosek wykorzystano.

Sprawozdawczość ważnym elementem kontroli wykonania

Nie ma dobrej kontroli wykonania bez dobrej sprawozdawczości. Niezależnie od operatywnej sprawozdawczości należy po wykonaniu uchwały omówić na posiedzeniu prezydium osiągnięte wyniki i braki starając się odpowiedzieć na następujące pytania: czy zrealizowano założenie uchwały, w jakim zakresie i przy pomocy jakich metod włączono do wykonywania uchwały aktyw rady, organizacje zawodowe i społeczne oraz szerokie rzesze miejscowej ludności pracującej, jakie były źródła trudności w toku wykonywania uchwały i sposoby ich przewyżczenia, jakie wnioski polityczne i organizacyjne pozwala wyciągnąć wykonanie uchwały.

Odpowiedź na te pytania daje prezydium wytyczne do dalszej pracy, umożliwia lepsze planowanie wykonania w przyszłości.

W miarę potrzeby w posiedzeniach prezydiów, na których składane są sprawozdania z wykonania uchwały, powinni brać udział przedstawiciele właściwych komisji oraz organizacji masowych.

Przy ocenie wykonania uchwał należy zapewnić preferowanie uwag i wniosków komisji. Trzeba przyzwyczajać członków prezydium, przedstawicieli komisji i organizacji zawodowych i masowych do śmiałej krytyki i samokrytyki, stwarzać ku temu warunki.

Nie wszystkie prezydium oceniają jeszcze znacznie operatywnej sprawozdawczości jako instrumentu niezbędnego do właściwego kierowania pracą w terenie. Np. Prezydium Woj. RN w Szczecinie w IV kwartale 1952 r. tylko trzy razy wysłuchało sprawozdania z wykonania swoich uchwał, przy czym w protokołach brak jakiejkolwiek wzmianki o sposobie ich wykonania. Brak w ogóle sprawozdań z wykonania szeregu uchwał. Podobnie jest i w wielu innych prezydiach.

Prawidłowa sprawozdawczość nie polega oczywiście na mechanicznym wnoszeniu sprawozdań na posiedzenia prezydium, tak jak się to dzieje np. w Prezydium Woj. RN w Katowicach, gdzie na poszczególne posiedzenia wnoszone są od razu sprawozdania z wykonania kilkudziesięciu uchwał. Oczywiście taka ocena wykonania uchwał nie może dać dobrych rezultatów i sprowadza się do czysto mechanicznych czynności, zamiast przyczyniać się do poprawy stylu i metod pracy prezydium.

Dnia 15 lutego 1953 r. zginęła w katastrofie lotniczej na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

ELEONORA KURKOWSKA

członek PPR i PZPR,

odznaczona złotym i srebrnymi krzyżami zasługi,
redaktor naczelny „Rady Narodowej“ w latach 1945 — 1949.
ostatnio II sekretarz Ambasady PRL w Waszyngtonie.

Cześć Jej Pamięci!

Redakcja „Rady Narodowej“

M. BRONIATOWSKI

Niektóre zadania i metody pracy komisji porządku publicznego

Ogłoszony na str. 32 tego numeru „Rady Narodowej” ramowy wzór instrukcji dla komisji porządku publicznego określa zakres działalności tej komisji.

Dotychczas komisje te, nie mając określonych bliżej zadań, szeroko interpretowały samą nazwę „porządku publicznego” i zajmowały się często sprawami należącymi do działalności innych komisji rad narodowych. Np. w Warszawie Komisja Porządku Publicznego interesowała się między innymi sprawami sanitarnymi, we Wrocławiu odśnieżaniem i oświetleniem ulic itp.

Nie więc dziwnego, że w tych wypadkach zapomniano o zasadniczych zadaniach z zakresu działalności wydziałów społeczno-administracyjnych.

Zakres tej działalności jest bardzo szeroki i różnorodny. Są to sprawy dotyczące zaopatrywania ludności w potrzebne dokumenty, sprawy regulujące cały szereg zagadnień dotyczących stosunku obywatela do państwa, wychowywania społeczeństwa w świadomym spełnianiu obowiązków wobec państwa, sprawy związane z ochroną interesów osobistych obywatela, z pomocą i opieką nad określonymi grupami społeczeństwa, a zatem sprawy, przy załatwianiu których szczególnej wagi nabiera zagadnienie walki z bezdusznymi wypaczeniami w podejściu do człowieka pracy, z kumoterstwem przy orzekaniu karno-administracyjnym.

Oto dwa przykłady. W województwie białostockim małorolny chłop wywłaszczony na cele realizacji narodowych planów gospodarczych od roku prosi o zezwolenie na rozebranie swej chałupy. W wydziale społeczno-administracyjnym odpowiadają mu: „to nie nasza sprawa, a inwestora”. Pracownicy prezydium byli formalnie wytłumaczeni, bo „postępowanie wywłaszczeniowe zostało zakończone. Zapomnieli jednak o trosce o człowieka. Praktycznie wystarczył, po interwencji władz centralnych na skutek wniesionej skargi do Rady Państwa, jeden tydzień na załatwienie słusznych żądań.

Drugi przykład. W powiecie żnińskim województwa bydgoskiego kułak złośliwie nie wywiązuje się ze swych obowiązków wobec państwa (skup zboża). Kolegium karno-administracyjne orzeka karę grzywny w wysokości 50 zł.

Poważne zadania stoją zatem przed komisjami porządku publicznego, które przez pogłębianie więzi między radą narodową i masami pracującymi, przez organizowanie oddolnej krytyki i wsłu-

chiwanie się w odgłosy opinii człowieka pracy mogą skutecznie zwalczać spotykane jeszcze w aparacie społeczno-administracyjnym biurokracizm, kumoterstwo i rutynę. A Bolesław Bierut (VII Plenum) uczy nas, jak ważnym zadaniem jest „nadanie aparatowi państwowemu charakteru socjalistycznego, w przeciwnym razie zbiurokratyzowany, oderwany od mas pracujących i ich kontroli aparat państwowy łatwo może stać się przeszkodą, hamulcem w budownictwie socjalistycznym”.

Rada narodowa może wskazać komisji porządku publicznego, jak w praktyce wykonać to podstawowe zadanie, m. in. omawiając bliżej wytyczne ramowej instrukcji dla Woj. RN i PRN w sprawie działalności komisji porządku publicznego rad narodowych. Na podstawie doświadczeń dobrze pracujących komisji, a do takich należy np. Komisja Porządku Publicznego Woj. RN w Krakowie, można wyrobić sobie obraz o osiągnięciach i brakach w dotychczasowej pracy komisji porządku publicznego rad narodowych. Niektóre komisje porządku publicznego potrafiły już obecnie prawidłowo zorganizować swą pracę.

Oto kilka przykładów prawidłowej działalności komisji i prawidłowego rozwiązywania stojących przed komisją zagadnień.

Nabywanie nieruchomości na cele realizacji narodowych planów gospodarczych powinno się odbywać w taki sposób, by z jednej strony inwestor otrzymał jak najszybciej potrzebny mu do budowy obiekt, a z drugiej strony, by obywatel opuszczający swe mienie nie poniósł straty. Zadaniem komisji porządku publicznego jest nie dopuścić do tego, by przez niedbalstwo lub biurokracizm wydziału społeczno-administracyjnego obywatel czuł się pokrzywdzony.

Jeden z członków Komisji Porządku Publicznego Woj. RN w Krakowie, będąc na zebraniu zorganizowanym przez komitet Frontu Narodowego, spotkał się z ostrą krytyką obywatela, który skarżył się, że Prezydium Woj. RN nie orzekło mu odszkodowania za utracone plony. Komisja Porządku Publicznego przeprowadziła kontrolę i stwierdziła w Wydziale Społeczno-Administracyjnym, że decyzja o odszkodowaniu jest już od miesiąca powzięta, ale jej nie wysłano do wywłaszczonego; że leży również w aktach prośba inwestora o przyspieszenie postępowania wywłaszczeniowego, gdyż nieprzeprowadzenie tego postępowania opóźnia rozpoczęcie prac inwestycyjnych; że przed rozpoczęciem postępowania nikt nie zainteresował się koniecznością przeprowadzenia akcji uświadamiającej, zmierzającej do ugodowego

załatwienia zamiany nieruchomości bez uciekania się do stosowania przymusu przez wywłaszczenie.

Komisja Porządku Publicznego spowodowała rozpatrzenie jej wniosku na posiedzeniu Prezydium Woj. RN i po pewnym czasie skontrolowała, czy uchwała Prezydium została przez Wydział Społeczno - Administracyjny wykonana.

Wydawanie dokumentów stanu cywilnego bardzo często powoduje wiele skarg i zażaleń ludzi pracy.

Komisja Porządku Publicznego Woj. RN w Krakowie, kontrolując sposób załatwienia skargi na działalność urzędu stanu cywilnego, stwierdziła, że obywatel mimo kilkakrotnych interwencji nie otrzymał odpisu aktu urodzenia, potrzebnego mu do zawarcia małżeństwa. Członkowie Komisji skontrolowali właściwy urząd stanu cywilnego i stwierdzili, że podania leżą niezałatwione, niezarejestrowane, w nieładzie, że pracownik urzędu nie zna przepisów prawnych, źle wypisuje dokumenty, co powoduje reklamacje zainteresowanych, że brak jest czujności ze strony pracownika (poza stawienie pieczęci na biurku).

Komisja Porządku Publicznego zgłosiła w tej sprawie konkretny wniosek do Prezydium: pomóc i przeszkolić pracowników USC, załatwić szybko wszystkie zaległości, które powodują skargi ludności, oraz pouczyć pracowników o odpowiedzialności za użycie powierzonych im dokumentów i pieczęci.

Polityka karno - administracyjna zmierza ku temu, by odpowiednim orzekaniem, w wypadku jeśli praca uświadamiająca w stosunku do jednostek okaże się niewystarczająca, wychować je w poszanowaniu prawa ludowego.

Naszą bolączką w orzecznictwie karno - administracyjnym jest mała konkretność wniosków o ukaranie, oszczędzanie w niektórych wypadkach wrogiego elementu kułackiego i poważne zaległości w wykonywaniu orzeczonych kar. Weźmy przykład z dziedziny obowiązkowych dostaw. Jak prawidłowo powinna pracować komisja porządku publicznego w dziale tych spraw? Komisja wysyła do dwóch lub trzech gmin grupy swych członków, które badają w jaki sposób prezydium GRN zmobilizowało aktyw rady do przeprowadzenia pracy uświadamiającej i do dania przez nich przykładu przez wypełnienie swych obowiązków wobec państwa; czy delegat CUSiK postawił wnioski w stosunku do opornych kułaków; czy orzeczone kary wykonano, czy orzeczenie zostało podane do wiadomości gromady.

Po przeprowadzeniu takiej analizy komisja zbiera się, konkretyzuje wnioski zmierzające do usprawnienia pracy w dziedzinie orzecznictwa karno - administracyjnego i przedstawia te wnioski właściwemu prezydium lub radzie narodowej na sesji.

Przykład wniosku wniesionego na sesję rady narodowej: należy odwołać trzech członków kolegiów i powołać nowych.

Wniosek do prezydium: należy zorganizować stale i systematyczne wykonawstwo orzeczonych kar, pomóc delegatom gminnym CUSiK, zwrócić uwagę na niesłuszną pod względem klasowym politykę orzekania kar i w związku z tym przeprowadzić specjalne szkolenie członków kolegium.

Prezidia rad narodowych mają poważne i odpowiedzialne zadania w zakresie wykonania uchwały rządu o pracy wśród ludności autochtonicznej, w sprawie zaspokojenia potrzeb kulturalnych i gospodarczych różnych grup narodowościowych i niedopuszczenia do prób dyskryminacji. Wykonanie tych zadań dotyczy szeregu dziedzin i dlatego jednym z głównych zadań komisji porządku publicznego jest ścisła współpraca z innymi komisjami rad narodowych, np. z komisją zdrowia, oświaty i kultury, rolnictwa i leśnictwa oraz innymi.

Ważną również sprawą jest zwrócenie uwagi komisji na udział przedstawicieli danej grupy ludności w radach, komisjach, w prezydium rady narodowej i jego organach.

Komisja porządku publicznego powinna również stale i systematycznie sprawować kontrolę społeczną nad działalnością wydziałów, oddziałów i referatów społeczno - administracyjnych i na podstawie spostrzeżonych braków stawiać wnioski na prezydium lub występować na sesjach rad narodowych celem wyjaśnienia wszystkim radnym politycznego znaczenia zagadnień. Jeśli zagadnienie tego rodzaju staje na porządku obrad sesji rady lub na posiedzeniu prezydium, komisja powinna poczuwać się do obowiązku szerszego zajęcia stanowiska wobec wspomnianego zagadnienia, np. przez wygłoszenie koreferatu do składanego sprawozdania czy też do wystąpienia.

Na podstawie wyżej podanych przykładów wiadać, iż przed komisjami porządku publicznego stoją poważne zadania w dziedzinie spraw społeczno - administracyjnych.

Dbając o to, by w komisjach byli najbardziej aktywni działacze robotniczy i chłopski, grupując wokół komisji szeroki aktyw ludności, wykorzystując w swej pracy oddolną krytykę, jako główny instrument do polepszenia pracy aparatu państwowego, komisje porządku publicznego zwiększają swoją aktywność i zakres działalności, podobnie jak i inne komisje, stają się jednym z podstawowych instrumentów, pozwalającym wykonywać szczytne zadania rad narodowych, o których mówił Bolesław Bierut na IV Plenum:

„Cel i sens reformy polega przede wszystkim na silniejszym powiązaniu organów władzy państwowej z masami ludowymi, z ich potrzebami, z ich interesami; na wzmacnianiu władzy państwowej przez jej ujednoczenie i lepszą koordynację, przez jeszcze silniejsze wciągnięcie milio- nowych mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem... na ułatwianiu walki z biurokratycznymi wynaczeniami aparatu urzędniczego przez szerszą i bliższą kontrolę aparatu państwowego ze strony mas i ich przedstawicieli w radach narodowych“.

J. BREITKOPF

Zapewnić sprawne kierownictwo wiosenną kampanią siewną

(Z posiedzenia Prezydium Woj. RN w Olsztynie)

Każdy dzień przybliża gorący okres kampanii siewnej. Uchwała Prezydium Rządu z 14. II. 1953 r. nakreśliła zadania, wskazała kierunek i metody pracy. Od sprawności przygotowań, od operatywności kierowania akcją przez rady narodowe zależy będzie wykonanie planu.

Prezydium Woj. RN przystąpiło do zatwierdzania planów wiosennej kampanii siewnej. Im bardziej realne i konkretne będą te plany, im bardziej szczegółowo będą one wskazywać potrzeby, środki i cele, tym większa będzie gwarancja sprawnego przeprowadzenia kampanii. Plan wojewódzki wskazywać będzie zadania dla całego terenu, na nim oprą się prezydium PRN opracowując i konkretyzując plany własne i zadania dla prezydiów GRN.

Przyjrzyjmy się, jak przebiegło posiedzenie Prezydium Woj. RN w Olsztynie poświęcone zatwierdzeniu planu kampanii siewnej. Posiedzenie to odbyło się 24. II. 1953 r.

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN przedstawił sprawozdanie z dotychczasowych przygotowań do akcji siewnej. Jak wynika ze sprawozdania tegoroczna kampania siewna w województwie nie będzie należała do łatwych. Wykonanie zaledwie 40% орек przedzimowych, 8% niedosiewów z planu jesiennego, zaplanowany wzrost powierzchni zasiewów o 5% przez dalszą likwidację odlogów — wszystko to sygnalizuje konieczność jak najpełniejszej mobilizacji wszystkich rad narodowych woj. olsztyńskiego. Sprawozdanie szczegółowo wyliczyło zadania, pokazało statystycznie sytuację w spółdzielniach produkcyjnych, omówiło zaopatrzenie rolnictwa w ziarno siewne, nawozy, kredyty krótkoterminowe, dało statystykę kontraktacji roślin (wg stanu na 10. II. 1953 r.) oraz sytuacji w remontach maszyn POM.

Uchwała Prezydium Rządu określiła wyraźnie, że należy „rozpatrzyć stwierdzone niedomagania i ustalić sposoby ich usunięcia”. Niedomagań przedstawiono wprawdzie sporo, ale sposoby ich usunięcia, jeżeli w ogóle były wymienione, to bardzo ogólnikowo i niejasno. Na przykład mówi się, że „nie wszystkie spółdzielnie produkcyjne zawierają umowy na przypadające dla nich arealy roślin przemysłowych, umieszczone w planie gospodarczym”, a potem jako rozwiązanie problemu proponuje się, że „polepszenie sytuacji na tym odcinku uzyska się przez realizację włączenia wszystkich kobiet w spółdzielniach produkcyjnych do wykonywania planów produkcyjnych, czyli przez akcję

masową o charakterze polityczno-organizacyjnym”. Jak ma ta akcja wyglądać? kto ją przeprowadzi? w jakim terminie? — o tym właśnie nie powiedziano. Wypadałoby zastanowić się głębiej nad przyczynami niechęci do zawierania umów kontraktacyjnych. Należałoby np. zbadać, czy plany gospodarze w spółdzielniach produkcyjnych obejmujące kontraktację zostały opracowane po dokładnym przedyskutowaniu ich ze spółdzielcami.

W sprawozdaniu stwierdza się lakonicznie, że według danych z ośmiu POM stan zebranych zamówień na pracę traktorów wynosi około 18% w stosunku do zaplanowanych орек. Pełne zawarcie umów uzależnione jest od opracowania planów w spółdzielniach produkcyjnych. W województwie jest 21 POM. Kiedy będą dalsze zamówienia? — tego Wydział Rolnictwa nie powiedział w swoim sprawozdaniu. Zresztą powiedzieć nie mógł, bo nie miał do tego materiału. Czekają, aż mu POM nadeślą sprawozdania. Warto by skontrolować, jak przebiega zawieranie umów, dlaczego opóźnia się zatwierdzanie planów w starych i opracowanie w nowych spółdzielniach produkcyjnych, co robią agronomowie i wydziały polityczne POM, jeżeli zamówień jest tak mało? W obecnym stanie Prezydium Woj. RN trudno będzie skontrolować właściwość rozstawienia parku maszynowego i wykorzystanie jego mocy produkcyjnej.

Trzeba stwierdzić, że przygotowaniami w POM Prezydium Woj. RN interesowało się bardzo pobieżnie. Ze sprawozdania wynika, że „remont maszyn przebiega niecałkowicie zadowolająco, na skutek braku części wymiennych i fachowców”. Np. w tej chwili w remoncie znajduje się 179 ciągników, a 35 jeszcze nie przekazano do remontu. Dlaczego, na co się czeka? Na to znów nie było odpowiedzi, bo nie skontrolowano przebiegu remontów maszyn, nie zbadano, czy zostały wyczerpane wszystkie możliwości remontów własnymi środkami, czy nie ma gdzieś odłożonych „na zapas” części wymiennych, o które trudno, czy brygady remontów stosują współzawodnictwo, jaka jest jakość remontów itd.

A zatem, aby dać pełne i wnikliwe sprawozdanie, trzeba mieć realne dane, oparte przede wszystkim na kontroli wykonania.

Wydaje się, że w sprawozdaniu powinna być umieszczona chociażby krótka ocena przebiegu siewów jesiennych, pracy rad narodowych w tym okresie, wyliczenie typowych błędów, których

trzeba unikać w obecnej kampanii. Dalej, aby móc na tle sprawozdania opracować realny plan kampanii, trzeba sporządzić bilans potrzeb i środków potrzebnych do ich zaspokojenia. Zestawić sobie zadania, jakimi siłami trzeba je wykonać, jakie są środki, jak wobec tego wyglądają terminy, co trzeba zrobić, aby te środki uzupełnić, terminy skrócić i lepiej wykonać zadania. Brak aktualnej kontroli przygotowań spowodował pominięcie tak ważnej sprawy, jak wskazanie najsłabszych ogniw terenowych, ich niedomagań i braków oraz sposobów i środków udzielenia im pomocy. A że nie mogło być mowy o najsłabszych ogniwach, skoro w sprawozdaniu nie przeprowadzono w ogóle oceny pracy prezydiów PRN w przygotowaniach do akcji siewnej.

Po sprawozdaniu z dotychczasowych przygotowań Wydział Rolnictwa i Leśnictwa przedstawił plan wiosennej kampanii siewnej. Plan bardzo obszerny i bardzo drobiazgowy. Ogromna ilość zadań, zadań dla wszystkich. Zasadniczym brakiem, który trzeba zasygnalizować jest sprawa określenia zadań samego Prezydium Woj. RN i jego aparatu. Zadania postawione w planie Prezydium Woj. RN w Olsztynie pod własnym adresem są na ogół wiernym powtórzeniem zadań postawionych przed wszystkimi radami przez Prezydium Rządu. Brak jest jasnego określenia jak te zadania Prezydium Woj. RN wykona, jak zmobilizuje własny aparat, kto za co będzie odpowiedzialny, czyli brak określenia środków i metod. To stawia pod znakiem zapytania możliwość kontroli wykonania planu. W całym planie powtarza się niemal w każdym punkcie zwrot „dopilnują”. Np. prezydium PRN m. in. dopilnują wykonania przez spółdzielnie produkcyjne planowej wywózki drzewa z lasów państwowych w terminie do 15.III.1953 r. Sprawa ważna. Ale czy nie prościej i wyraźniej byłoby postawić to zadanie przed komisjami rolnictwa i leśnictwa Woj. RN i PRN, a nawet komisjami komunikacyjnymi. Tutaj trzeba powiedzieć o komisjach w ogóle, o zadaniach Wydziału Organizacyjnego w uruchomieniu wielu komisji do pracy w akcji siewnej. Ta sprawa została przez Prezydium Woj. RN niedoceniona. Wydaje się, że na posiedzeniu, na którym omawia się plan akcji siewnej, nie może zabraknąć Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN i czynnego jej udziału. Na posiedzeniu 24.III.1953 r. nie było ani jednego członka Komisji. Według oświadczenia jednego z członków Prezydium Komisja była zawiadomiona, a materiały referowane na posiedzeniu Prezydium przeglądała już wcześniej. Jednak brak kontroli stanu przygotowań, brak ustosunkowania się Komisji do planu, każe wątpić o jej rzeczywistej mobilizacji. Zresztą jak Prezydium postawiło tę sprawę, wyjaśnia plan akcji siewnej, w którym stwierdzono: „w planie pracy rad narodowych na okres siewów wiosennych powinny być sprecyzowane konkretne zadania dla komisji rolnictwa i leśnictwa dotyczące przede wszystkim kontroli i przebiegu prac wiosennych”. Sformułowanie to jest dosłownie przepisane z uchwały Prezydium Rządu. Natomiast w planie akcji nie sprecyzowano

tych zadań. Na przykład kontrolę przygotowania mieszkań do przyjęcia pracowników stałych, sezonowych i brygad SP powierzono Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa, gdy jest to właśnie pole do działania Komisji Pracy i Pomocy Społecznej Woj. RN i PRN. W ogóle większość zadań złożonych na barki organizacji społecznych dotyczy działalności komisji rad narodowych i wydziałów prezydiów. Przykładów na to można przytoczyć więcej.

A zatem punkt I planu, w którym mówi się o pełnej mobilizacji radnych, komisji i prezydiów, jest — przynajmniej jeżeli chodzi o komisje — mocno nie sprecyzowany.

Wydaje się, że trzeba postawić jeden zasadniczy wniosek organizacyjny: plan musi być konkretny. Musi on wskazywać środki i metody zapewnienia jego wykonania oraz wskazywać wykonawców. Nie zastąpią tego ogólne zalecenia „dopilnowania”, „spowodowania”, „wprowadzania”, „propagowania” itp. ogólne wskazówki. Poza tym dobrze byłoby zaczynać od określania zadań samego Prezydium Woj. RN, jego wydziałów i komisji Woj. RN. I to nie tylko Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Np. Wydział Społeczno-administracyjny powinien przeszkolić pracowników oraz członków kolegiów orzekających zaznajamiając ich z przepisami o walce z chwastami i szkodnikami. Przepisy te przewidują szereg sankcji karnych za ich nieprzestrzeganie. W ten sposób polityka karno-administracyjna rad narodowych zostanie uzupełniona aktualną tematyką — walką o wzrost produkcji rolnej. Kontrolę wykonania powinna przeprowadzać Komisja Porządku Publicznego.

Prezydium Rządu opracowało szczegółowe wytyczne dla rad narodowych po to, by rady wszystkich stopni wypełniły je żywą, konkretną i aktualną treścią swego terenu, opartą o analizę i ocenę sytuacji. Planowanie uogólnieniami stwarza niebezpieczeństwo, że w ślad za Prezydium Woj. RN uogólniać będą prezydium PRN, GRN, poszczególne instytucje itd., aż do spółdzielni czy chłopów, który już nie będzie miał co uogólniać i sam zostanie bez kierunku pracy, bez pomocy i opieki.

Dobrze będzie zatem, jeżeli prezydium rad narodowych spojrzą krytycznie na swoje plany, poprawią je, urealnią i stworzą plan przejrzysty, konkretny, łatwy do kontroli, umożliwiający żelazne przestrzeganie jego wykonania.

Plan jest po to, aby pracę ułatwiać, stawiać zadania w konkretnych ilościach i terminach. Od planu przygotowań zależy akcja siewna. Od sprawnego jej przebiegu zależy wykonanie planu siewów. Od wykonania planu siewów zależy będą plony, zależy będzie wykonanie narodowego planu gospodarczego w rolnictwie.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wskazywał ostatnio na naradzie w Katowicach, że „Plan — to prawo niezłomne państwa, budującego socjalizm”. Prawo niezłomne nie tylko w przemyśle, ale i w rolnictwie, w całej gospodarce narodowej. O tym trzeba pamiętać na codzień.

Z. MAZUR

kier. Wydz. Skupu Produkcji Zwierzęcej
w Biurze Woj. Pełnomocnika CUSiK
we Wrocławiu

O likwidację zaległości i rytmiczne wykonywanie tegorocznych obowiązkowych dostaw

Woj. wrocławskie osiągnęło wysoki wskaźnik wykonania planu obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych na rok 1952. Najlepiej wykonały plan powiaty: Góra Śląska, Milicz oraz Kamienna Góra, niektóre powiaty planu jednak nie wykonały. Należą do nich Bolesławiec, Oleśnica, Wrocław i Jawor, które wykonały swoje plany poniżej 90%. W pow. bolesławieckim na 1. I. 1953 r. z dostawami za rok 1952 zalegało 1.110 chłopów, a w pow. oleśnickim 1.010 chłopów. Cyfry te wskazują wyraźnie na słabą dyscyplinę dostaw w tych powiatach i brak systematycznej, wnikliwej analizy dostaw przez prezydium PRN i GRN oraz pełnomocników CUS, zarządy PZGS i delegatów OPOZRzeż. Tymczasem sprawa obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych powinna być przedmiotem obrad niejednego posiedzenia zespołu powiatowego. Oczywiście w wyniku obrad i podjętych na zespołach decyzji trzeba wydać konkretne zarządzenia, trzeba z chłopami porozmawiać, przekonać ich, nakłonić do wykonania obowiązków, a w stosunku do opornych i kułaków złośliwie uchylających się od wykonania obowiązkowych dostaw zastosować kary. A właśnie w pow. bolesławieckim i oleśnickim główną przyczyną powstania zaległości był brak należytej pracy uświadamiającej, brak zdecydowanej postawy wobec opornych i złośliwie uchylających się od dostaw. Gminne delegatury CUS w pow. bolesławieckim na 1.110 chłopów zalegających z dostawami z ubiegłego roku skierowały do Kolegium Orzekającego przy Prezydium PRN zaledwie 61 wniosków. Z tego 35 zalegających zostało ukaranych, a ściągnięto tylko 7 grzywien. Nic więc dziwnego, że dyscyplina dostaw jest słaba.

Podobnie i w pow. oleśnickim na 1.010 chłopów zalegających delegatury gminne CUS skierowały do Prezydium PRN 71 wniosków, z czego ukarano 40 zalegających, ściągnięto zaś aż... 2 grzywiny. Pomimo interwencji powiatowego pełnomocnika CUS Prezydium PRN nie ściąga kar, wskutek czego niewykonanie dostaw uchodzi im dotąd bezkarnie. W styczniu br. w pow. oleśnickim zlikwidowało swoje zaległości tylko 65 gospodarstw, lecz mimo to w stosunku do zalegających w dalszym ciągu nie stosowano żadnych kar.

Styczniowy plan obowiązkowych dostaw pow. oleśnicki wykonał zaledwie w 81%, a przecież mółby wykonać lepiej, gdyby nie to, że w kilku gromadach, jak Rataje i Spalice, zawiadomienia o dostawie obowiązkowej cały styczeń leżały w szufladach u sołtysów tych gromad, podczas gdy powinny być doręczone w terminie do 31. XII. 1952 r. Stało się tak dlatego, że ani prezydium GRN, ani delegaci gminni CUS nie zainteresowali się,

dla czego z tych gromad brak obowiązkowych dostaw. Podobnie było w innych gromadach. Przykład ten wskazuje, że konieczna jest bieżąca analiza wykonania obowiązkowych dostaw.

W pow. Jawor też jest nieciekawie, np. w gminie Niedaszów na 1. I. 1953 r. zalegało z dostawami 163 chłopów, a w gminie Męcinka 62. Delegat gminny CUS w Męcinie skierował do Prezydium GRN tylko 1 wniosek i to na razie nie o ukaranie, lecz o podwyższenie o 10% niewykonanej dostawy. O innych zalegających widocznie „zapomniał”. Przebieg obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych w styczniu w pow. Jawor był wybitnie niezadowolający. Plan został wykonany w 56%, a z dużych zaległości z 1952 r. zlikwidowano zaledwie 15%.

Dla czego powiat Jawor nie wykonał obowiązkowych dostaw za styczeń? Dla czego nie likwiduje zaległości z 1952 r.? Odpowiadając na te pytania znowu musimy stwierdzić, że jedną z zasadniczych przyczyn jest brak codziennej analizy przebiegu dostaw obowiązkowych przez prezydium rad narodowych, przez delegatów CUS i gospodarczy aparat skupu. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że prezes GS w Paszowicach Lewicki nie znał planu na styczeń, uważając, że „od tych spraw jest przecież CUS”. Tymczasem wiadomo, że GS powinna posiadać odpisy terminarzy dostaw i także walczyć o ich realizację. GS w Paszowicach nie ma terminarzy, a tym samym nic nie wie o przebiegu obowiązkowych dostaw. Podobny stan rzeczy istniał w GS Wierchosławice, gdzie prezes GS Majchrowicz po kumotersku, wbrew istniejącym zarządzeniom i mimo zwrócenia mu na to uwagi przez gminnego delegata CUS, przyjął od rolnika Frackiewiczza zakontraktowaną sztukę, mimo że rolnik ten nie wykonał obowiązkowych dostaw za I kwartał br.

Powyższe fakty świadczą o braku nadzoru nad pracą GS ze strony rad narodowych i ich komisji. Przykładem braku kontroli może być fakt, że referent skupu i kontraktacji trzody w GS Dobromierz — Gołębiewicz zaniedbuje swoje obowiązki upijając się w czasie pracy.

Jakie jeszcze przyczyny hamują realizację obowiązkowych dostaw? Otóż jedną z nich jest nieznanomość przepisów regulujących dostawy obowiązkowe zwierząt rzeźnych i kontraktację nadwyżek przez aparat skupu GS.

W pow. lwóweckim w gminach Sobota i Uboche oraz w pow. ząbkowickim GS przyjmowały bydło w dostawie łącznej od kilku zobowiązanych, co sprzeczne jest z obowiązującymi przepisami. W roku bieżącym dostawy łączne dopuszczalne są tylko w trzodzie i dla rolników z jednej

gromady, których zobowiązanie nie przekracza 100 kg.

W pow. wrocławskim w GS Sobótka wydawano chłopom węgiel za dostarczony żywiec na poczet zaległości z 1952 r., co jest także sprzeczne z instrukcjami CUS, bowiem premia węglowa przysługuje jedynie dostawcom, którzy w terminie wykonali obowiązkowe dostawy.

Sprawą zasadniczej wagi jest stosunek rad narodowych do obowiązkowych dostaw. Otóż niektóre prezydia PRN, np. w Legnicy, Bolesławcu i Oleśnicy, do niedawna mało uwagi poświęcały zagadnieniom dostaw obowiązkowych, wszystkie prace zwalono na CUS, nie udzielając terenowemu aparatowi pomocy. A przecież powinno być inaczej, zagadnienie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i kontraktacji nadwyżek, to nie tylko sprawa CUS, ale przede wszystkim rad narodowych, a także aparatu gospodarczego PZGS i OPOZRzeż.

Trzeba więc, by rady narodowe stałe czuwały nad przebiegiem obowiązkowych dostaw, by same załatwiała wszystkie odwołania złożone przez chłopów, bo i to hamuje przebieg dostaw obowiązkowych. W samym pow. strzelińskim do 20.I.1953 r. leżało w Prezydium PRN 50 niezadowolonych odwołań. Podobnie mają się sprawy w pow. wrocławskim.

Te wszystkie niedociągnięcia trzeba usunąć, bo one właśnie hamują wykonanie obowiązkowych

dostaw. Trzeba koniecznie zlikwidować zaległości z 1952 r. i nie dopuszczać do powstawania nowych. W tym celu konieczna jest stała, bieżąca analiza dostaw, z której należy wyciągać wnioski do pracy masowo-politycznej i organizacyjnej, wyjaśniając masom chłopskim znaczenie dostaw obowiązkowych, usprawniając równocześnie pracę aparatu rad, CUS i wszystkich zainteresowanych instytucji.

Uchwała Prezydium Rządu z 17.I.53 r. wprowadzając różne zamienniki, którymi chłopci mogą regulować swoje zaległości z 1952 r. powinna stać się bodźcem do pełnego zlikwidowania zaległości.

Trzeba uczynić wszystko dla zabezpieczenia dyscypliny dostaw i dalszego rozwoju kontraktacji nadwyżek trzody chlewnej nie dopuszczając, by gospodarstwa, które nie wykonują dostaw, mogły kontraktować i sprzedawać swoje nadwyżki po wyższych cenach, oszukując w ten sposób państwo. Takie zadania stoją przed prezydiami rad narodowych i terenowym aparatem CUS, przed pracownikami aparatu skupu i kontraktacji.

Plan obowiązkowych dostaw w rolnictwie powinien być twardym prawem, którego przestrzeganie jest podstawowym obowiązkiem każdego chłopca-patrioty, działacza i pracownika rad narodowych, każdego pracownika CUS i aparatu gospodarczego.

WL. GAWRON

prac. Prezydium Woj. RN
w Poznaniu

Komisja Oświaty i Kultury Woj. RN w Poznaniu pomaga w pracy komitetom rodzicielskim

Zagadnienia współdziałania Komisji Oświaty i Kultury z komitetami rodzicielskimi znajdowały odbicie w planach pracy Komisji, a w szczególności w planie III i IV kwartału ub. roku w związku z akcją wyborczą do komitetów rodzicielskich. Czynny udział Komisji Oświaty i Kultury Woj. RN w ostatnich wyborach do komitetów rodzicielskich, poprzedzony specjalną naradą Komisji Woj. RN z komisjami oświaty i kultury PRN (MRN) przyczynił się do tego, iż wszystkie komisje włączyły się do prowadzonej akcji. Od tego czasu sprawa udzielania konkretnej pomocy nowowybranym komitetom rodzicielskim, nadania właściwego kierunku ich działalności, a przede wszystkim ich współdziałania ze szkołą w dziedzinie wychowania i nauczania — stała się punktem centralnym, któremu sporo uwagi poświęciła Komisja Oświaty i Kultury Woj. RN.

Akcja uaktywnienia działalności wszystkich komitetów rodzicielskich zainicjowana przez Komisję Oświaty i Kultury Woj. RN, rozpoczęta w listopadzie ub. roku, przewidziana została na okres kilku miesięcy i podzielona na dwie fazy. Podkre-

ślić należy, że Komisja współdziałała stale i systematycznie z katedrą pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego oraz Woj. Ośrodkiem Doskonalenia Kadr Oświatowych. Te dwie instytucje wybitnie pomagają Komisji w wypracowaniu form i metod pracy dla komitetów rodzicielskich od strony fachowej oraz współpracują w zainicjowanej przez Komisję akcji.

Pierwsza faza akcji rozpoczęta została wzorcową naradą z przewodniczącymi i aktywistami komitetów rodzicielskich wszystkich szkół m. Poznania 12. XI. 1952 r. W naradzie wzięli udział: Komisje Oświaty i Kultury Woj. RN i MRN w Poznaniu, przedstawiciele obu Prezdydów, KW PZPR, profesorowie katedry pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego, kierownicy Wydziałów Oświaty obu Prezdydów, przedstawiciele WODKO, Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego Ligi Kobiet, ZMP oraz liceów ogólnokształcących i pedagogicznych. Ogółem uczestniczyło w naradzie około 150 osób. Narada poświęcona była omówieniu i opracowaniu metod włączenia komitetów rodzicielskich do realizacji zadań stojących przed szkołą,

a w szczególności do zadań w pracy ideowo-wychowawczej i dydaktycznej szkoły. Nad zasadniczym referatem o zadaniach komitetów rodzicielskich, który wygłosił profesor Uniwersytetu Poznańskiego Kwiatek, wywłązała się ożywiona dyskusja, która potwierdziła fakty stwierdzone przez Komisję, iż komitety rodzicielskie w Poznaniu obok poważnych osiągnięć w dużej jeszcze mierze ograniczyły się w swej pracy do zagadnień gospodarczych, a zbyt mało lub wcale nie zwracały uwagi na prace dydaktyczno-wychowawcze. Mówił o tym wyraźnie robotnik Musiał z Komitetu Rodzicielskiego przy szkole podstawowej Nr 12 w Poznaniu, mówili również na ten temat i inni dyskutanci podkreślając, że referat wskazał im formy i metody pracy komitetów, które staną się cenną wskazówką dla ich dalszej działalności. Wspomnieć należy również o ciekawej inicjatywie, z którą wystąpili uczestnicy narady, a mianowicie wspólnego opracowania materiałów o pracy komitetów rodzicielskich. W tym celu wszyscy przewodniczący komitetów w specjalnych zeszytach notować będą swoje uwagi i spostrzeżenia z ich pracy oraz formy i metody działalności, które po kilku miesiącach, zebrane i przedyskutowane, przyniesić mogą bogaty, żywy i pełen treści materiał. Już w cztery dni po naradzie poznańskiej Komisja Oświaty i Kultury Woj. RN zorganizowała wspólną naradę z przewodniczącymi komisji PRN (MRN), na której szeroko omówiono wyniki narady wzorcowej oraz podano terenowym komisjom dalsze szczegóły akcji. Ustalono, że podobne narady zorganizują komisje PRN (MRN) we wszystkich powiatach i miastach. Wytyczne do zorganizowania narad przesłane zostały równocześnie przez Prezydium Woj. RN do prezydiów niższego stopnia, w których wyszczególniono, w jakich terminach i jaki przebieg mają mieć narady, a ponadto opracowane zostały i przesłane tezy referatu przewodniczącego Komisji Oświaty i Kultury PRN (MRN) o zadaniach komitetów rodzicielskich, który miał być podstawą narady. Narady w powiatach i miastach odbyły się wszędzie w listopadzie i grudniu ub. roku. Według oceny Komisji Oświaty i Kult. oraz Prezydium Woj. RN narady spełniły swe zadanie. Bogata dyskusja wykazała, że w wychowawczej i dydaktycznej pracy szkoły wkład komitetów rodzicielskich był niedostateczny i że należy niezwłocznie przystąpić do aktywizacji rodziców na tym odcinku. W szczególności narady ujawniły niejednokrotnie zupełny brak zainteresowania się działalnością komitetów rodzicielskich ze strony komisji oświaty i kultury PRN, a zwłaszcza GRN, co świadczy również o niedostatecznej jeszcze trosce prezydiów rad o należytą pracę komisji.

Aby wyniki narad z komitetami rodzicielskimi na szczeblu powiatowym odpowiednio wykorzystać i przenieść do każdego komitetu, zastosowano nową formę. Komisja Oświaty i Kultury Woj. RN wysłała wydrukowany w formie ulotki list do przewodniczącego komitetu rodzicielskiego w szkołach wszystkich typów w województwie. W liście komisja nawiązuje do odpowiedzialnej pracy prze-

wodniczących komitetów rodzicielskich jak i całych komitetów w walce o wzmocnienie jedności narodu polskiego, zespolonego we Francie Narodowym do walki o pokój i plan 6-letni, która wyraża się między innymi właściwą pracą komitetu rodzicielskiego w pomaganiu szkole w wychowaniu i nauczaniu młodzieży. Komisja Woj. RN apeluje dalej do przewodniczącego komitetu, by na najbliższym zebraniu poddał pod dyskusję wyniki narady zwołanej przez komisję oświaty i kultury PRN (MRN) i w oparciu o otrzymane wytyczne opracował wspólnie z pozostałymi członkami komitetu roczny plan pracy. Wraz z listem przesłane zostały każdemu przewodniczącemu komitetu wytyczne do pracy komitetów rodzicielskich, a mianowicie: 1) Ogólne zasady planowania pracy komitetów rodzicielskich; 2) zadania dydaktyczno-wychowawcze wraz z wykazem lektury do użytku rodziców; 3) zadania na odcinku gospodarczym; 4) prace organizacyjne.

Druga faza akcji rozpoczęta została w styczniu i trwała poprzez ten miesiąc i następny. Przebieg jej pomyślany jest w ten sposób, iż we wszystkich szkołach województwa odbywają się plenarne zebrania rodziców, zwołane przez komitety rodzicielskie dla omówienia wpływających z półrocznych wyników nauczania zadań, tj. uaktywnienia rodziców na odcinku walki o wychowanie i nauczanie młodzieży. Wytyczne do opracowania drugiej fazy akcji przekazane zostały w teren przez Prezydium Woj. RN do wszystkich powiatów i miast. Wytyczne te przewidują, iż w początkach stycznia organizowane są przez komisje oświaty i kultury PRN (MRN) przy współudziale wydziałów oświaty narady z przewodniczącymi komisji oświaty i kultury GRN oraz z kierownikami wszystkich szkół dla omówienia przygotowań do zebrań rodziców w szkołach. Zebrania te odbywają się w czasie od 18.I. do 1.III. br. i obsługiwane są przez powiatowy aktyw komisji oświaty i kultury. Zasadniczym punktem porządku obrad jest referat przewodniczącego komitetu rodzicielskiego na temat: „Nasz udział w walce o pokój — to pomoc szkole w nauczaniu i wychowaniu dzieci na dobrych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Tezy do referatów opracowane i przesłane zostały do wszystkich powiatów przez Prezydium Woj. RN. W związku z tym, że na terenie gmin całą akcją zebrań rodzicielskich kierują komisje oświaty i kultury GRN, prezydium PRN muszą dołożyć starań, by zmobilizować prezydium GRN, a w szczególności ich sekretarzy, do uaktywnienia komisji i udzielenia im jak najwydatniejszej pomocy.

Po akcji zebrań rodzicielskich przewiduje się, że wszystkie prezydium rad na jednym ze swych posiedzeń w marcu br. wysłuchają sprawozdań z przebiegu akcji oraz rozpatrzą wnioski wypływające z ich oceny, a dotyczące polepszenia działalności szkół na danym terenie.

Dotychczasowe wyniki zainicjowanej przez Komisję Oświaty i Kultury Woj. RN akcji wskazują,

że komitety rodzicielskie, nad którymi opiekę sprawować powinny komisje oświaty i kultury rad narodowych, niejednokrotnie pozbawione były pomocy i działały w dużej jeszcze mierze bez ściślejszego powiązania z organami rad narodowych. Akcja pomocy dla nich rozpoczęta przez Komisję Oświaty i Kultury Woj. RN z końcem ub. roku przyniesie niewątpliwą korzyść, uaktywni i ubo-

jowi komitety, przestawi ich pracę na właściwe tory i zwiąże jeszcze ściślej komisje oświaty i kultury rad z szerokimi masami ludności pracującej.

Z przykładu Komisji Oświaty i Kultury skorzystać powinny i inne komisje Woj. RN inicjując podobne akcje w swych pionach, stosując nowe formy działalności, przedstawiając się na lepszy niż dotychczas styl pracy.

Więcej uwagi poświęcić kontraktacji roślin

Zbliża się termin zakończenia akcji kontraktowania produkcji roślinnej. Instrukcja Ministerstwa Rolnictwa z 17. X. 1952 r. i instrukcje zainteresowanych resortów przewidują zakończenie kontraktacji większości upraw roślinnych do 10 marca br.

Obok województw, które do 10 lutego br. osiągnęły już wysoki procent wykonania planu, a nawet w kontraktacji niektórych roślin plan przekroczyły, mamy województwa o niskim, jak dotąd, procencie wykonania planu. Tak np.:

Poznań wykonał 61,5% planu kontraktacji buraka cukrowego, natomiast

Białystok zaledwie 35%;

Katowice wykonały 109% planu kontraktacji roślin oleistych, natomiast

Lublin zaledwie 52%;

Kraków wykonał 61,4% planu kontraktacji lnu słomy, natomiast

Kielce zaledwie 24%;

Opole wykonało 69% planu kontraktacji konopi słomy, natomiast

Rzeszów zaledwie 26%.

Niskie dotąd w szeregu województw wykonanie planów kontraktacji, zwłaszcza roślin włóknistych, oleistych i buraka cukrowego oraz niektórych roślin konsumpcyjnych, wymaga, aby w ramach przygotowań do wiosennej akcji siewnej rady narodowe i ich prezydium przeanalizowały stopień wykonania planu w podległych im gromadach, gminach i powiatach. Tam, gdzie słabo przebiega kontraktacja, trzeba w wyniku analizy skierować pomoc ze strony rad narodowych, ZSCh i aparatu instytucji kontraktujących.

Zamieszczona w dziale „Z życia rad narodowych“ korespondencja z gminy Żmigródek, pow. Milicz, wskazuje, w jaki sposób GRN energicznie zająwszy się sprawą kontraktacji przełamała trudności i doprowadziła do wykonania planu.

Z życia rad narodowych

JAK GMINA ŻMIGRÓDEK WYKONUJE PLAN KONTRAKTACJI I PRZYGOTOWUJE SIĘ DO SIEWÓW WIOSENNYCH

29. I. 1953 r. odbyła się sesja GRN w Żmigrodku poświęcona wykonaniu planu kontraktacji upraw roślinnych w 1953 r. GRN wysłuchiwała sprawozdania Prezydium z dotychczasowej pracy oraz z wykonania planów kontraktacji przez poszczególne gromady. W sesji GRN wzięli udział wszyscy sołtysi, agenci gromadzcy do spraw kontraktacji, przewodniczący spółdzielni produkcyjnych oraz przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, przedstawiciele instytucji kontraktujących jak GS, cukrowni, zakładu roszarniczego oraz krochmalni.

Stwierdzono złe wykonanie planów kontraktacji. Zamiast zaplanowanych 40 ha lnu zakontraktowano 12,5 ha, zamiast 66 ha buraka cukrowego zakontraktowano 18 ha, zamiast 95 ha jęczmienia zakontraktowano 24 ha. Gromady Gatka, Radziadz, Borki, Garbce i Laskowo nie wykonują zadań kontraktacji.

GRN podjęła uchwałę zobowiązującą Prezydium do analizowania wykonania kontraktacji, do przeprowadzenia zebrań gromadzkich. Zobowiązano instytucje kontraktujące do nawiązania ściślejszej współpracy z aktywnym gromadzkim i z Komisją Rolną.

Wykonując uchwałę GRN Prezydium omawiało kontraktację na swych posiedzeniach, przeprowadziło narady z aktywnym kontraktującym, członkowie Prezydium jeździli do gromad, wysłuchiwali sprawozdań GOM z przygotowania maszyn, GS z zaopatrzenia w nawozy sztuczne i ziarno siewne. Analizowano na Prezydium pracę agentów kontraktujących w gromadach, pracę sołtysów, radnych i aktywu gromadzkiego. Stwierdzono, że na zły przebieg kontraktacji wpływała m. in. zła praca agentów. Spowodowano odwołanie agenta z gr. Garbce Litwinowicza. Stwierdzono dalej małe zainteresowanie się tym zagadnieniem samego aktywu gromadzkiego i instytucji kontraktujących.

W wyniku takiej pracy sytuacja na odcinku kontraktacji poprawiła się. Plany kontraktacji bu-

raka cukrowego wykonano w 100%. Przetwarza gr. Przywse, spółdz. produkcyjne: Żmigródek i Gatka. Najgorzej przedstawiała się początkowo sprawa kontraktacji lnu, ale dzięki należytej pracy uświadamiającej w gromadach plan wykonano w całości. Dzięki wczesnemu zainteresowaniu się i dobrej pracy aktywu plan kontraktacji ziemniaków wykonano w 101%, konopi w 95%, jęczmienia w 85% oraz innych upraw w 95%.

Prezydium GRN zaplanowało na 21. II. br. sesję GRN poświęconą przygotowaniu do siewów wiosennych. GRN wysłuchała sprawozdania Prezydium GRN oraz koreferatu Komisji Rolnej. W sprawozdaniu omówiono przygotowanie maszyn oraz zaopatrzenie GS w nawozy sztuczne i ziarno siewne. GOM Korzeńsko obsługujący gminę Żmigródek należycie jest przygotowany, wszystkie siewniki są wyremontowane. Komisja Rolna 16 II. br. przeprowadziła kontrolę w GOM i stwierdziła gotowość maszyn. Siewniki nawozowe oraz zaprawiarki ziarna są przydzielone do spółdzielni produkcyjnych. Na zebraniach gromadzkich omówiono zapotrzebowania na ziarno siewne do wymiany, na nawozy sztuczne, pomoc sąsiedzką, opracowano plany dla gromad.

GRN po wysłuchaniu sprawozdania podjęła uchwałę zobowiązując GS Korzeńsko do całkowitego zaopatrzenia się w nawozy sztuczne i ziarno siewne i do ich rozprowadzenia do 10. III. br. Zobowiązano GOM do rozdziału i dostarczenia siewników dla gromad. Prezydium GRN zobowiązano do czuwania nad sprawnym przebiegiem kampanii siewnej oraz Komisję Rolną do dokonywania kontroli.

Dzięki terminowemu rozpoczęciu prac przygotowawczych, zwoływaniu narad z instytucjami kontraktującymi, sołtysami, aktywnym gromadzkim, organizacjami społecznymi i politycznymi, dzięki sesjom GRN, na których wysłuchano sprawozdań Prezydium i koreferatu Komisji Rolnej, oraz podjęciu uchwał, dzięki wysłuchiowaniu na posiedzeniach Prezydium sprawozdań składanych przez GS, GOM oraz spółdzielnie produkcyjne, dzięki wysunięciu odpowiednich wniosków, uświadomieniu rolników na zebraniach gromadzkich, dzięki terminowemu i sprawnemu rozprowadzaniu nawozów i ziarna oraz dzięki kontroli dokonywanej przez Komisję Rolną — przygotowania do siewów wiosennych przechodzą sprawnie i dają gwarancję należytego i terminowego wykonania, co przyczyni się do podniesienia wydajności z hektara.

H. Koźlakowski

sekretarz Prezydium GRN w Żmigródku
pow. Milicz

PRZYGOTOWANIE POSIEDZEŃ PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH W POW. CZARNKÓW

Praca Prezydium PRN w Czarnkowie jest oparta na kwartalnych planach pracy. Wyjątek stanowią posiedzenia nadzwyczajne, na których opracowuje się sprawy pilne, nie przewidziane planem, jak np. zatwierdzenie nowych spółdzielni produkcyjnych itp.

Jakie znaczenie i wpływ na wyniki działalności Prezydium ma plan pracy, przekonano się w latach ubiegłych, kiedy planowanie było jeszcze niedostateczne, plany nie znajdowały oparcia o plan gospodarczy i budżet terenowy, nie były w pełni zharmonizowane z planami pracy Rady, komisji i prezydiów rad niższego stopnia, co siłą rzeczy utrudniało należytą organizację pracy Prezydium. Posiedzenia Prezydium odbywały się nieregularnie, a porządek obrad niektórych posiedzeń był tak przeładowany, że nie mogło być mowy o właściwym rozpatrzeniu wszystkich spraw; były również takie posiedzenia, na których nie było nad czym obradować.

W ubiegłym roku nastąpiła zmiana. Na posiedzeniach Prezydium rozpatrywano nie więcej niż 3 lub 4 sprawy wymagające kolegiального rozpatrzenia, aby w ten sposób zapewnić dokładne ich omówienie i możliwość postawienia konkretnych wniosków.

Przygotowanie materiałów i wniosków rozpoczyna się na 2 tygodnie przed posiedzeniem pod nadzorem właściwego członka Prezydium. Plan pracy zapewnia terminowe przygotowanie spraw, uwzględniając stałe dni posiedzeń.

Przygotowany materiał, zanim zostanie oddany pod obrady, jest analizowany przez właściwego członka Prezydium, a niejednokrotnie i przez zainteresowaną komisję. W styczniu br. np. Komisja Zdrowia oraz Komisja Oświaty i Kultury na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły sprawozdanie Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej dotyczące umasowienia sportu w powiecie, zgłaszając wnioski zmierzające do upowszechnienia kultury fizycznej.

Doświadczenie z roku ubiegłego pokazało, że posiedzenia Prezydium, w których brali udział tylko członkowie Prezydium i referujący sprawy, bez udziału czynnika społecznego, nie mogą należycie rozwiązać problemów terenu. Dlatego też obecnie zapraszani są na posiedzenia przewodniczący zainteresowanych komisji lub przedstawiciele organizacji społecznych.

Członkowie Prezydium otrzymują cały materiał przynajmniej na dwa dni przed posiedzeniem, dzięki czemu mają możliwość zapoznania się z materiałem i przygotowania się do dyskusji.

Na każdym posiedzeniu członkowie Prezydium składają sprawozdania z wykonania uchwał. Aby zapewnić wykonanie uchwał w terminie przez wydziały i referaty, członkowie Prezydium odpowiedzialni za wykonanie uchwał stale kontrolują ich realizację. W tym celu zaprowadzono doręczanie odpisów uchwał odpowiedzialnym za wykonanie członkom Prezydium do wiadomości i nadzoru, a niezależnie od tego wydziały i referaty

Redakcja zapytuje, czy skontrolowano: jakość remontów maszyn, plan pracy maszyn z POM i GOM, stan wywózki obornika, zwózki materiałów budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych i w PGR, a także czy Komisja Rolna skontrolowała przygotowanie do siewów w PGR.

zawiadamiają pisemnie członka Prezydium o wykonaniu uchwały. Po zreferowaniu sprawozdania przez członka Prezydium na posiedzeniu wyjmuje się uchwałę znajdującą się w terminarzu i po załączeniu do niej sprawozdania odkłada się do osobnej teczki prowadzonej analogicznie do podręcznego spisu uchwał. Zorganizowana w ten sposób praca umożliwia kontrolę wykonania uchwał.

Posiedzenia prezydiów MRN i GRN odbywają się również w ustalone dni w tygodniu.

Jednak nie we wszystkich prezydiach praca ta jest zorganizowana należycie. Np. Prezydium GRN w Poławowie i Lubaszu przeprowadziły w styczniu br. zaledwie po 2 posiedzenia. Na posiedzeniach prezydiów MRN i GRN omawiano w tym roku obowiązkowe dostawy na rok 1952, roboty melioracyjne i drogowe w roku 1953, analizowano zaległości w podatku gruntowym.

Aby właściwie ustawić pracę w terenie, Prezydium PRN zorganizowało w br. 2 narady robocze dla sekretarzy prezydiów MRN i GRN. Przewodniczący prezydiów GRN zapraszani są na posiedzenia Prezydium PRN nie tylko w celu zreferowania określonych spraw, lecz również po to, by mogli zapoznać się ze stylem pracy Prezydium PRN i wykorzystać to w swojej pracy.

Celem sprawowania należytego nadzoru i udzielania pomocy prezydiom GRN Prezydium PRN zwróciło się do prezydiów GRN o ustalenie i nadsyłanie porządku obrad ich posiedzeń. Prezydium PRN deleguje na te posiedzenia swych członków bądź pracowników zainteresowanych bezpośrednio omawianym problemem. Uczestniczenie w posiedzeniach prezydiów GRN poza pomocą i instruktarzem pozwala na dokładne poznanie terenu.

Celem szczegółowszej analizy spraw, omawianych na posiedzeniach prezydiów GRN, pod względem formalnym i rzeczowym oraz celem ewentualnego wykorzystania tego materiału przez Prezydium PRN, prezydium GRN przysyłają protokoły w podwójnych egzemplarzach: części jednego egzemplarza dostają odpowiednie wydziały lub referaty Prezydium PRN celem zajęcia stanowiska.

E. Garkowski

kier. Ref. Org. Prezydium PRN
w Czarnkowie

LEPSZA PRACA PREZYDIUM MRN W GRAJEWIE WPŁYWA NA OŻYWIENIE SESJI RADY

W numerze 13(223) „Rady Narodowej“ z 1 lipca 1952 r. ukazał się artykuł pt. „Prezydium MRN w Grajewie źle przygotowuje sesję“. Ten zupełnie słuszny artykuł wywołał żywy oddźwięk i przyczynił się do rozpoczęcia nowego etapu pracy tak samej MRN w Grajewie jak i jej Prezydium. Pierwsze posiedzenia Prezydium MRN; sesja MRN, a nawet posiedzenie Prezydium PRN w Grajewie po ukazaniu się artykułu poświęcone były dokład-

nemu przedyskutowaniu artykułu w celu wyciągnięcia właściwych wniosków zmierzających do naprawy istniejącego stanu rzeczy.

Jako członek MRN w Grajewie obserwuję od tej chwili duże zmiany na lepsze. Widoczne jest, że krytyka pomogła.

Stwierdzić można troskę Prezydium MRN o właściwe przygotowanie każdej sesji i to coraz lepiej. Obecnie projekt porządku obrad sesji jest przemyślany, a materiały w miarę możliwości są wcześniej przygotowane, tak że przed sesją MRN radni mogą je przeanalizować na zebraniach klubów radnych. Wcześniejsze zaznajomienie się z materiałami przez radnych podnosi poziom obrad sesji. Bardzo ważna zmiana nastąpiła również w sprawozdaniach, które przygotowuje Prezydium MRN na sesję. Sprawozdania powierzchowne i lakoniczne należą już teraz do przeszłości. Obecnie Prezydium MRN przedstawia na sesji sprawozdania nie tylko napisane, ale i opracowane jasno i zawierające analizę polityczno-gospodarczą omawianej sprawy. Prezydium MRN potrafi odpowiedzieć na każde pytanie radnego i wyjaśnić wątpliwości, a dawniej niejednokrotnie sprawy odkładano do następnej sesji po długiej nieraz i jałowej dyskusji. Świadczy to, że Prezydium MRN już przed sesją zastanawia się i analizuje sprawy, dzięki czemu może udzielać szczegółowych wyjaśnień na pytania zadawane w czasie obrad.

Sesje MRN od września ub. roku zaczęły być coraz ciekawsze.

Dawniej nużące, obecnie rozpatrują istotne problemy interesujące wszystkich radnych. Dokładne przygotowanie każdej sesji przez Prezydium MRN wpływa w dużym stopniu i na powiększenie się frekwencji radnych. Radni zrozumieli, że udział w sesjach, to nie strata czasu, ale aktywna praca. Dawniej na sesję przychodziło od 35% do 50% radnych; tylko mała liczba nieobecnych była usprawiedliwiona. Obecnie frekwencja dochodzi do 90%, nieobecni są zawsze usprawiedliwieni. Obrady MRN w Grajewie rozpoczynają się bardziej punktualnie aniżeli przed 8 miesiącami. MRN stara się, aby nie służyć za temat do krytyki w tygodniku satyrycznym „Szpilki“, jak to miało miejsce w swoim czasie.

Przykładem zmian w pracy MRN w Grajewie jest styczniowa sesja. Na sesji m. in. rozpatrzono sprawozdanie z wykonania planu finansowego w 1952 r. Żywa i rzeczowa dyskusja nad tym zagadnieniem świadczy, że radni czują się współgospodarzami i współodpowiedzialnymi za realizację planów. Wpływy z podatku gruntowego, podatków terenowych i z należności niepodatkowych wyniosły 115% planu. Wpływy z podatku gruntowego wyniosły 100,5%, z podatku od nieruchomości 140%, z podatku od psów — 109% planu, akcję kredytową wykonano w 144%, wpływy z dodatku za zwłokę zrealizowano aż w 900%. Ostatnia pozycja świadczy o tym, że podatnicy w Grajewie nie wpłacają należności w terminach. Wpływy z podatku od lokali wyniosły zaledwie 69%. Pobór tego podatku do końca października

ub. roku wyglądał katastrofalnie, wynosił bowiem 12%. Przeanalizowano sprawę na posiedzeniu Prezydium MRN. Zastosowano środki zaradcze. W listopadzie i w grudniu wpływy z podatku od lokali z 12% wzrosły do 80%. W dyskusji na styczniowej sesji MRN podkreślono konieczność systematycznej pracy i stałego czuwania nad wykonaniem planów w ciągu całego roku. Gdy będą wykonywane plany miesięczne i kwartalne, to i roczny plan będzie zrealizowany. W toku dyskusji radni zastanawiali się nad realizacją zaliczki na podatek gruntowy na 1953 r. MRN w Grajewie podjęła uchwałę w sprawie współzawodnictwa w wykonaniu zaliczki na podatek gruntowy wzywając do współzawodnictwa wszystkie GRN i MRN w pow. grajewskim. Radni MRN w Grajewie czuwać będą, aby rolnicy jak najszybciej wpłacili zaliczkę. Jednocześnie MRN podzieliła miasto na 2 rejony rolnicze, które będą ze sobą współzawodniczyły. Na sesji omówiono i przeanalizowano wykonanie obowiązkowych dostaw w 1952 r., a kiedy przystąpiono do ostatniego punktu porządku obrad: „Zapytania i wolne wnioski“, zabrało głos wielu radnych.

Poruszono sprawę zaopatrzenia szkół i przedszkoli w opał i zwrócono uwagę na to, że z powodu braku szopy torf jest wilgotny i leży na dworze, na brak lodowiska dla młodzieży, na konieczność urządzenia stoiska na targowicy i in.

Na ostatniej sesji poruszono sprawy istotne i pogłębiono je w dyskusji. Taka sesja mobilizuje Prezydium i wszystkich radnych.

Dotychczas jednak poważnym brakiem sesji MRN jest zbyt mały udział osób spoza Rady. Sesje MRN powinny odbywać się w miarę możliwości w większej sali i z udziałem mieszkańców miasta. Udział w obradach i dyskusji szerszego grona społeczeństwa bardziej powiąże Radę i Prezydium MRN z masami pracującymi i do tego należy dążyć. Prezydium MRN powinno zawiadamiać mieszkańców o terminach sesji, podając ogłoszenie w prasie i przez miejscowy radiowęzeł.

M. Jabłoński

radny MRN w Grajewie

POKŁOSIE JEDNEGO ZEBRANIA KOMISJI OŚWIATY WOJ. RN W BYDGOSZCZY

Komisja Oświaty Woj. RN w Bydgoszczy badając stopień opieki nad dziećmi opóźnionymi w rozwoju przeprowadziła w styczniu 1953 r. siedem kontroli, w tym cztery w szkołach specjalnych, jedną w Zakładzie dla Ociemniałych w Bydgoszczy jedną w Zakładzie Wychowawczym w Chojnicach i jedną w Zakładzie dla Głuchoniemych w Ostromecku.

W kontrolach brali udział wszyscy członkowie Komisji. Przed wyjazdami kontrolnymi opracowano instrukcję, która została omówiona na zebraniu Komisji. Zgodnie z instrukcją członkowie komisji mieli w czasie kontroli zwrócić uwagę, czy obsada personalna gwarantuje wykonanie zadań szkół specjalnych, czy pomieszczenie szkół odpo-

wiada ich zadaniom i potrzebom, czy wszystkie zakwalifikowane do szkół specjalnych dzieci rzeczywiście do nich uczęszczają, jak wygląda praca wychowawcza i jakie daje rezultaty, jakie są stosowane formy opieki, jak działają komitety rodzicielskie i opiekunów, jaką opiekę roztaczają szkoły nad absolwentami? Materiał mieli członkowie zebrać na podstawie własnych obserwacji, wywiadów i zapoznania się z dokumentacją szkolną.

Wszystkie zaplanowane kontrole odbyły się. Wyniki zostały zreferowane na zebraniu Komisji, po czym odbyła się dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalono odpowiednie wnioski.

Stwierdzono, że szkoły posiadają na ogół dobrą obsadę. Około 60% nauczycieli posiada dyplomy uprawniające do nauczania w szkole specjalnej, pozostali nauczyciele dokształcają się i stopniowo zdobywają pełne kwalifikacje w Studium Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Sprawozdania jednogłośnie podkreślały ofiarną i trudną pracę nauczycieli, która dała dodatnie rezultaty. Świadczyły o tym listy zakładów pracy i absolwentów, którzy wszyscy są zatrudnieni w produkcji, pracują wydajnie i dobrze zarabiają.

Czy wszystkie dzieci zakwalifikowane do szkół specjalnych uczęszczają do nich? Niestety nie! Ogółem 720 dzieci w województwie, w tym około 200 dzieci opóźnionych w rozwoju, nie uczą się w tych szkołach.

Jakie są tego przyczyny? Częściowo dość znaczna odległość miejsca zamieszkania dziecka od szkoły, wynosząca w miastach od 3 do 5 km. Prezydium rad narodowych mogłyby tu pomóc przez zbadanie spraw i w wypadku rzeczywistej potrzeby zapewnić dzieciom bilety tramwajowe lub autobusowe. Utrudnianie dzieciom dostępu do szkół pociągnie za sobą przecież niepełny rozwój dzieci, a w konsekwencji nie przygotuje ich do samodzielnego życia.

Jednak daleko częściej na nieobecność dzieci wpływa szczupłość pomieszczenia szkoły. Np. w szkole specjalnej we Włocławku nauka odbywa się na trzy zmiany i w tych warunkach nie może być mowy o należyтым organizowaniu zajęć pozalekcyjnych, które w dużym stopniu przyczyniają się do uzupełniania braków. Zakład Ociemniałych w Bydgoszczy ma tak niesprzyjające warunki, że kiedy dzieci udają się na spoczynek nocny, trzeba szafy przesunąć z sypialni na korytarze, by należycie rozstawić łóżka. Wspomniany zakład nie posiada też świetlicy. Jednak w tym samym zakładzie mieści się do tej pory część Wydziału Finansowego Prezydium MRN, dla którego nie znaleziono dotychczas pomieszczenia. W szkole specjalnej w Inowrocławiu część pomieszczeń zajmuje Urząd Teletechniczny i przedszkole miejskie, tymczasem szkoła nie może zrealizować swego planu, tj. zorganizować internatu dla tych dzieci z powiatu, które zostały zakwalifikowane do szkoły, a z braku miejsca nie mogą kształcić się w przeznaczonych dla siebie szkołach.

Kontrole stwierdziły, że w każdej szkole mieszkają lokatorzy niczym nie związani ze szkołą. Ogół-

tem liczba obcych lokatorów wynosi 24. Tymczasem brak mieszkań dla nauczycieli tych szkół, wskutek czego do szkoły specjalnej w Bydgoszczy jeden nauczyciel dojeżdża codziennie ze Świecia, jeden z Solca Kujawskiego, do szkoły specjalnej w Grudziądzu dwie nauczycielki dojeżdżają codziennie z Torunia. Kierowniczka szkoły specjalnej we Włocławku nie ma mieszkania, a sypia w gabinecie pomocy naukowych. Na złośliwość zakrawa fakt, że nauczycielce tej szkoły, Leokadii Zasadziance, która zajmuje wraz z matką jeden pokój w mieście, dokwaterowano do wspólnego pokoju męzczyzny. Kierownik internatu Zakładu Wychowawczego w Chojnicach Papciak nocuje w kancelarii i nie może sprowadzić żony z Katowic, musi jednak spokojnie patrzeć na to, że w kierowanym przez niego zakładzie mieszka siedmiu lokatorów niczym nie związanych ze szkołą.

O czym świadczą te fakty? Wiemy, że nasze rady narodowe dokonały ogromnego wysiłku w kierunku realizacji powszechnego obowiązku szkolnego, zwalczania analfabetyzmu, rozwoju oświaty i kultury, jednak, gdy idzie o losy dzieci opóźnionych w rozwoju, obserwujemy znacznie mniejszą troskę.

Komisja Oświaty Woj. RN w Bydgoszczy uchwała wnioski, które zmierzają do usunięcia braków i stworzenia szkołom specjalnym lepszych warunków pracy i rozwoju. Między innymi Komisja zwróciła się do Prezydium Woj. RN o umieszczenie w planie inwestycyjnym na 1954 r. budowy szkoły wraz z internatem we Włocławku. Komisja zwróciła się również do Prezydium o usunięcie lokatorów i instytucji zajmujących pomieszczenia szkolne oraz przydzielenie nauczycielom mieszkań, m. in. usunięcie przez Prezydium MRN we Włocławku lokatora dokwaterowanego do pokoju nauczycielki Zasadzianki. W tych sprawach Prezydium Woj. RN wydało już odpowiednie zarządzenia.

L. Bandura

przew. Komisji Oświaty Woj. RN
w Bydgoszczy

Redakcja, zamieszczając korespondencję L. Bandury, uważa, że słuszne wnioski Komisji są jeszcze nie wyczerpujące. Jak wynika z korespondencji w sprawach mieszkań dla nauczycieli mają miejsce wypadki łamania praworządności, karygodnego pogwałcenia przepisów o gospodarce lokalowej oraz całkowitego niezastosowania się do uchwały Rady Ministrów z 20.X.1952 r. w sprawie mieszkań, opatu i podwódr dla nauczycieli. Wydaje się, że Prezydium Woj. RN powinno wyciągnąć wnioski szczególnie ze sprawy ob. Zasadzianki i przykładnie ukarać winnych.

O PRACY KOMISJI HANDLU WOJ. RN W KATOWICACH W 1952 R.

Rok 1952 przyniósł w pracy Komisji znaczną poprawę. Komisja Handlu stała się bardziej operatywna, głębiej analizowała potrzeby ludności i pracę instytucji uspołecznionego handlu. Organizowano również posiedzenia wyjazdowe. W ten

sposób Komisja Handlu Woj. RN związała się mocniej z terenem, służyła komisjom handlu PRN i MRN radą i pomocą.

W ciągu czterolecia pracy członkowie Komisji Handlu zwracali szczególną uwagę na: a) zapoznanie się z organizacją hurtu i detalu, b) poznanie techniki obrotu towarowego artykułami spożywczymi i przemysłowymi, c) przeprowadzenie analizy potrzeb ludności, d) nawiązanie kontaktu z konsumentami, członkami komitetów sklepowych, aktywnym pracowniczym handlu, aby w oparciu o ich spostrzeżenia i uwagi usprawniać zaopatrzenie, e) informowanie załóg, dyrekcji przedsiębiorstw handlowych o roli i zadaniach rad narodowych, f) usprawnienie pracy Wydziału Handlu Prezydium Woj. RN, systematyczne jej kontrolowanie przez analizę wykonania planów oraz sposobu załatwiania skarg i zażaleń wpływających do Wydziału.

Komisja składała się z 15 członków, w tym 8 radnych oraz 7 osób spoza rady.

Dążąc do lepszego powiązania z terenem Komisja zorganizowała 5 posiedzeń plenarnych z udziałem komisji handlu PRN i MRN oraz kierowników wydziałów handlu prezydiów PRN i MRN. Posiedzenia te odbyły się w Częstochowie, Katowicach, Gliwicach, Czechowicach i w Cieszynie. Posiedzenia w terenie przekonały Komisję o słuszności tej formy pracy, która pozwala szybciej dostrzegać bolączki w zaopatrzeniu poszczególnych terenów, braki w pracy wydziałów handlu prezydiów PRN i MRN. W posiedzeniach brało udział przeszło 250 obywateli reprezentujących zarówno konsumentów jak i aktyw pracowniczy i społeczny. Wynikiem tych posiedzeń było znaczne ożywienie pracy komisji handlu PRN i MRN.

Członkowie Komisji żywo interesowali się zagadnieniem właściwego planowania sieci sklepów uspołecznionych na terenie miast i powiatów ze szczególnym uwzględnieniem ośrodków robotniczych. Na tym odcinku pracy widać w roku 1952 wyraźną poprawę.

Jeżeli chodzi o terminowość załatwiania wniosków Komisji przez Wydział Handlu, nie ma szczególnych zastrzeżeń. Jednak Komisja postawiła wniosek, by Wydział Handlu czuł się odpowiedzialny za sprawy, których sam nie załatwiał, a skierował do decyzji MHW.

Komisja Handlu Woj. RN przeprowadziła 9 kontroli i złożyła 14 wniosków. Na 5 nie otrzymała dotychczas odpowiedzi. Z tą sprawą wiąże się zagadnienie współpracy Komisji z członkami Prezydium. Na tym odcinku Komisja nie ma żadnych osiągnięć, gdyż w ciągu całego roku na żadnym posiedzeniu Komisji nie był obecny resortowy członek Prezydium.

Wyciągając wnioski z ubiegłego roku Komisja postanawia, że w 1953 r. musi nastąpić jeszcze większe powiązanie z terenem, a przede wszystkim z załogami zakładów pracy, przez urządzanie niektórych posiedzeń w największych zakładach województwa.

Członkowie Komisji muszą bardziej zainteresować się zagadnieniami obrotu towarowego. Bacz-

nie obserwować wykonanie zadań płynących z uchwały Rady Ministrów z 3. I. 1953 r. i przekazywać natychmiast wnioski z zauważonych niedociągnięć.

Należy częściej i wnikliwiej przeprowadzać kontrolę pracy Wydziału Handlu Prezydium

Woj. RN w kierowaniu działalnością placówek uspołecznionego handlu na terenie województwa.

B. Krukowski

członek Komisji Handlu Woj. RN
w Katowicach

Notatki korespondentów

PRZYGOTOWANIA DO SIEWÓW WIOSENNYCH W TORUNIU

Na przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Leśnictwa MRN w Toruniu wybrano wybitnego aktywistę Rajmunda Sulikowa. Prezydium MRN dla ułatwienia pracy Komisji powołało delegatów dzielnicowych.

W związku z siewami wiosennymi Komisja współdziałając z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa już w pierwszych dniach lutego br. przystąpiła do zorganizowania pracy. 6 lutego zwołano zebranie chłopów w dzielnicy Rubinkowo, na którym omówiono szczegółowo plan zasiewów, walkę o zwiększenie wydajności pól z hektara, znaczenie powiększenia arealu upraw, znaczenie spółdzielczości produkcyjnej w podniesieniu produkcji rolnej i poprawie bytu chłopstwa pracującego.

Podobne zebrania odbyły się 11.II w dzielnicy Wrzosa i 18.II w dzielnicy Rudak i Stawki.

W toku ożywionej i obszernej dyskusji na zebraniach poruszano następujące sprawy: przygotowanie gleby pod zasiewy, przygotowanie maszyn i narzędzi rolniczych, materiału siewnego, przydział nawozów sztucznych, kontraktację upraw roślinnych, pomoc sąsiedzką i współzawodnictwo. Na ogólną powierzchnię gruntów ornych większość przeznaczono pod uprawę okopowych, a resztę na uprawę oleisto-włóknistych i zbożowych. Zobowiązano się do przeglądu maszyn rolniczych i niezwłocznego doprowadzenia ich do stanu używalności. Zatwierdzono zamówienie materiału siewnego w GS oraz nawozów sztucznych dla rolników kontraktujących produkcję roślinną. Zaplanowano pomoc sąsiedzką z uwzględnieniem udzielania pomocy w pierwszej kolejności rodzi-

nom żołnierskim, wdowom i inwalidom. W podjętym współzawodnictwie zbiorowym poszczególne dzielnice zobowiązały się ukończyć zasiewy do 25 kwietnia i podwyższyć plony z 1 ha o 1 kwintal.

Prezydium MRN podjęło uchwałę zalecającą Wydziałowi Rolnictwa i Leśnictwa prowadzenie dokładnej i systematycznej kontroli wykonania zobowiązań, zwoływania specjalnych odpraw aktywu rolnego 15 i 30 kwietnia oraz 10 maja, na których należy podsumować osiągnięte wyniki, a z wykonania uchwały przedstawić sprawozdanie.

F. Berdowski

członek Prezydium MRN
w Toruniu

PLAN WYWÓZKI DRZEWA W POW. GŁOGOWSKIM MUSI BYĆ WYKONANY

Powiat głogowski, mimo że 15 marca mija termin wykonania planu wywózki drzewa z lasu, ma w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia. Dlatego prezydium, komisje rolne GRN i gminne komisje koordynacyjne powinny bardziej niż dotąd zainteresować się sprawą wywózki drzewa i pomóc administracji lasów przez mobilizację pracujących chłopów, którzy posiadają środki przewozowe nienależycie wykorzystywane w okresie zimowym.

Szczególne zadania mają gminne komisje koordynacyjne. Mają one odbywać narady, kontrolować wykonanie planu, opracowywać wnioski dla prezydium GRN. Niestety wiele komisji w pow. głogowskim nie wypełnia swych zadań. Komisje nie posiadają planów pracy, posiedzenia odbywa-

ją się nieregularnie, frekwencja jest słaba.

Stwierdzić trzeba, że tam, gdzie prezydium interesują się sprawą wywózki drzewa i pracami komisji, plany są wykonywane, jak np. w Gaworzycach, Sławie, Polkowicach. Tam zaś, gdzie brak zainteresowania, jak w Nosociach, Radwanicach, Kotli, wykonanie planu stoi pod znakiem zapytania.

Do zapewnienia wykonania planów wywózki drzewa prezydium GRN powinny wykorzystać dekret o świadczeniach w naturze. Mogą one zobowiązać posiadaczy gospodarstw rolnych do odbycia świadczeń przy wyrębie i wywózie drzewa z lasu. Jednak dotychczas prezydium GRN w Radwanicach, Kotli i Nosociach nie potrafiły zastosować tego dekretu mimo wytycznych i zarządzeń Prezydium PRN. Nakazy doręczane rolnikom nie mają konkretnych terminów, brak również kontroli wykonania obowiązków ze strony prezydium. W stosunku do ociągających się i opornych nie stosuje się sankcji karnych.

Trzeba, aby prezydium uczyniły wszystko celem wykonania planu wywózki drzewa z lasu. Na drzewo to czeka nasza gospodarka.

W. Bartocha

przewodniczący Prezydium PRN
w Głogowie

O BRAKACH W PRACY KOLEGIÓW ORZEKAJĄCYCH W POW. PASŁĘCKIM

Kolegia orzekające przy prezydium GRN i MRN w pow. pasłęckim rozpatrzyły w 1952 r. ogółem 1.185 spraw.

Najsprawniej pracowały kolegia przy Prezydium MRN w Pasłęku oraz kolegia przy Prezydium GRN w Dobrem, Wilczętach

i Młynarach. W Prezydiach tych pracą kolegów i wykonywaniem kar interesowali się sekretarze prezydiów. Dzięki temu kary zostały wykonane co najmniej w 90%. W pozostałych prezydiach pracą kolegów nie interesowali się ani sekretarze, ani przewodniczący. Dlatego też praca tych kolegów była słabsza — dokumentacja nieuporządkowana, grzywny nieściągane, ukarani nie kierowani do prac poprawczych, nie rozpatrywano spraw na sesjach wyjazdowych.

Członkowie kolegów nie zawsze potrafili właściwie ocenić społeczną szkodliwość czynu i często za wykroczenia mniej szkodliwe społecznie orzekali wyższe kary niż za wykroczenia bardziej szkodliwe społecznie. Np. w 5 wypadkach Kolegium w Młynarach za pijatki i awantury udzieliło tylko upomnienia, a za nieposiadanie przy sobie karty rowerowej ukarało grzywną 50 zł. W sprawach o niewywiązanie się z obowiązkowych dostaw członkowie kolegów tak przy prezydiach GRN jak PRN wymierzają często kary zbyt niskie. Przyczyną tego jest nienależyte przeszkolenie i słaba znajomość zadań, jakie mają spełniać kolegia orzekające.

Istnieją również inne usterki. Tak więc nie zawsze zawiadamia się o rozprawach zainteresowane strony, jak organa MO, nadleśnictwo i inne instytucje, które nadesłały wnioski o ukaranie. Nie wzywa się dostatecznej ilości świadków, co wpływa ujemnie na wydawanie orzeczeń. Ściągania grzywn nie powierzono sołtysom, lecz poborcom, którzy z wyjątkiem poborcy Kruka nie spełnili swych zadań. Nienależyta również była obsada Referatu Społeczno - Administracyjnego Prezydium PRN. W grupie spraw karno - administracyjnych były zatrudnione 2 osoby, które w ogóle nie wyjeżdżały w teren.

W celu usprawnienia pracy kolegów orzekających Prezydium PRN w Pasłęku podjęło uchwałę, która m. in. zobowiązała:

1) przewodniczącego Kolegium Orzekającego przy Prezydium PRN i kierownika Ref. Społ.-Admin. — do opracowania programu syste-

matycznego doszkalania członków kolegów,

kierownika Ref. Społ. - Admin. i jednego pracownika — do kontrolowania raz na miesiąc pracy kolegium gminnego,

Referat Społ. - Admin. i prezydium GRN — do zawiadamiania o rozprawie stron zainteresowanych, a w sprawach o defraudację i szkodnictwo leśne — przysyłania do nadleśnictwa odpisów orzeczeń i nakazów karnych,

prezydium GRN — do powierzania sołtysom ściągania grzywn.

Wykonanie zaleceń uchwały Prezydium PRN z pewnością pomoże podnieść na wyższy poziom pracę kolegów orzekających.

W. Chelchowski

z-ca przewodniczącego
Prezydium PRN w Pasłęku

WIĘCEJ TROSKI O SPRAWY KULTURY FIZYCZNEJ

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Chrzanowie osiągnął w 1952 r. dobre wyniki w umasowieniu kultury fizycznej szczególnie na wsi oraz w zakładach pracy i w szkołach, powstało bowiem 21 kół sportowych przy zakładach pracy, 32 ludowe zespoły sportowe, 9 szkolnych kół sportowych oraz 64 szkolne kółka sportowe. Analiza jego dotychczasowej działalności, przeprowadzona 3.II.1953 r. przez Prezydium PRN w Chrzanowie wykazała niedostateczną pracę samego Prezydium PRN, prezydiów GRN i MRN oraz komisji, które nie śledziły systematycznie rozwoju kultury fizycznej i nie otaczały należytą opieką młodzież.

Chociaż powiat zdobył 381 odznak klasyfikowanych sportowców, 4.847 odznak BSPO i SPO, stwierdzić należy, że te wyniki nie szły w parze z możliwościami poszczególnych kół sportowych. Np. plan odznak SPO dla Zrzeszenia LZS realizowało tylko 6 ludowych zespołów sportowych, zaś koła sportowe przy kopalniach „Matylda”, „Komuna Paryska”, „Krystyna” i „Siersza” do tej chwili nie zdobyły ani jednej odznaki SPO. Przyczyną tego jest słaba praca wychowawczo - poli-

tyczna w kołach, co szczególnie uwidoczniło się w słabo zorganizowanym współzawodnictwie w roku 1952, w przygotowaniu do Zlotu Młodych Przetowników, w podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia VIII rocznicy PKWN itp.

W roku 1952 nastąpił znaczny wzrost budownictwa urządzeń sportowych systemem gospodarczym przez organizacje sportowe. Powstało 8 boisk piłki nożnej, 14 boisk siatkówki, 4 boiska koszykówki, dwa tory przeszkód i 8 boisk do skoku w dal. Wyróżniły się ludowe zespoły sportowe.

Sami członkowie Prezydium PRN nie poczuli się do odpowiedzialności za umasowienie kultury fizycznej i sportu w terenie, a odpowiedzialny za sprawę kultury fizycznej członek Prezydium nie znał całokształtu zagadnień.

Uchwała Prezydium PRN wskazała konkretne zadania. Prezydium PRN zobowiązało Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej, Wydział Oświaty oraz inne wydziały i referaty Prezydium PRN i prezydium GRN do wykonania następujących zadań:

- 1) Przewodniczącego PKKf zwolnić od obowiązków w Komisji Oświaty i Kultury oraz w Komisji Finansów, Budżetu i Planu, a także zwolnić od innych prac społecznych celem umożliwienia mu zajęcia się sportem.
- 2) Zobowiązać PKKf do składania sprawozdań kwartalnych na posiedzeniach Prezydium PRN.

Prezydium PRN zobowiązało prezydium MRN i GRN do delegowania członków prezydiów do gminnych rad zrzeszeń ludowych zespołów sportowych, do analizowania na swych posiedzeniach przynajmniej raz na kwartał działalności LZS oraz pracy SP, do stawiania na sesjach sprawy kultury fizycznej i sportu, do instruowania sołtysów o ich obowiązkach udzielania jak najdalej idącej pomocy LZS. do przydzielenia terenów pod boiska sportowe, odpowiednich pomieszczeń na świetlice. bv młodzież zrzeszona mogła spędzić w nich

wolne chwile od pracy, i do pomocy w zaopatrzeniu młodzieży w potrzebną ilość książek, podręczników, prasy itp.

T. Bryzek

sekretarz Prez. PRN
w Chrzanowie

WYNIKI SZKOLENIA SOŁTYSÓW W POW. STRZELIŃSKIM

Prezydium PRN w Strzelinie zwraca dużą uwagę na szkolenie sołtysów. Co dwa tygodnie na posiedzeniu Prezydium omawia sprawy szkolenia, a w przypadku niedociągnięć wydaje polecenia w celu ich usunięcia.

Przebieg szkolenia w dużym stopniu zależy od przygotowania i sposobu wygłoszenia pogadanki przez wykładowców. Dlatego Prezydium PRN kontroluje, jak wykładowca przeprowadza pogadankę, czy prowadzona jest ona na podstawie konspektu i czy ilustrowana jest przykładami z terenu.

Sołtysi i radni w powiecie strzelińskim biorą żywy udział w dyskusji na szkoleniu i dzielą się doświadczeniami. Np. sołtys gromady Pławna-Greszczyszyn opowiedział, jak w swojej gromadzie przeprowadza kontraktację. Po otrzymaniu planu kontraktacji dla gromady zwołuje naradę aktywu, na której plan ten analizuje się oraz omawia przygotowanie zebrania gromadzkiego. Na zebraniu o kontraktacji mówi sołtys, a po dyskusji pierwszy umowy kontraktacyjne zawiera aktyw gromadzki. Gromada Pławna plan kontraktacji na 1953 r. wykonała w 100%.

Na zajęciach szkoleniowych sołtysi krytykują działalność GS, Prezydium GRN i in. Wytknęli np. złą pracę przewodniczącego Prezydium GRN w Borku Strzelińskim — Antoniego Kozaka. Prezydium PRN zbadało zarzuty, a ponieważ okazały się one słuszne, GRN na wniosek Prezydium PRN odwołała Kozaka z zajmowanego stanowiska.

A. Dominiczak

kier. Ref. Kontroli Prez. PRN
w Strzelinie

NASI KORESPONDENCI ZAWIADAMIAJĄ

Ob. Jadwiga Malszekowa, przewodnicząca Komisji Pracy i Pomocy Społecznej MRN w Bydgoszczy, pisze:

„Z inicjatywy Komisji Produktiwizacji Kobiet powołanej przy Prezydium MRN w Bydgoszczy odbyła się wspólna konferencja radnych i członkiń komisji celem przeprowadzenia krytycznej i samokrytycznej analizy pracy kobiet w MRN.

Zgodnie stwierdzono, że zarówno Prezydium jak i ogół członków MRN pozytywnie ocenia naszą pracę. Kobiety są przewodniczącymi trzech komisji: Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komisji Zdrowia i Komisji Pracy i Pomocy Społecznej, przewodniczącą na posiedzeniach kolegium orzekającego, niejednokrotnie były powoływane jako przewodniczące sesji. Jednakże kobiety niedostatecznie włączają się do akcji inicjowanych przez Prezydium, często opuszczają posiedzenia. **W swobodnych, szczerych wypowiedziach kobiety założyły się na brak zrozumienia dla ich pracy w radach u swych bezpośrednich przełożonych w zakładach pracy.** Kierownicy tylko wówczas oceniają pracę społeczną kobiet, gdy kobiety pracują społecznie w zakładzie pracy. Natomiast żaden zakład pracy, żaden związek nie interesuje się pracą społeczną kobiety poza zakładem pracy, nie interesuje się, jak kobiety pracują społecznie, jakie napotykają trudności“.

Ob. Zdzisław Anioł, sekretarz Prezydium PRN w Zgorzelcu, stwierdza, iż powstanie w ostatnim okresie czasu nowych spółdzielni produkcyjnych w powiecie jest wynikiem rzeczowej, długotrwałej pracy polityczno-uświadamiającej, prowadzonej przez aktyw PZPR i rad narodowych oraz przez spółdzielców.

„Pracę rozpoczęto od koordynacji planów przez Prezydium PRN. Uwzględniono podział odpowiedzialności za rozwój spółdzielni w poszczególnych gminach między członków Prezydium i niektórych kierowników wydziałów. Posta-

wiono przed nimi zadanie upowszechniania doświadczeń przodujących spółdzielni oraz włączenie do pracy politycznej i organizacyjnej aktywu gminnego oraz pracowników Prezydium PRN. W planie dla ZSch umieszczono zorganizowanie wycieczek chłopów gospodarujących indywidualnie do przodujących spółdzielni. W grudniu zorganizowano wycieczki chłopów z gromady Jędrzychowice do Żarskiej Wsi. W gromadzie Jędrzychowice chłopci założyli spółdzielnię. Wspólnie z Komitetem Powiatowym PZPR zorganizowano grupy aktywu, które wyjeżdżają do wyznaczonych gromad celem prowadzenia pracy polityczno-uświadamiającej. Do grupy wchodzi od 3 do 6 osób. Na czele każdej grupy stoi wyrobiony aktywista. Takimi aktywistami są: Szwejkowski z KP PZPR, Morawa z ZSch, Antoni Reut — członek PRN.

Do spółdzielni wstępuje przede wszystkim aktyw rad narodowych. W Lasowej pierwsi wstąpili: sołtys Jan Gojdz, członkowie GRN Brzozowski i Świdziński, w gromadzie Stojanów pierwszy był członek GRN Józef Ukleja, w gromadzie Łagów członek PRN Ruszkiewicz, którego wybrano na przewodniczącego spółdzielni, w gromadzie Żarka członek GRN Hospod oraz sołtys Śliwiński“.

Ob. Józef Mendyk, sekretarz Prezydium PRN w Czarnkowie, pisze: „Jednym z zaniedbanych odcinków pracy Prezydium PRN w Czarnkowie była spółdzielczość produkcyjna. Na sesjach MRN, GRN i PRN ograniczano się do wygłaszania referatów, dyskusja była znikoma. **Brakowało ciągłej, systematycznej pracy uświadamiającej i pomocy organizacyjnej.** W RZS w Ciszkuwie spółdzielcy pracowali na dniówkę bez norm, co wpłynęło ujemnie na rozwój spółdzielni oraz wywołało niezadowolenie wśród spółdzielców. Kiedy Prezydium PRN zmieniło metody pracy i zaczęło prowadzić stałą pracę uświadamiającą, sytuacja się poprawiła, a rok 1953 przyniósł już pewne wyniki. W gminie Połajewo powstały w styczniu dwie spółdzielnie produkcyjne: w Jędrzejowie i w Młynkowie.

Ob. Marian Miller, kierownik Ref. Organizacyjnego Prezydium PRN w Bartoszycach, pisze:

„Dyskusja na zjeździe powiatowym toczyła się na bazie krytyki i samokrytyki. Spółdzielcy zabierający głos w dyskusji śmiało mówili o swych niedociągnięciach, ale równocześnie ostro krytykowali błędy popełnione przez prezydium rad narodowych, a w szczególności przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN. Prezydium PRN omówiło przebieg zjazdu na posiedzeniu zwołanym 9 lutego i postanowiło przez pracowników Prezydium, przez prezydium GRN i przez sołtysów upowszechniać wśród szerokich mas chłopskich wyniki osiągnięte przez spółdzielnie produkcyjne“.

Ob. Stanisław Tuński, przewodniczący Prezydium PRN w Paślęku, pisze o wykonaniu miesięcznych planów gospodarczych.

„Sołtys z gromady Robity, Władysław Kijański z Borzynowa, członek GRN i radny Dejewski przekroczyli w styczniu plan dostawy żywca. Kijański, Dejewski i Wieliczko nie czekając na wymiar wpłacili zaliczkę na podatek gruntowy. Niestety w takich gromadach jak Topolno czy Stare Dolne chłopci nie tylko nie wpłacają zaliczek, ale nie wpłacają zaległości podatkowych z 1952 roku. Sołtysi tych gromad nie powinni czekać, aż przyjadą z powiatu, aby im pomóc, lecz omówić sprawę na zebraniu gromadzkim. Gdzie dobry sołtys, tam dobra gromada — pisze korespondent. — Rozumie to sołtys z Mokajna Paweł Panasiuk, który sam przoduje, a jego gromada otrzymała już niejedną nagrodę za wzorowe wykonanie planów“.

Ob. Mieczysław Kocel, członek GRN w Sancygniowie, pow. Pińczów, zawiadamia, iż już w końcu stycznia br. wpłacono w gminie zaliczki na podatek gruntowy. Korespondent pisze, iż jako członek GRN interesuje się pracą Prezydium. W czasie swej bytności w Prezydium zbadał m. in., jak przedstawia się wpłata I raty zaliczki na podatek gruntowy. Okazało się, że wymiaru wówczas jeszcze nie dokonano, lecz mimo to Wojciech Pluta z Sancygniowa wpłacił 1.700 zł, a za jego przykładem poszła Maria Su-

wała, która również bez nakazu wpłaciła 100 zł na podatek.

Ob. Janina Wyporska, sekretarz Prezydium MRN w Białej Podlaskiej, podaje cenny przykład inicjatywy komisji.

„W trosce o zapewnienie właściwych warunków bytowych nauczycieli MRN na wniosek Komisji Oświaty i Kultury uchwaliła jednolite opłaty za mieszkania dla nauczycieli w wysokości 85 gr za 1 m kw. oraz zobowiązała Prezydium MRN do ubiegania się w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej o przyznanie kredytów na budowę domów mieszkalnych dla nauczycieli“.

Ob. Antoni Wesołowski, sekretarz Prezydium PRN w Mogilnie, pisze o pracy niektórych komisji PRN.

„Komisje PRN przeprowadziły w ub. roku 68 posiedzeń i 152 kontrole. Najaktywniejszymi komisjami są: Komisja Handlu, Komisja Pracy i Pomocy Społecznej, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Komisja Zdrowia.

W wyniku 29 kontroli przeprowadzonych przez Komisję Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium PRN zarządziło m. in. dezynfekcję mieszkań robotników sezonowych w PGR i wstawienie krzeseł i stołów do jadalni. Dzięki interwencji Komisji wybielono kuznie w PGR, wstawiono okna, zainstalowano wentylatory, co przyczyniło się do polepszenia warunków pracy zatrudnionych tam robotników.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w lutym i w marcu ub. r. przeprowadziła posiedzenia w Strzelnie i w Pakości z udziałem komisji GRN. Komisja wystąpiła z wnioskiem, aby prezydium MRN przy pomocy ludności i z kwot dodatkowych budżetów wyremontowała poza planem kapitalnych remontów 213 izb mieszkalnych i urządziły dwa zieleńce. Niezbędne kwoty na remonty Prezydium PRN i Prezydium MRN w Pakości i w Mogilnie przeznaczyły ze swoich budżetów dodatkowych. Dzięki pomocy społecznej ludności i świadczącym w naturze urządzono 2 piękne zieleńce w Pakości i w Trzemesznie.

Ob. Władysław Witkowski, kierownik Ref. Organizacyjnego Prezydium PRN w Tarnobrzegu, zawiadamia, iż na posiedzeniu Prezydium rozpatrywano sprawę pomocy nauczycielom w uzyskaniu odpowiednich mieszkań, przydziału opału i bezpłatnych podwod.

„Aby przełamać dotychczasowe niedociągnięcia — pisze korespondent — zobowiązano Wydział Gospodarki Komunalnej do dostarczania mieszkań dla nauczycieli uzyskując te mieszkania na podstawie decyzji Wojewódzkiej Komisji Lokalowej. Wydział Handlu zobowiązano do dostarczania opału. Wydział Oświaty zwrócił się do nauczycieli, aby sygnalizowali wszelkie niedociągnięcia. Zwrócono się również do sołtysów o dostarczanie podwód“.

Ob. Ludwik Badura, sekretarz Prezydium MRN w Szopienicach, pisze o załatwianiu skarg i zażaleń.

„W II półroczu 1952 roku wpłynęło do Prezydium 387 skarg i zażaleń. Były to sprawy przyjęte przez członków Prezydium, nadesłane przez prasę lub radio i przez władze nadrzędne oraz przyjęte przez agitatorów Frontu Narodowego.

Na skargi i zażalenia, które nie mogły być natychmiast pozytywnie załatwione, żalący otrzymali pisemne odpowiedzi z podaniem konkretnych powodów niemożności ich szybkiego załatwienia. Szereg spraw dotyczyło remontów. Wykonanie tych remontów zaplanowano z dodatkowych kredytów, jakie na ten cel otrzymało Prezydium na początku listopada ub. r., inne objęto planem kapitalnych remontów na rok 1953. Wszystkie drobniejsze remonty mieszkań robotniczych, jak piece, okna, podłogi itp., wykonały przedsiębiorstwa podległe Prezydium.

Prezydium MRN raz na miesiąc analizuje załatwianie skarg i zażaleń przez poszczególne referaty i wydziały Prezydium, a niezależnie od tego załatwianie skarg i zażaleń omawiane jest na każdej miesięcznej konferencji roboczej z kierownikami wydziałów i referatów oraz podległych przedsiębiorstw i analizowane na sesjach MRN“.

Z działalności rad w ZSRR

ROLA I DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁÓW ORGANIZACYJNO - INSTRUKTORSKICH KOMITETÓW WYKONAWCZYCH RAD MIEJSCOWYCH

(„Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” Nr 6 z 1952 r.)

J. W. Stalin jasno i dokładnie określił olbrzymie znaczenie pracy organizacyjnej: „Gdy już dana jest słuszna linia, gdy już dane jest słuszne rozwiązanie zagadnienia, powodzenie sprawy zależy od pracy organizacyjnej, od organizacji walki o wcielenie w życie linii partii, od właściwego doboru ludzi, od kontroli wykonania uchwał organów kierowniczych. W przeciwnym razie powstaje ryzyko, że słuszna linia partii i słuszne uchwały mogą być poważnie narażone na szwank; co więcej, gdy już dana jest słuszna linia polityczna, praca organizacyjna decyduje o wszystkim, również o losie samej linii politycznej — o jej realizacji albo o jej bankructwie”.

Powodzenie wykonania wielkich zadań, stopniowe przechodzenie od socjalizmu do komunizmu w ZSRR w znacznym stopniu zależy od właściwej organizacji pracy rad delegatów ludu pracującego oraz ich organów wykonawczych i zarządzających. Duża rola w prawidłowym wykorzystaniu środków służących do dalszego podniesienia organizacyjnej pracy miejscowych organów radzieckich przypada grupom organizacyjno - instruktorskim komitetów wykonawczych, w szczególności wydziałom organizacyjno - instruktorskim rad miejscowych. W okresie 1946 — 1948 wydziały organizacyjno - instruktorskie były zorganizowane we wszystkich komitetach wykonawczych obwodowych (krajowych) oraz miejskich (podporządkowanych bezpośrednio organom szczebla republikańskiego) rad RSFR.

Stworzenie tych wydziałów było podyktowane palącą koniecznością. W okresie powojennym przed radami miejscowymi stanęły skomplikowane i odpowiedzialne zadania w zakresie kierownictwa gospodarczym i kulturalnym budownictwem w mieście i na wsi, dalszego umacniania więzi z szerokimi masami pracującymi, jeszcze większego wciągnięcia tych mas do udziału w codziennej pracy rad. Twórcza energia i inicjatywa narodu radzieckiego stworzyła wiele nowych form aktywności mas pracujących. W Komitecie wykonawczym okazał się niezbędny taki aparat, przy pomocy którego komitet wykonawczy mógłby wykonywać systematyczną kontrolę działalności niższych organów radzieckich, udzielać im praktycznej pomocy, badać nieustannie metody pracy rad, usprawniać kierowanie licznymi organami rad w ich pracy z masami, uogólniać i rozpowszechniać dobre doświadczenia. Zadania te zostały powierzone nowoorganizowanemu wydziałom organizacyjno - instruktorskim komitetów wykonawczych.

W latach powojennych wydziały organizacyjno - instruktorskie nagromadziły wiele doświadczeń i zajęły należne im miejsce w systemie pra-

cy komitetów wykonawczych, w urzeczywistnianiu kontroli i ulepszaniu działalności miejscowych organów radzieckich, w umacnianiu więzi z masami, organizowaniu kontroli wykonania, ulepszaniu stylu i metod pracy aparatu radzieckiego.

Znajduje to potwierdzenie w następujących cyfrach. Według danych z 60 komitetów wykonawczych w 1951 r. w RSFR przeprowadzono ponad 5 tysięcy wyjazdów instruktorów w teren, aby kontrolować pracę organów radzieckich i udzielić pomocy. Wyniki wielu kontroli omawiano na posiedzeniach komitetów wykonawczych obwodowych i krajowych rad delegatów ludu pracującego i rad ministrów autonomicznych republik, a po kontrolach wydano terenowi wskazania na przyszłość.

W pracy swej wydziały organizacyjno - instruktorskie kujbyszewskiego, wołogodzkiego, woroneżskiego i szeregu innych obwodowych komitetów wykonawczych uzyskały dobre wyniki. Doświadczenie ich zasługuje na uwagę. Wydziały te całą swą działalność koncentrują na rozstrzygnięciu podstawowych zadań, stojących przed obwodowymi komitetami wykonawczymi, konkretnie pomagają komitetom wykonawczym miejscowych rad w ulepszeniu kierownictwa gospodarczym i kulturalnym budownictwem i podnoszeniu poziomu pracy organizacyjno-masowej. Na zlecenie komitetów wykonawczych rad obwodowych wydziały organizacyjno - instruktorskie systematycznie sprawdzają pracę miejscowych organów radzieckich. Sprawdzana jest zarówno całość pracy jak i poszczególne jej działy.

Instruktorzy wydziałów organizacyjno - instruktorskich są zwykle przydzieleni do grupy rejonów, z którymi utrzymują stały kontakt, badają działalność rejonowych komitetów wykonawczych, przeglądają protokoły ich posiedzeń, badają wnikliwie ich ekonomikę i śledzą wykonywanie narodowego planu gospodarczego, wyjeżdżają do swych rejonów i pomagają praktycznie pracownikom rad miejscowych w usuwaniu wykrytych braków, w ulepszaniu ich pracy.

Wydziały organizacyjno - instruktorskie pracują według planów kwartalnych, zatwierdzanych przez obwodowy komitet wykonawczy.

Plany kwartalne Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego Kujbyszewskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego zawierają z reguły następujące punkty: kontrola, instruktarz i pomoc rejonowym (miejskim) komitetom wykonawczym, opracowywanie postanowień w sprawach podlegających rozpatrzeniu przez obwodowy komitet wykonawczy, praca informacyjna, rozpowszechnianie dobrych doświadczeń w pracy masowej rad oraz przedsięwzięcie środków zmierzających do podniesienia kwalifikacji samych instruktorów. Wydział wywalczył sobie mocną pozycję wykwalifikowanego pomocnika obwodowego komitetu wykonawczego w zakresie kierowania komitetami wykonawczymi rad miejscowych. Różnorodność form i metod pracy organizacyjno - masowej rad

miejscowych jest rozpatrywana w Wydziale Organizacyjno - instruktorskim jako środek wychowania komunistycznego, zespolenia i wciągnięcia mas do urzeczywistnienia zarządzeń powziętych przez rady. W I kwartale 1951 r. Obwodowy Komitet Wykonawczy skoncentrował uwagę Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego głównie na udzielaniu pomocy kierownikom aktywnym rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych oraz na uogólnianiu praktyki pracy rad, na systematycznym informowaniu komitetów wykonawczych o dodatnich doświadczeniach oraz na usuwaniu braków w pracy poszczególnych rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych.

Realizując wytyczne Komitetu Wykonawczego Wydział osiągnął to, że prawie we wszystkich miastach i rejonach obwodu przeprowadzono seminaria z delegatami rad miejskich, rejonowych i wiejskich, seminaria z przewodniczącymi i sekretarzami rad wiejskich oraz seminaria z sekretarzami i instruktorami komitetów wykonawczych.

Instruktorzy wyjeżdżali do rejonów specjalnie po to, by pomagać miejscowym pracownikom w organizowaniu, pracy komitetów wykonawczych oraz pracy stałych komisji i delegatów rad.

W II kwartale Komitet Wykonawczy postawił przed Wydziałem Organizacyjno - instruktorskim zadanie zabezpieczenia szerokiego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa rejonów, rad wiejskich, a w radach wiejskich — kołchozów, brygad i kołchoźników, wykonania planów państwowych z nadwyżką, a przede wszystkim planu siewu wiosennego w kołchozach i sowchozach obwodu. Równocześnie z tym Wydział opracował i wniósł do zatwierdzenia przez Obwodowy Komitet Wykonawczy warunki socjalistycznego współzawodnictwa rad wiejskich na rok 1951. Każdy instruktor walczył w swoim rejonie o to, by komitety wykonawcze stosowały we właściwym czasie środki wykonania postanowień Obwodowego Komitetu Wykonawczego o współzawodnictwie rad wiejskich, śledził podejmowanie przez rady konkretnych zobowiązań dotyczących wykonania planu państwowego rozwoju gospodarki rolnej oraz wykonywanie tych zobowiązań. Oprócz tego instruktorzy zapewnił przeprowadzenie wzajemnych kontroli współzawodniczących między sobą rejonów i rad wiejskich.

W wielu rejonach instruktorzy szczegółowo sprawdzali, jak rejonowe komitety wykonawcze kierują współzawodnictwem rad wiejskich. W wyniku tych kontroli sporządzono dokładne notatki, które — według wskazówek Obwodowego Komitetu Wykonawczego — rozesłano do wszystkich rejonowych komitetów wykonawczych.

W III kwartale uwaga Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego była skierowana głównie na zapewnienie dalszego podnoszenia poziomu pracy organizacyjno - masowej organów rad w walce o pomyślne przeprowadzenie ważniejszych gospodarczo - politycznych zarządzeń — zbioru plonów i wykonania planu skupu zboża.

Spełniając to zadanie Wydział zorganizował w rejonach bogatowskim i borskim wzajemną

kontrolę wykonania warunków socjalistycznego współzawodnictwa w przeprowadzeniu zbioru plonów, skupu zboża i przygotowaniu paszy dla kołchozowej hodowli bydła, przygotował i wniósł pod obrady Obwodowego Komitetu Wykonawczego sprawę przebiegu i wyników współzawodnictwa. Decyzja Obwodowego Komitetu Wykonawczego w tej sprawie odegrała wielką rolę w polepszeniu pracy rejonowych komitetów wykonawczych, w pokierowaniu zbiorem plonów, skupem zboża i rozwojem kołchozowej hodowli bydła. Wydział przygotował również na posiedzenie Obwodowego Komitetu Wykonawczego sprawę wyników uzyskanych w pracy organizacyjno - masowej Dołmatowskiej Rady Wiejskiej Rejonu Borskiego w okresie zbiorów i skupu zboża. Decyzję Obwodowego Komitetu Wykonawczego w tej sprawie rozesłano do wszystkich rad wiejskich i obszernie omówiono w gazecie obwodu. Oprócz tego Wydział badał i uogólnił dodatnie wyniki pracy stałej Komisji Rolnej Kujbyszewskiej Rady Rejonowej w walce ze stratami przy zbiorze plonów i w walce o pomyślne wykonanie planu skupu zboża. Na posiedzeniu Obwodowego Komitetu Wykonawczego wysłuchano sprawozdania przewodniczącego tej Komisji i postanowiono szeroko spopularyzować sprawozdanie w prasie miejscowej oraz przez radio i rozesłać je do wszystkich rad miejscowych w obwodzie.

W IV kwartale 1951 r. Obwodowy Komitet Wykonawczy postawił przed Wydziałem Organizacyjno - instruktorskim zadanie współdziałania w dalszym polepszaniu działalności organizacyjnej organów rad przy wykonywaniu ważniejszych akcji gospodarczo - politycznych i organizowaniu pracy przygotowania i przeprowadzania wyborów do sądów ludowych. Wydział uogólnił pozytywne osiągnięcia oraz braki w pracy masowej rad miejscowych w obwodzie i wniósł pod obrady Obwodowego Komitetu Wykonawczego sprawę podjęcia środków dalszego polepszania pracy organizacyjno - masowej miejskich, rejonowych i wiejskich komitetów wykonawczych. W postanowieniu Obwodowego Komitetu Wykonawczego konkretnie określono środki polepszania metod kierownictwa komitetów wykonawczych, umacniania więzi z masami i dalszego wzmocnienia dyscypliny państwowej we wszystkich ogniwach aparatu rad.

Oprócz tego Wydział przygotował w 1951 r. na posiedzenie Obwodowego Komitetu Wykonawczego sprawozdania 4 rejonowych komitetów wykonawczych, po uprzedniej szczegółowej kontroli ich pracy.

Wydział Organizacyjno - instruktorski rejestruje, kiedy i w jakiej sprawie wysłuchiwało na posiedzeniach Obwodowego Komitetu Wykonawczego sprawozdań rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych oraz jakie podejmowano decyzje. Ten mało znaczący szczegół pomaga kierownictwu Obwodowego Komitetu Wykonawczego do wykrywania poważnych braków w swej pracy. Zauważono np., że na sprawozdawcze posiedzenia Komitetu w zasadzie wzywane były ko-

mitety wykonawcze tych rejonów, które znajdują się w pobliżu lub mają dogodną komunikację z Obwodem. Komitety wykonawcze rejonów oddalonych wzywano rzadko. Obecnie przed podjęciem decyzji wezwania przewodniczącego tego lub innego komitetu wykonawczego celem rozpatrzenia sprawozdania kierownictwa Obwodowego Komitetu Wykonawczego otrzymuje od Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego informacje, kiedy i w jakich sprawach Komitet Wykonawczy przedtem wzywano, jaki jest stan spraw w tej czy innej dziedzinie gospodarki i kultury w danym rejonie. Wydział Organizacyjno - instruktorski prowadzi również rejestr pracy delegatów rady, ich udziału w sesji i wykonywaniu specjalnych zleceń. Na każdej sesji Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego informuje o przebiegu wykonania postanowień podjętych na poprzedniej sesji. Niemala zasługa wprowadzenia tego systemu przypada Wydziałowi Organizacyjno - instruktorskiemu.

Wydział Organizacyjno - instruktorski przejawia dużą operatywność oraz inicjatywę we wszystkim, co odnosi się do polepszenia pracy miejscowych organów rad w zakresie kierownictwa gospodarczym i kulturalnym budownictwem. Oto jeden z wielu przykładów tej inicjatywy. Pracownicy Wydziału przeprowadzają z delegatami Kujbyszewskiej Rady Obwodowej, przybywającymi na kolejną sesję, rozmowy o tym, jak delegaci pracują w swoich okręgach wyborczych, co przeszkadza im w pracy, jak pomagają im w tej pracy miejscowe organy rad. Rozmowy te przynoszą wielką korzyść. Pracownicy wydziału dają nie tylko wyczerpujące odpowiedzi i wyjaśnienia delegatom w interesujących ich sprawach, lecz uogólniają i komunikują kierownictwu Obwodowego Komitetu Wykonawczego wyniki tych rozmów, prośby, propozycje i uwagi krytyczne delegatów o pracy tych lub innych wydziałów Komitetu Wykonawczego, rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych oraz organizacji gospodarczych. Materiały te są rozpatrywane na posiedzeniu Obwodowego Komitetu Wykonawczego, który podejmuje odpowiednie uchwały.

Wydział Organizacyjno - instruktorski dobrze zorganizował pracę informacyjną oraz wymianę doświadczeń z pracy rad w obwodzie. Często w notatkach informacyjnych znajdują się konkretne propozycje, stanowiące materiał do rozpatrzenia przez Obwodowy Komitet Wykonawczy. Np. Wydział co miesiąc przedstawia kierownictwu Obwodowego Komitetu Wykonawczego informacje o przeprowadzeniu sesji miejscowych rad w poprzednim miesiącu. Sprawozdania te nie tylko zawierają analizę stanu pracy, lecz i praktyczne propozycje o niezbędności zastosowania tych czy innych środków organizacyjnych.

Dzięki pomocy Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego zakres spraw gospodarczego i kulturalnego budownictwa, wnoszonych przez komitety wykonawcze rad do rozpatrzenia na sesjach, staje się większy niż rok czy dwa lata temu.

W przeglądach informacyjnych rozsyłanych do rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych uogólnia się doświadczenie pracy organów rad. Przeglądy te pomagają kierowniczym kadrom komitetów wykonawczych lepiej zorganizować pracę, wykorzystać przodujące doświadczenia, szybko usuwać zauważone braki.

W 1951 r. wydziały organizacyjno - instruktorskie przygotowały ponad 80 przeglądów informacyjnych, przy czym 32 z nich odnosiły się do spraw przygotowania i przeprowadzenia wyborów do sądów ludowych oraz wyborów delegatów do Rady Najwyższej ZSRR i rad miejscowych (według oddzielnych okręgów wyborczych w zastępstwie delegatów, którzy ustąpiłi). W innych przeglądach omawiano doświadczenia pracy rad, a w szczególności uogólniano materiały dotyczące planów pracy rejonowych komitetów wykonawczych, kierowania przez rejonowe komitety pracą kółchozów rybackich, prac stałych komisji rady obwodowej, kierowan a przez Komitet Mołotowski socjalistycznym współzawodnictwem, metody przeprowadzania narad gromadzkich, osiągnięć pracy komitetów ulicznych itp.

Regularnie co kwartał Obwodowy Komitet Wykonawczy sumuje wyniki socjalistycznego współzawodnictwa rad miejskich. Wydział organizacyjno - instruktorski przygotowuje materiały w tej sprawie i wnosi je do rozpatrzenia przez obwodowy komitet wykonawczy.

Praktykuje się wzywanie do Wydziału sekretarzy rejonowych (miejskich) komitetów wykonawczych, aby uzyskać wiadomości o stanie organizacyjno - masowej pracy w rejonie czy w mieście. Ta forma więzi Wydziału z miejscowymi komitetami wykonawczymi okazała się dobra. Zwykle do Wydziału wzywają jednocześnie sekretarzy 8 czy 10 komitetów wykonawczych. Na naradzie tej, w trybie wymiany doświadczeń, omawia się wszechstronnie sprawozdania 2 czy 3 sekretarzy.

Komitet Wykonawczy wniósł pod obrady IV sesji Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego sprawę realizacji nakazów wyborczych, przekazanych delegatom Rady Obwodowej. Wydział Organizacyjno - instruktorski wziął aktywny udział w przygotowaniu tej sprawy. Wydział był inicjatorem zwoływania przez Komitet Wykonawczy szerokich narad pracowników wydziałów i zarządów w sprawie dalszego ulepszania pracy aparatu rad, stosowania zasad oszczędności, wzmożenia więzi z masami oraz walki z objawami biurokracji i mitregi.

Jednym z ważniejszych zadań wydziałów organizacyjno - instruktorskich jest kontrola pracy komitetów wykonawczych rad wiejskich, rejonowych i miejskich delegatów ludu pracującego oraz udzielanie im praktycznej pomocy. Wydział Organizacyjno - instruktorski Wołogodzkiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego w 1950 r. przeprowadził kontrolę pracy rad w szeregu rejonów, w szczególności sprawdził pracę Komitetu Wykonawczego Czebsarskiej Rady Rejonowej

w dziedzinie kierowania rozwojem gospodarki rolnej. W toku tej kontroli Wydział okazał skuteczną pomoc Komitetowi Wykonawczemu w opracowaniu środków ulepszenia organizacji pracy w kołchozach. Trzeba przy tym zauważyć, że Wydział nie wyřęcał Obwodowego Zarządu Gospodarstw Rolnych, lecz pokazał, jak należy rozwiązywać przez komitety wykonawcze i rady wiejskie zagadnienie dalszego umacniania i rozwijania gospodarki rolnej, jakie prace powinny być przeprowadzone przez delegatów, stałe komisje rady oraz jej organa wykonawcze i zarządzające. Na podstawie materiałów kontroli Obwodowy Komitet Wykonawczy powziął obszerną uchwałę, w której zobowiązał Obwodowy Zarząd Gospodarstw Rolnych, Rejonowy Komitet Wykonawczy i Rejonowy Wydział Gospodarki Rolnej do usunięcia w najkrótszym terminie braków w dziedzinie normowania, obrachunku i zapłaty za pracę w kołchozach oraz wskazał szereg praktycznych środków ich wykonania. Takie kontrole w poszczególnych dziedzinach pracy rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych Wydział Organizacyjno-instruktorski Wołogodzkiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego przeprowadza systematycznie.

Wielką wagę przywiązuje Wydział Organizacyjno - instruktorski również do tzw. generalnej kontroli pracy komitetów wykonawczych rad rejonowych, miejskich i wiejskich. W 1951 r. Wydział sprawdził pracę 7 rejonowych (miejskich) komitetów wykonawczych i kilku rad wiejskich. Obwodowy Komitet Wykonawczy wysłuchiwał sprawozdań z tych kontroli na swych posiedzeniach.

Instruktorzy wydziałów wyjeżdżają regularnie w teren celem udzielania pomocy komitetom wykonawczym i umacniania organizacyjno - masowej pracy rady. Znaczną część swego czasu pracownicy wydziału poświęcają na usprawnienie kontroli wykonania. Stan kontroli wykonania jest badany przez Wydział w licznych rejonowych komitetach wykonawczych i w wydziałach obwodowych. Sprawozdania 2 rejonowych komitetów wykonawczych i Obwodowego Wydziału Oświaty o stanie kontroli wykonania były omawiane na posiedzeniu Obwodowego Komitetu Wykonawczego. Wydział regularnie przeprowadza kontrolę wykonania postanowień rządu i decyzji Obwodowego Komitetu Wykonawczego.

W ubiegłym roku Wydział sprawdził wykonanie postanowień Rady Obwodowej „o stanie i środkach ulepszenia organizacyjno - masowej pracy rad w obwodzie“, a w 2 rejonach, worzgodzkim i czerożerskim, skontrolowano wykonanie przez komitety rejonowe postanowień Obwodowego Komitetu Wykonawczego o sprawozdawczości pracy komitetów oraz szereg innych postanowień. Na podstawie tych materiałów Obwodowy Komitet Wykonawczy poczynił odpowiednie kroki.

Postanowienia podjęte przez Obwodowy Komitet Wykonawczy na podstawie sprawozdań przewodniczących rejonowych (miejskich) komitetów wykonawczych, wytyczne na piśmie Obwodowego Komitetu Wykonawczego o usunięciu braków

i praktyczna pomoc Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego w czasie wyjazdów w teren przyczyniły się do ulepszenia stanu pracy organizacyjno - masowej komitetów wykonawczych oraz rad rejonowych, miejskich i wiejskich.

Pracownicy Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego badają wnikliwie przysyłane do Obwodowego Komitetu Wykonawczego protokoły posiedzeń rejonowych komitetów wykonawczych, sesji rad rejonowych, różnorodne materiały informacyjne i dają w nieodzownych wypadkach odpowiednie wytyczne.

Wydział Organizacyjno - instruktorski Woroneżskiego Komitetu Obwodowego systematycznie sprawdza prace rejonowych, miejskich i wiejskich organów rad. Po wyborach do rad delegatów ludu pracującego Wydział zebrał i podsumował krytyczne spostrzeżenia wyborców pod adresem Obwodowego Komitetu Wykonawczego, jego wydziałów i zarządów. Na podstawie materiałów zebranych przez Wydział sprawa ta była rozpatrywana na posiedzeniu Obwodowego Komitetu Wykonawczego, który zobowiązał wydziały i zarządy do podjęcia środków zmierzających do wykonania nakazów wyborców. Wiele z tych nakazów już wykonano.

W czerwcu 1951 r. odbyła się organizacyjna narada przewodniczących rad wiejskich i sekretarzy rejonowych komitetów wykonawczych w sprawie polepszenia pracy rad wiejskich. Wydział Organizacyjno - instruktorski zebrał materiały do tej narady i opracował wskazówki służące do polepszenia pracy rad wiejskich oraz wniósł je do rozpatrzenia przez Obwodowy Komitet Wykonawczy, który podjął konkretną uchwałę „o środkach polepszenia pracy rad wiejskich“ rozesłaną do każdej rady wiejskiej. Uchwałę tę omawiano na sesjach rad wiejskich oraz na zebraniach aktywu rad. Wiele rad kierując się tą uchwałą znacznie poprawiło swą pracę.

W wyniku usilnej, energicznej pracy Wydziału Organizacyjno - instruktorskiego rejonowe (miejskie) komitety wykonawcze zwracają więcej uwagi na pracę organizacyjno - masową. Stan tej pracy omawiano w 1951 r. na posiedzeniach komitetów wykonawczych i na sesjach rad w 52 rejonach.

Wydział Organizacyjno - instruktorski poświęca wiele uwagi sprawie organizacji socjalistycznego współzawodnictwa rad wiejskich.

Jako inicjator współzawodnictwa w 1951 r. wystąpiła Szanińska Rada Wiejska Rejonu Tałowskiego. Obwodowy Komitet Wykonawczy podtrzymał tę inicjatywę. Zorganizowano wtedy szeroką dyskusję nad apelem tej przodującej Rady Wiejskiej. Obwodowemu Komitetowi Wykonawczemu przedstawiono materiały z wniosków współzawodnictwa w ciągu kwartału z 293 rad wiejskich, które uzyskały najlepsze wyniki w socjalistycznym współzawodnictwie. Wydział Organizacyjno - instruktorski przeanalizował te materiały i wniósł sprawę wyników współzawodnictwa do rozpatrzenia Obwodowemu Komitetowi Wykonawczemu. Zgodnie z warunkami współzawodnictwa Obwodowy Komitet Wykonawczy premiował 27 rad

wiejskich i wyraził uznanie za dobrą pracę 20 radom.

Wydziały organizacyjno - instruktorskie wykonują wielką pracę w organizowaniu szkolenia i wymiany doświadczeń w zakresie radzieckiego budownictwa. Szerokie rozpowszechnienie uzyskała metoda prowadzenia seminariów przewodniczących i sekretarzy rad wiejskich, przewodniczących, sekretarzy, kierowników wydziałów i instruktorów komitetów wykonawczych rad rejonowych i miejskich. Wydziały organizacyjno - instruktorskie opracowują metody prowadzenia seminariów, programy naukowe, uogólniają doświadczenia z prowadzenia seminariów, pomagają komitetom wykonawczym rad rejonowych i miejskich w organizowaniu tej pracy. Wielka i owocna praca prowadzona przez wydziały organizacyjno - instruktorskie świadczy o tym, że zajęły one trwałe miejsce w systemie radzieckich organów państwowych. Pozytywna praca tych wydziałów w RSFR daje podstawy do postawienia sprawy konieczności upowszechniania ich w innych republikach związkowych. Celowe będzie w tych republikach przekształcenie grup organizacyjno - instruktorskich komitetów wykonawczych rad obwodowych i miejskich (podporządkowania republikańskiego) na wydziały organizacyjno - instruktorskie, podległe bezpośrednio przewodniczącym komitetów wykonawczych. Wzmocni to organizacyjno - instruktorski aparat, podniesie jego znaczenie.

Niedostateczny udział poszczególnych wydziałów organizacyjno - instruktorskich w pracy komitetów wykonawczych tłumaczy się przede wszystkim tym, że w szeregu obwodowych komitetów wykonawczych i rad ministrów autonomicznych republik znaczenie pracy organizacyjno - masowej nie jest doceniane i niezupełnie prawidłowo pojmuje się rolę wydziału organizacyjno - instruktorskiego.

Wydział Organizacyjno - instruktorski Rady Ministrów Tatarskiej ASRR i jego pracownicy poświęcają znaczną ilość swego czasu na wykonywanie poleceń zastępcy przewodniczącego i na kontrolę poszczególnych skarg i zażaleń, przy czym polecenia te wydawane są niesystematycznie i nie są powiązane z podstawowymi zadaniami wydziału. Formalnie wydział jest podporządkowany prezesowi rady ministrów ASRR, faktycznie zaś jest dodatkiem przy aparacie wykonawczym, wykonującym jego polecenia. Analogiczną sytuację można zauważyć w niektórych komitetach wykonawczych rad obwodowych i miejskich (republikańskiego podporządkowania), gdzie nie zwraca się dostatecznej uwagi na dobór i należyte wykorzystanie kierowników i instruktorów wydziału organizacyjno - instruktorskiego. W rezultacie tego uwaga tych pracowników zwrócona jest na wykonywanie drobnych i bezplanowych poleceń, stwarza się bezplanowość w pracy, brak niezbędnego powiązania organizatorskich poczynań z wykonaniem zadań gospodarczo - politycznych. Jakiż jest zakres prac, którymi powinien zajmować się wydział organizacyjno - instruktorski, jakie zadania powinien stawiać przed nim komitet wykonawczy?

Wydział organizacyjno - instruktorski sprawdzi działalność komitetów wykonawczych rad niższego stopnia z punktu widzenia stylu i metody ich pracy, nie dublując wydziałów fachowych, nie wyręczając ich, lecz skupiając swą uwagę na zadaniach prawidłowej organizacji pracy. Wpływa on na stan gospodarczego i kulturalnego budownictwa przede wszystkim drogą polepszenia stylu pracy aparatu komitetów wykonawczych, polepszenia pracy organizacyjno - masowej rad, zapewnienia prawidłowej organizacji kontroli i wykonania uchwał. Głównym zadaniem wydziału jest instruktaż, udzielanie radzieckiemu aparatowi niższego stopnia pomocy celem polepszenia jego pracy. Stałe śledzenie stanu pracy organów radzieckich w rejonach i miastach podporządkowanych organom obwodowym i rejonowym, regularna kontrola działalności rejonowych i miejskich komitetów wykonawczych i udzielanie im praktycznej pomocy, systematyczne informowanie kierowników obwodowego komitetu wykonawczego o sytuacji w rejonach na tym czy innym odcinku pracy, zbieranie i rozpowszechnianie dobrych wyników pracy rad, zapewnienie stosowania środków wzmacniających kontrolę wykonania i organizację socjalistycznego współzawodnictwa rad wiejskich, organizowanie szkolenia radzieckich kadr, rozwiązywanie organizacyjno - techniczne zagadnień przy przeprowadzaniu wyborów do rad, usprawnianie pracy przy rozpatrywaniu skarg i zażaleń pracujących, przy przyjmowaniu interesantów w komitetach wykonawczych, ich wydziałach i zarządach, doglądanie porządku pracy kancelaryjnej w komitetach wykonawczych rejonowych, wiejskich i miejskich rad, opracowywanie spraw podziału administracyjno-terytorialnego — taki jest przykładowy zakres spraw, którymi powinien zajmować się wydział organizacyjno - instruktorski.

Wydziały organizacyjno - instruktorskie powinny prowadzić kontrolę wykonania uchwał w zasadzie tylko w odniesieniu do tych uchwał, które same bezpośrednio przygotowują. Kontrola działalności wydziałów obwodowych jest prowadzona tylko w drodze wyjątku, na specjalne polecenie obwodowego komitetu wykonawczego, rady ministrów ASRR itp.

Komitet wykonawczy powinien zwracać uwagę wydziału organizacyjno - instruktorskiego na podniesienie poziomu gospodarczo - organizatorskiej i kulturalno - wychowawczej działalności rejonowych (miejskich) komitetów wykonawczych, wychowanie dołowych pracowników radzieckich w poczuciu wysokiej świadomości dyscypliny państwowej i odpowiedzialności za poruczone prace.

Do właściwej organizacji pracy wydziału organizacyjno - instruktorskiego niezbędny jest przede wszystkim ścisły podział obowiązków pomiędzy pracowników wydziału. Jak wykazała praktyka, tworzenie w wydziale grup ze starszym instruktorem na czele jest niecelowe. Zastępcy kierownika wydziału należy powierzyć konkretny rejon, a inspektorów należy przydzielać do grupy rejonów. Powierzenie instruktorom kontroli określonej gałęzi gospodarki jest niewłaściwe, gdyż

stwarza to równoległość pracy wydziałów fachowych, a nie zapewnia jednocześnie fachowej pomocy niżej stojącym organom radzieckim.

Niezbędnymi warunkami prawidłowej pracy wydziałów organizacyjno-instruktorskich jest również właściwy dobór instruktorów i systematyczna praca nad podniesieniem ich ideologiczno-teoretycznego poziomu i fachowych kwalifikacji.

Nie można uznać za prawidłowe praktyki, ustalone w niektórych komitetach wykonawczych, że pracownicy wydziałów organizacyjno-instruktorskich chcą osiągnąć jak największą ilość wyjazdów w teren, co ujemnie odbija się na jakości pracy. Niezbędne jest przeprowadzenie wyjazdów celowo, starannie przygotowywanych, opartych o plan pracy w rejonie i zakończonych sprawozdaniem. Materiały kontrolne, szczególnie kontroli generalnych, pożądane jest omawiać nie tylko w wydziałach, lecz i na posiedzeniu obwodowego komitetu wykonawczego.

Wydział Organizacyjno-instruktorski Krasnojarskiego Krajowego Komitetu Wykonawczego sprawdzał w I półroczu 1951 r. pracę organizacyjno - masową w 6 miejskich, 20 rejonowych komitetach wykonawczych i w 53 radach wiejskich, lecz na posiedzeniu Krajowego Komitetu Wykonawczego wysłuchano sprawozdania tylko jednego rejonowego komitetu wykonawczego i jednej rady wiejskiej. Takiego stanu rzeczy nie można uznać za właściwy, gdyż przynajmniej należało rozpatrzyć materiały z kontroli generalnych.

Należy częściej organizować narady pracowników wydziału organizacyjno - instruktorskiego, rozpatrywać na nich sprawozdania i informacje, rozwijać krytykę, uczyć i wychowywać pracowników.

Przy kontrolach generalnych do brygad kontrolnych trzeba włączać kierowników wydziałów obwodowych zdolnych do zorientowania się w stanie tej czy innej gałęzi gospodarczej lub kulturalnej. Prawidłowo postępują te komitety wykonawcze, które zwracają dużą uwagę na dobór członków brygad i ustalają ich skład specjalną

uchwałą lub zarządzeniem. Pożądane jest, żeby na czele takiej brygady stał zastępca przewodniczącego obwodowego komitetu wykonawczego, kierownik samodzielnego wydziału, bądź wreszcie kierownik wydziału organizacyjno - instruktorskiego.

Należy wnikliwie kontrolować pracę komitetu wykonawczego, jego ważniejszych wydziałów, rad wiejskich. Nie należy ubiegać się o ilość obiektów kontroli, lecz kontrolować wyznaczone obiekty gruntownie, poważnie, wciągając do kontroli miejscowych pracowników, specjalistów, a szczególnie delegatów, okazując w toku kontroli praktyczną pomoc kontrolowanym jednostkom.

Bezpożyteczna jest pogoń za dużą ilością kontroli, wystarczy przeprowadzić kontrolę generalną na przykład w 4 czy 6 rejonach rocznie. Rzeczą zasadniczą w kontroli jest głęboka analiza pracy organów radzieckich, wykrycie braków i udzielenie praktycznej pomocy w ich usunięciu, podanie dodatnich wyników i ich rozpowszechnianie.

Wydziały organizacyjno-instruktorskie obowiązane są okazywać stałą pomoc komitetom wykonawczym rad niższego stopnia, jak również wydziałom i zarządom obwodowym w organizacji pracy, doborze, rozstawieniu i wychowaniu kadr, w organizacji kontroli wykonania, we wprowadzeniu w życie środków, zapewniając dalsze umocnienie pracy masowej.

Wydział organizacyjno-instruktorski jest jednym z ważniejszych ogniw w aparacie obwodowego komitetu wykonawczego, krajowej rady delegatów ludu pracującego czy rady ministrów autonomicznej republiki. Od jakości pracy wydziału organizacyjno - instruktorskiego, od inicjatywy i aktywności jego pracowników zależy w znacznym stopniu realizacja uchwał i postanowień zmierzających do pomyślnego wykonania planu gospodarczego i kulturalnego budownictwa, a podejmowanych przez komitety wykonawcze rad krajowych i obwodowych oraz rad ministrów republik autonomicznych.

F. Chłystow i A. Miedwiediew

Wiadomości urzędowe

KANCELARIA
RADY PAŃSTWA

Warszawa, 18 lutego 1953 r.

Prezydium

Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych
oraz Miejskich Rad Narodowych
miast stanowiących powiaty

OKÓLNIK Nr 1

Instrukcja dla wojewódzkich i powiatowych (miej-
skich) rad narodowych w sprawie działalności ko-
misji porządku publicznego rad narodowych.

Kancelaria Rady Państwa, podając do wiadomości wzór instrukcji dla wojewódzkich i powiatowych (miejskich) rad narodowych w sprawie działalności komisji porządku publicznego, zaleca umieszczenie na porządku dziennym sesji rady na-

rodowej sprawy uchwalenia instrukcji dla komisji porządku publicznego.

Wskazane jest, aby sprawę uchwalenia instrukcji poprzedzić na sesji rady narodowej sprawozdaniem z działalności komisji porządku publicznego.

Wniosek w sprawie uchwalenia instrukcji powinien być wszechstronnie omówiony na posiedzeniu komisji zwołanym przed sesją rady, a następnie zreferowany na sesji rady przez przewodniczącego lub zastępcę przewodniczącego komisji.

Kancelaria Rady Państwa wyjaśnia, że załączony wzór instrukcji ma charakter ramowy, w związku z czym rady narodowe mogą w nim dokonywać ewentualnych zmian lub uzupełnień wynikających z miejscowych potrzeb.

SEKRETARZ RADY PAŃSTWA

(—) M. Rybicki

INSTRUKCJA

dla wojewódzkich i powiatowych (miejskich) rad narodowych w sprawie działalności komisji porządku publicznego rad narodowych.

I. Postanowienie wstępne

1. Komisja porządku publicznego, zwana w dalszym ciągu niniejszej instrukcji Komisją, jest organem pomocniczym, doradczym i kontrolnym rady narodowej w zakresie spraw załatwianych przez wydział (oddział, referat) społeczno-administracyjny prezydium wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej) rady narodowej.

Komisja w swej pracy utrzymuje i pogłębia więź między radą narodową i jej organami a masami pracującymi, miejscowymi organizacjami społecznymi i zawodowymi oraz pobudza i wykorzystuje ich inicjatywę dla wykonania zadań stojących przed radą narodową w zakresie wszystkich spraw społeczno-administracyjnych na terenie działalności rady.

II. Skład Komisji

2. W skład Komisji wchodzi osoba powołana przez radę narodową zarówno spośród członków rady, jak i spoza rady w ilości zależnej od miejscowych potrzeb z tym, że Komisja wojewódzkiej rady narodowej może liczyć najwyżej 15 członków, powiatowej rady narodowej najwyżej 12 członków.

3. W skład Komisji wchodzi robotnicy, chłopci - członkowie spółdzielni produkcyjnych, chłopci małego i średniorolnictwa oraz przedstawiciele inteligencji pracującej cieszący się zaufaniem mas pracujących. Powołanie przez radę członka Komisji powinno być uprzednio z kandydatem omówione i uzgodnione.

4. Przewodniczącemu Komisji wybiera radę narodową spośród członków rady, zaś zastępcę przewodniczącego Komisji oraz sekretarza wybiera Komisja ze swego grona.

5. Członkowie Komisji obowiązani są brać udział w posiedzeniach i innych pracach Komisji. Nie przejawiający dostatecznej aktywności członkowie Komisji powinni być odwołani przez radę narodową i zastąpieni przez innych członków.

III. Zadania Komisji

6. Komisja przygotowuje materiały, wnioski i opinie dla rady narodowej i jej prezydium niezbędne dla rozwiązania przez radę narodową stojących przed nią zadań, dla usunięcia zauważonych uchybień oraz dla usprawnienia pracy w zakresie spraw:

a) postępowania, orzecznictwa oraz polityki karno-administracyjnej, postępowania przymusowego (egzekucyjnego) itp.,

b) działalności urzędów stanu cywilnego, zmiany imion i nazwisk itp.,

c) nabywania nieruchomości na cele realizacji narodowych planów gospodarczych,

d) ludności rodzimej na ziemiach zachodnich,
e) spraw narodowościowych,
f) opieki nad ludnością nowoosiedloną i repatriowaną,

g) innych spraw wchodzących w zakres działania wydziału (oddziału, referatu) społeczno-administracyjnego.

7. Komisja opiniuje projekty odpowiednich części terenowych preliminarzy budżetowych i czuwa nad ich wykonaniem.

8. Dla zapewnienia realizacji postanowień uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z 14. XII. 1950 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej Komisja wykonuje w zakresie swej działalności kontrolę przyjmowania i załatwiania odwołań i zażaleń składanych do miejscowych władz i urzędów przez obywateli.

9. Komisja przyjmuje i rozpatruje wnioski, propozycje, uwagi i zażalenia zgłaszane przez miejscową ludność; wnioski, propozycje, uwagi i zażalenia Komisja przesyła do prezydium i czuwa nad ich załatwieniem.

10. Komisja czuwa nad prawidłowym wykonywaniem uchwał i wytycznych rady narodowej oraz władz zwierzchnich w zakresie spraw społeczno-administracyjnych.

11. Komisja sprawuje kontrolę społeczną nad działalnością wydziałów (oddziałów, referatów) społeczno-administracyjnych prezydiów rad narodowych, a ponadto na zlecenie rady narodowej nad innymi instytucjami i stowarzyszeniami. Komisja składa radzie narodowej lub jej prezydium wnioski zmierzające do usprawnienia pracy kontrolowanych organów oraz usunięcia stwierdzonych braków i uchybień.

12. Komisja:

a) inicjuje oraz przygotowuje projekty ważniejszych uchwał i przedstawia je na sesji rady narodowej,

b) rozpatruje sprawy wniesione przez członków Komisji, przekazane jej przez radę lub prezydium oraz przedstawia wyniki swych prac wraz z wnioskami na sesji rady lub posiedzeniu prezydium rady,

c) współpracuje z organami wymiaru sprawiedliwości (Sądy, Prokuratura, Komisja Specjalna) i Milicji Obywatelskiej.

IV. Tryb pracy Komisji

13. Komisja działa na podstawie planów pracy ustalanych przez siebie i zatwierdzonych przez radę narodową.

Plany pracy powinny obejmować okres roczny i okresy kwartalne, a w razie potrzeby — miesięczne.

14. W planie pracy powinno być m. in. wskazane, jaką czynność należy wykonać oraz kto i kiedy ją wykona. Każdy z członków Komisji otrzymuje odpis planu pracy z zaznaczeniem jego zadań.

15. Plan pracy Komisji powinien wiązać się z planem pracy rady narodowej i prezydium. Plan ten powinien:

a) **przewidywać kontrolę** wydziałów (oddziałów, referatów) społeczno-administracyjnych, kontrolę pracy kolegów orzekających w postępowaniu karno-administracyjnym, urzędów stanu cywilnego, zmiany imion i nazwisk, spraw narodowościowych itp.,

b) **obejmować opracowania** dla rady narodowej i jej prezydium zagadnień, projektów, wniosków, sprawozdań itp., zmierzających do usprawnienia pracy wydziałów (oddziałów, referatów) społeczno-administracyjnych.

Plan powinien wskazywać, w jaki sposób Komisja zamierza zapewnić szeroki udział mas pracujących i ich organizacji w wykonywaniu poszczególnych zadań rady, jak zamierza wykorzystać ich inicjatywę i przyciągać je do współpracy przy wykonywaniu planu pracy Komisji.

16. Wykonanie poszczególnych punktów planu pracy Komisja może zlecić podkomisjom, zespołom Komisji lub poszczególnym jej członkom.

17. Komisja współdziała z innymi komisjami w zakresie spraw wiążących się z zagadnieniami społeczno-administracyjnymi, np. komisją finansów, budżetu i planu w zakresie układania projektu budżetu, z komisją oświaty i kultury w zakresie opieki nad ludnością rodzimą, z komisją komunikacyjną w zakresie przestrzegania przepisów drogowych, z komisją gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego, z komisją zdrowia w zakresie warunków sanitarnych i zdrowotnych itp.

Komisja może zasięgać opinii innych komisji oraz przedstawicieli zainteresowanych organizacji w sprawach będących przedmiotem jej pracy.

18. W posiedzeniach Komisji, na jej zaproszenie, powinni brać udział przedstawiciele odpowiednich wydziałów (oddziałów lub referatów) prezydium, a w szczególności wydziału (oddziału, referatu) społeczno-administracyjnego oraz mogą brać udział zaproszeni przedstawiciele organizacji masowych, a także inne osoby zaproszone przez Komisję.

19. Komisja nie ma prawa wydawania zarządzeń. Komisja zwraca się do rady narodowej lub jej prezydium z wnioskiem o wydanie lub spowodowanie wydania właściwych zarządzeń.

20. Komisja przygotowuje na sesje rady narodowej koreferaty oraz wnioski, w których ustosunkowuje się do wniosków przedstawionych radzie przez prezydium w sprawach społeczno-administracyjnych.

21. W posiedzeniach prezydium rady narodowej przy omawianiu ważniejszych spraw z zakresu działania Komisji, powinien brać udział przewodniczący względnie delegowany członek Komisji, który może wystąpić z koreferatem lub wnioskami w imieniu Komisji.

22. Przewodniczący Komisji lub wyznaczony przez Komisję jej członek składa radzie narodowej w terminach przez nią określonych okresowe sprawozdania z działalności Komisji.

23. Przewodniczący Komisji lub jego zastępca zwołuje posiedzenia Komisji i ustala projekt porządku dziennego. Posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak jak raz na miesiąc.

Terminy posiedzeń powinny być przewidziane w planie pracy Komisji. Niezależnie od tego przewodniczący zawiadamia członków o posiedzeniu Komisji przynajmniej na trzy dni przed dniem posiedzenia.

24. Jeżeli członek Komisji nie może wziąć udziału w posiedzeniu lub w innych czynnościach Komisji, obowiązany jest zawiadomić o tym uprzednio przewodniczącego Komisji, usprawiedliwiając swoją nieobecność lub niemożność wykonania zleconych mu prac.

25. Obsługę biurową Komisji (protokoły posiedzeń, korespondencja itp.) wykonuje pracownik wyznaczony przez prezydium rady narodowej.

26. W wykazie komisji, umieszczonym na widocznym miejscu, w gmachu prezydium, należy podać miejsce i godziny przyjęć przez członków Komisji.

27. Do obrad Komisji stosuje się odpowiednio regulamin obrad rady narodowej.

Przegląd ustawodawstwa

(Dz. U. Nr 9—11 MP Nr A-11—15)

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Wydziały statystyki — zostały utworzone w prezydiach Woj. RN, a stanowiska statystyków w prezydiach PRN uchwałą Rady Ministrów z 10.I.1953 r. o zmianie instrukcji Nr 3 w sprawie utworzenia wydziałów i referatów prezydiów rad narodowych (MP Nr A-11, poz. 152).

Wszystkie dotychczasowe etaty wraz z obsadą osobową i rzeczowymi środkami działania działów statystyki wojewódzkich komisji planowania gospodarczego i referatów statystycznych powiatowych komisji planowania gospodarczego przechodzą odpo-

wiednio do wydziałów statystyki i do statystyków powiatowych. Jednocześnie uchwałą Rady Ministrów z 10.I.1953 r. o zmianie instrukcji Nr 8 ustaliła organizację wewnętrzną i zakres spraw wydziałów statystyki prezydiów Woj. RN. Dzielą się one na 4 oddziały: 1) Organizacji i Inspekcji — do którego należą sprawy organizacji i inspekcji oraz inspekcji i kontroli prac statystyczno-sprawozdawczych prowadzonych przez urzędy i instytucje państwowe oraz jednostki gospodarki uspołecznionej jak też inne instytucje i organizacje oraz sprawy ogólnego nadzoru nad działalnością jednostek organizacyjnych statystyki prezydiów rad niższego stopnia, 2) Statystyki Gospodarczej — obejmującej sprawy zbierania, opracowywania i analizowania danych statystycznych w

dziedzinie statystyki gospodarczej oraz sprawy udzielania jednostkom planującym niezbędnych informacji statystycznych, 3) Statystyki Społecznej — sprawy zbierania, opracowywania i analizowania danych statystycznych statystyki społecznej, 4) Samodzielny Referat Ogólny — sprawy ogólne, organizacyjne, planowania i sprawozdawczości (MP Nr A-10, poz. 153).

Wojewódzkie Zarządy Urzędów Rolnych — zostały utworzone uchwałą Rady Ministrów z 17. I. 1953 r. zamiast dotychczasowych oddziałów urzędów rolnych, pomiarów i finansów rolnych wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydów Woj. RN. Ponadto zarządy urzędów rolnych przejmą równocześnie agendy wydziałów geodezyjnych należące do zakresu działania Ministra Rolnictwa. Pracownicy zniesionych oddziałów i agend wydziałów geodezyjnych stają się pracownikami WZUR. Kieruje i sprawuje nad nimi nadzór Minister Rolnictwa za pośrednictwem Centralnego Zarządu Urzędów Rolnych. Dyrektor WZUR podlega kierownikowi wydziału rolnictwa i leśnictwa. Do zakresu działania WZUR należą w szczególności sprawy: 1) opracowywanie planów urzędowo-pomiarowych oraz sprawozdawczości i statystyki 2) regulacji osiedli wiejskich oraz miejskich w zakresie ustalonym dla resortu rolnictwa, 3) pomiarów dla celów urzędów rolnych i regulacji osiedli, 4) osadnictwa rolnego, 5) zapasu i obrotu ziemią, 6) administracji majątku rzeczowego Państwowego Funduszu Ziemi, 7) katastru gruntowego i budynkowego, 8) nadzoru i koordynacji działalności referatów urzędów rolnych i pomiarów rolnych w prezydach PRN.

Prezydja Woj. RN zostały zobowiązane do przydzielenia WZUR do użytkowania niezbędnych lokali biurowych i sprzętu biurowego (MP Nr A-11, poz. 157).

Reorganizacja służby geodezyjnej — Uchwała Rady Ministrów z 17. I. 1953 r. zmieniająca instrukcje Nr 3 i 8 wprowadziła następujące zmiany w organizacji służby geodezyjnej. Zniesiono wydziały geodezyjne w prezydjach Woj. RN, z wyjątkiem Prezydów Woj. RN w Katowicach oraz RN m. st. Warszawy i Łodzi. W wymienionych prezydjach działalność wydziału geodezyjnego obejmuje sprawy geodezyjne w ramach właściwości resortu gospodarki komunalnej. Agendy zniesionych wydziałów geodezyjnych w zakresie rolnictwa zostały przejęte przez wyżej omówione Wojewódzkie Zarządy Urzędów Rolnych. Dla prowadzenia spraw geodezyjnych w zakresie właściwości resortu gospodarki komunalnej w wydziałach gospodarki komunalnej prezydów Woj. RN zostały utworzone oddziały geodezyjne. Oddziały geodezyjne zostały również utworzone w wydziałach gospodarki komunalnej prezydów MRN miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców. W wydziałach gospodarki komunalnej innych miast, stanowiących powiaty, tworzy się referaty geodezyjne, a w wydziałach rolnictwa leśnictwa prezydów PRN — referaty pomiarów rolnych. Dotychczasowe samodzielne referaty geodezyjne na szczeblu powiatowym zostają zniesione (MP Nr A-11, poz. 157).

Oddziały spółdzielczości produkcyjnej — w prezydjach Woj. RN zostały utworzone uchwałą Rady Ministrów z 17. I. 1953 r. Należą do nich sprawy: planów, inwestycji i zaopatrzenia, agronomiczne i socjalne. (MP Nr A-11, poz. 158).

Wojewódzkie Archiwa Państwowe w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze zostały utworzone zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2. II. 1953 r. (MP Nr A-11, poz. 177).

Obsadzanie stanowisk kościelnych — normuje dekret z 9. II. 1953 r. Stanowiska kościelne mogą zajmować tylko obywatele polscy. Dla objęcia stanowiska biskupa ordynariusza, sufragana jak też zwolnienia z tej funkcji bądź przeniesienia — wymagana jest uprzednia zgoda Prezydium Rządu. Dla zmian na innych stanowiskach kościelnych wymagana jest zgoda prezydium Woj. RN (Dz. U. Nr 10, poz. 32).

FINANSE, BUDŻETY, PODATKI

Postępowanie podatkowe — zostało częściowo zmienione dekretem z 28. I. 1953 r. Mianowicie płatnicy podatku od wynagrodzeń będący urzędem lub instytucją państwową bądź jednostką gospodarki uspołecznionej zostali upoważnieni do sprostowania nienależnego pobrania podatku (Dz. U. Nr 9, poz. 27).

Wzmocnienie kontroli funduszu płac w gospodarce socjalistycznej postanawia uchwała Prezydium Rządu z 10. I. 1953 r. przez wprowadzenie kontroli bankowej w odniesieniu do funduszu płac jednostek organizacyjnych gospodarki uspołecznionej prowadzonych według zasad rozrachunku gospodarczego. Zasady bankowej kontroli płac w państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i usługowych określa uchwała Prezydium Rządu z 10. I. 1953 r. (MP Nr A-11, poz. 210, 211).

Finansowanie inwestycji w I kwartale 1953 r. — zasady i tryb określa zarządzenie Ministra Finansów z 4. XII. 1952 r. (MP Nr A-11, poz. 160).

Należności za usługi transportowe — świadczone przez przewoźników nieuspołeczniionych ustala zarządzenie Ministra Finansów oraz Transportu Drogowego i Lotniczego z 20. I. 1953 r. (MP Nr A-13, poz. 180).

Banki i gminne kasy spółdzielcze — stanowiska głównych (starszych) księgowych ustanawia zarządzenie Ministra Finansów z 26. I. 1953 r. (MP Nr A-13, poz. 181).

Podatek od nabycia praw majątkowych i opłaty skarbowe — wzory druków dla ich płatników ustala zarządzenie Ministra Finansów z 30. I. 1953 r. (MP Nr A-13, poz. 182).

Kary pieniężne z ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy — zarachowanie ich określa okólnik Ministra Finansów z 3. II. 1953 r. (MP Nr A-13, poz. 186).

Konwersja Premii Pożyczki Odbudowy Kraju z 1946 r. została unormowana dekretem z 9. II. 1953 r. (Dz. U. Nr 10, poz. 31).

SPRAWY ROLNICTWA

Całkowite zagospodarowanie użytków rolnych normuje dekret z 9. II. 1953 r. wprowadzając ten obowiązek w stosunku do posiadaczy użytków rolnych oraz poruczając prezdyjom rad narodowych szereg istotnych zadań dla zapewnienia wykonania tego obowiązku. W szczególności Prezydium GRN czuwa nad całkowitym i należytym zagospodarowaniem gruntów położonych na obszarze gminy. (Dz. U. Nr 11, poz. 40).

Wzór księgi przemiału dla młynów gospodarczych ustala zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z 13. I. 1953 r. (MP A-14, poz. 196).

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

Zaopatrzenia inwalidzkie, zaopatrzenia dla b. skazanych politycznych, uczestników powstań narodowych oraz zasiłki dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i po ofiarach wrogów ustroju demokratycznego zostały podwyższone dekretem z 28. I. 1953 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 29).

Nadzwyczajne zasiłki i zaopatrzenia zostały podwyższone zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 3. II. 1953 r. (MP Nr A-13, poz. 178).

Zasiłki wyrównawcze dla osób otrzymujących renty i jednorazowe świadczenia z instytucji zagranicznych zostały podwyższone zarządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej (MP Nr A-14, poz. 197).

SPRAWY SPOŁECZNO-ADMINISTRACYJNE

Akta stanu cywilnego sporządzane za granicą — termin ustalania ich treści został przedłużony do 31. XII. 1953 r. Wnioski mogą składać nie tylko, jak dotychczas, obywatele polscy, lecz również osoby stale w Polsce zamieszkale, których obywatelstwo nie jest określone. Dekret z 28. I. 1953 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 28).

Głosy prasy

REAGOWANIE PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH NA KRYTYKĘ PRASOWĄ

W Nr 2 „Rady Narodowej“ w „Głosach prasy“ zamieszczono notatkę o przejawach biurokratyzmu w pracy Prezydium GRN w Michałowie.

W związku z tym Prezydium przysłało następujące „wyjaśnienie“ do Redakcji.

„Ob. Polech Michał zamieszkały w gr. Suszcza zgłosił się do Prezydium GRN w dniu 29.XI.52 r. o godz. 13-iej w stanie nietrzeźwym celem płacenia podatku.

Gdy kasjerka ob. Gryniewicz Zofia zwróciła się do ob. Polecha, aby zjechał, ponieważ nie mogła pieniędzy przyjąć z tego powodu, że pieniądze musiała odesłać przed godziną 15 (do tej godziny poczta urządza) tym bardziej, że był to koniec miesiąca, a na niedzielę przewidywało się inkaso na gromadach, tak że pieniądze nie mogły pozostać w kasie, co zresztą jest niedopuszczalne, na co ob. Polech odpowiedział, że czekać nie będzie bo nie ma czasu, nawymyślał kasjerce i postanowił odejść.

Powtórnie ob. Polech Michał przyszedł do Prezydium, gdy ob. Gryniewicz Zofia, po zdaniu pieniędzy na pocztę, przyjmowała od płatników pieniądze, jednak obywatel wówczas nie chciał już płacić nie wiadomo z jakiego powodu, tylko się dowiedział o nazwisko kasjerki i pojechał do domu“.

Wydaje się, że komentarze są zbyt teczne. Prezydium GRN w Michałowie w dalszym ciągu niedostatecznie rozumie istotę biurokratyzmu i znaczenie krytyki. Powinno mu więc w tym dopomóc Prezydium PRN w Białymstoku.

„Gazeta Zielonogórska“ 28.I.1953 r. podaje, że w odpowiedzi na notatkę z 5.XII.1952 r. pt. „Doprowadzić do końca walkę o realizację zobowiązań wsi wobec państwa — z doświadczeń pracy Prezydium GRN w Płotach, pow. Zielona Góra“ — Prezydium GRN w Płotach poinformowało Redakcję, że zamieszczony artykuł zmobilizował Prezydium do systematycznej pracy w terenie. W gromadach Przylepie i Zagórz odbyto dodatkowe zebrania gromadzkie oraz 3 zebrania w Leśniowie Małym, na których omawiano sprawę realizacji obowiązkowych dostaw.

W wyniku tego, w grudniu ub. r. gm. Płoty w dostawie mleka uzyskała pierwsze miejsce w powiecie.

„Chłopska Droga“ 25.I. br. zamieściła notatkę, pt. „Na co liczyli“, z której wynika, że Redakcja wy-

ślała do Prezydium PRN w Morągu list czytelnika z gromady Boguchwały, gm. Boguchwały, pow. Morąg, w sprawie usunięcia sołtysa Sknadaję za chuligańskie wystąpienia. Nie pomogła wielokrotna interwencja Redakcji, Prezydium PRN w Morągu nie zainteresowało się sprawą zmiany sołtysa.

„Gazeta Robotnicza“ Nr 41 z 16 lutego br. podaje, że ogłoszony przez nią artykuł pt.: „Kiedy robotę w terenie prowadzi się po omacku“ słusznie skrytykował dotychczasowe metody pracy aparatu powiatowego pełnomocnika CUSiK oraz Prezydium GRN w Piławie Górnej. Stwierdził to w liście nadesłanym do Redakcji pełnomocnik CUSiK.

Krytyka zawarta w artykule dopomogła powiatowemu pełnomocnikowi CUSiK w Dzierżonowie oraz Prezydium GRN w Piławie Górnej do głębszego wniknięcia w teren. Z popełnionych błędów wyciągnięto odpowiednie wnioski dla dalszej pracy.

„Gazeta Zielonogórska“ Nr 37 z 12.II br. podaje, że na skutek notatki prasowej pt. „Dlaczego“ z 6 stycznia br. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium PRN w Świebodzinie zawiadomił Redakcję, że rurociąg wodociagowy, z którego uchodziła woda, został prowizorycznie naprawiony. Remont kapitalny zostanie przeprowadzony po otrzymaniu uszczeltek mosiężnych do zasuw. Dzięki notatce awaria została usunięta.

„Życie Białostockie“ Nr 40 z 15-16 lutego br. pisze, że przed miesiącem ogłosiło wzmiankę o samowoli furmana Marchela, zatrudnionego w Prezydium MRN w Hajnówce, który końmi Prezydium zarabia pieniądze przy prywatnych przewozach, a odmawia jazdy, gdy chodzi o przewóz służbowy, a więc bezpłatny. Na powyższą notatkę Redakcja otrzymała dwa wyjaśnienia — jedno z Prezydium MRN w Hajnówce, drugie z Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim. Autor notatki podaje treść tych listów z małymi skrótami:

Pismo Prezydium MRN w Hajnówce z 2 lutego br. Nr H VII — 3.I.53: „...Ob. Marchel Wincenty węgiel do szkół dostarczał w terminie. Nieprawdą jest, że w. w. furman zarabkował wożąc prywatne rzeczy, gdyż za pieniądze zarobione przez niego poza godzinami pracy został kupiony wóz na gumowych kołach, który kosztował 8.000 zł, za który już zapłacono 50%. Zarzuty przeciw Marchelowi są niesłuszne, gdyż jest on pracownikiem dobrym i punktualnym, dbającym o dobro całego Prezydium. gdyż pracą pozagodzinową zobowią-

zał się wypłacić wóz, który jest niezbędny Prezydium“.

Za Prezydium MRN — Przewodniczący Prezydium (—) W. Nielepko.

A teraz pismo Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim z 5 lutego br. Nr SZ — 82 — 53:

„Prezydium PRN komunikuje, iż dane zawarte w piśmie Waszym zgodne są z prawdą. Prezydium MRN w Hajnówce nie prowadziło żadnej kontroli prac konia, co stworzyło możliwość do nadużyć. Na utrzymanie furmana i konia oraz na remont wozu Prezydium MRN w Hajnówce wydatkowało w r. 1952 sumę zł 13.629 — zaś z tytułu dochodu do kasy Prezydium nie wpłynęło nic, chociaż stwierdzono, że furman pracował zarobkowo...“

Przewodniczący Prezydium (—) Fiodorow.

Jest godne podkreślenia, że w większości wypadków pismo interwencyjne wędruje zwykle do coraz niższej instancji i załatwia je najczęściej właśnie krytykowany. Chodzi o to, aby władze, do których należy odpowiadanie na krytykę prasową, odpowiadały w oparciu o własne, obiektywne dochodzenia, tak jak to zrobiło Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim, bo tylko wtedy krytyka prasowa odniesie swój skutek i pozwoli na czas usunąć krytykowane zło.

PRZEJAWY BIUROKRATYZMU W DZIAŁALNOŚCI PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH

W „Gazecie Zielonogórskiej“ z 22.I.1953 r. zamieszczono notatkę pt. „To nie jest troska o sprawy bytowe nauczycieli“.

Z notatki wynika, że Prezydium GRN w Krzeszycach, pow. Sulecin, nie przydzieliło nauczycielom dostatecznej ilości węgla na zimą.

Sekretarz Prezydium GRN w Krzeszycach na prośbę kierownika szkoły w Krępinach o dodatkowy przydział węgla odpowiedział: „opalu na razie nie mamy, więc musicie zaopatrzyć się we własnym zakresie“.

Kierownik Wydziału Oświaty Prezydium PRN z Sulecina zamiast interwencji w Prezydium GRN odpowiedział „Nie drażnić Prezydium GRN“.

„Gazeta Tarnowska“ Nr 31 z 5.II br. podaje, że Prezydium GRN w Orlęcynie wykazuje zbyt mało troski o swe gromady w terenie. Od maja 1952 r. nie zorganizowano żadnego zebrania w gromadzie Grabie, której mieszkańcy chcą założyć spółdzielnię produkcyjną i rzadzi by byli ujrzyć przewodniczące-

go lub sekretarza Prezydium. Do-tychczas bowiem wydaje się, że se-kretarz i przewodniczący mało in-teresują się terenem, dostawami zboża i in. zagadnieniami zwłaszcza w odległych gromadach gminy.

Z „Głosu Olsztyńskiego“ Nr 37 z 12 lutego dowiadujemy się, że przewodniczący Prezydium GRN w Lipowcu, pow. szczeciński, dość dobrze dba o interesy gminy, ale znacznie lepiej dba o swoje.

W 1947 r. otrzymał akt nadania na 15 ha gruntu. Kiedy jednak został powołany na stanowisko przewodniczącego Prezydium GRN, skorzystał ze swych uprawnień i „zmniejszył“ sobie gospodarkę o 8 ha i tylko z 7 ha płacił podatki, mimo że nadal posiadał 15 ha.

W jesieni ub. r. komisja rolna wykryła popełnione nadużycie i obecnie przewodniczący Bendarczyk musi zapłacić domiar w podatku i obowiązkowych dostawach za ca-ły 1952 rok.

Redakcja zapytuje, czy sam do-miar i jego egzekwowanie są wy-starczającymi wnioskami wyciągnię-tymi wobec przewodniczącego Pre-zydium GRN.

WALKA Z KUMOTERSTWEM W PREZYDIACH RAD NARODOWYCH

W „Gazecie Poznańskiej“ z 28.I. 1953 r. zamieszczono artykuł na te-mat kumoterskich stosunków łą-czących niektórych pracowników Pre-zydium PRN w Śremie z kułaka-mi.

Z artykułu wynika, że z-ca kie-rownika Wydziału Podatków Wiej-skich w Prezydium PRN w Śremie Bartoszewski jako członek Powia-towej Komisji Klasyfikacyjnej obni-żał klasę ziemi, w rezultacie czego plan dostawy zboża przypadający na gospodarstwo kułaka Matuszew-skiego (45 ha) powinien być o prze-szło 76 q wyższy, a dla innego ku-laka, Marciniaka (33 ha), o 77 q.

Autor artykułu stwierdza, że chłopci niejednokrotnie zwracali uwagę Prezydium PRN w Śremie na nadużycia poczynione przez Bartoszewskiego.

Co Prezydium PRN w Śremie uczyniło w celu zlikwidowania ku-moterstwa?

NIEWŁASCIWA DZIAŁALNOŚĆ PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH NA ODCINKU MOBILIZACJI WSI DO REALIZOWANIA ZOBOWIĄZAŃ GOSPODARCZYCH WOBEC PAŃSTWA

W „Nowinach Rzeszowskich“ z 24 i 25 stycznia br. poruszono za-gadnienie realizacji obowiązkowych dostaw wobec państwa. Z artyku-łu wynika, że wiele gromad i gmin w województwie rzeszowskim za-lega w obowiązkowych dostawach, np. gm. Borek Wielki plan skupu wy-konała w 18%, Wielopole w 32%.

Szczególnie źle się dzieje w Pre-zydium PRN w Dębicy; w roku

1952 wpłynęło 400 odwołań o ob-niżenie klasyfikacji gruntów, 90% chłopów miało rację. Np. Jan Ga-brych otrzymał wymiar zbożowy z 10 ha ziemi. Po zbadan-u stwier-dzono, że posiada on tylko 2,5 ha ornego pola.

PRN w Dębicy na swej sesji udzieliła nagany Prezydium PRN za oportunistyczny stosunek do akcji skupu zboża. Jednak dotych-czasowy styl pracy Prezydium nie uległ zmianie, zaległości towarowe zmniejszyły się zaledwie o setki ki-logramów, a skup żywca za styczeń br. został wykonany w 65%.

„Chłopska Droga“ Nr 7 z 15 lu-tego br. podaje, że gmina Bobrowi-ce, pow. Krosno Odrzańskie, nie wywiązała się w pełni ze swych obowiązków wobec państwa. Do-stawę ziemniaków wykonała za-ledwie w 70%, żywca w 96%, a dostawę mleka tylko w 54%. Przy-czyzna tego tkwi w tym, że Prezy-dium GRN nie dość energicznie za-biera się do łamania kułackiego oporu.

Np. Michał Zadrożny, właściciel 11 ha w gromadzie Przychów, który zalega jeszcze z 520 kg zboża i z 1300 kg ziemniaków, nie wywiązał się również z obowiązkowej dosta-wy mleka. A Franciszek Skupiński, 10 hektarowy gospodarz w groma-dzie Janiszewice, zalega jeszcze z 246 kg żywca.

Czas najwyższy, aby tą sprawą zainteresowało się Prezydium GRN w sposób bardziej skuteczny niż dotychczas.

KOMUNIKAT

w sprawie prenumeraty „Rady Narodowej“

Wobec mylnego zamawiania prenumeraty bieżącej polegającego na przelewaniu kwot na konto PKO, wyjaśniamy, że prenumeratę bieżącą należy zamawiać **tylko** w placówce pocztowej lub u li-stonosza właściwego rejonu doręczeń, na którego terenie zamieszkuje prenumerator - odbiorca (w prenumeracie indywidualnej i zbiorowej). Należność za prenumeratę wpłaca się bezpośrednio na pocztę lub listonoszowi.

Prenumeratę należy zgłaszać do 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres zamawianej pre-numeraty.

Wydawca: RSW „PRASA“. Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Wiejska 6/8. Tel. 759-40, wewn. 136, 196, 248, 263. Administracja: RSW „PRASA“, Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: miesięcznie 2.40 zł, kwartalnie 7.20 zł, półrocznie 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty, które należy dokonywać do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres zamówionej prenumeraty, przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze (w prenumeracie indywidualnej i zbiorowej). Reklamacje w sprawie prenumeraty należy kierować do PPK „RUCH“, Warszawa, ul. Srebrna 12. W ważniej-szych przypadkach odpis reklamacji nadsyłać Redakcji „Rady Narodowej“.